

LWIEŚCI

UBOŃSKIE

Ukazuje się od 1990 roku

W NUMERZE:



fol. Włodzisława Szal

Jeszcze lepszy

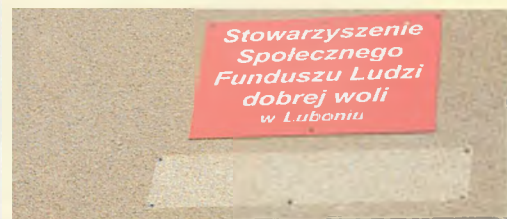
Ósmy Festyn Parafialny w Lasku . . . s.27



fol. Paweł Jankowiak

Zalewa ich krew

O nierozwiązanych wciąż problemach z wodą w Dolnym Lasku . . . s.8



fol. Hanna Siatka

Upadek jadłodajni?

Konflikt we władzach Stowarzyszenia Ludzi Dobrej Woli . . . s.14



50 lat w Fosforach

O Józefie Kończalu - dyrektorze i twórcy rozwiązań technologicznych . . . s.4



fol. Piotr P. Ruskowski

Cieszkowski bliżej

Rajd edukacyjny Luboń - Wierzenica . . s.34



fol. Piotr P. Ruskowski

Zakończenie roku szkolnego

Relacje, nagrody, stypendia . . . s.28

Factory rusza po wakacjach

Otwarcie największego w Wielkopolsce centrum markowej mody . . . s.7



fol. Piotr P. Ruskowski

Luboń



Niezależny Miesięcznik Mieszkańców

Nr 7
(199)

Lipiec 2007

60 stron

Cena 3,50 zł
(w tym 7% VAT)

Przyglądamy się architekturze przyszłego śródmieścia, które miało być wyjątkowe



ISSN 1232-356X
fol. Piotr P. Ruskowski - Fotomontaż Centrum Lubonia - narażnik ul. Mischodziej 25 i ul. Jana Pawła II oraz wieża kamienicy narażnik P-1, ul. 29 Czerwca 1956 / Mińskiego

Polecamy:

- Temat miesiąca 2-3
- Dobre, bo... 4-5
- Co nowego..... 6-7
- Sól w oku 8
- Co? Gdzie? Kiedy? 9
- Samorząd..... 9-12
- Gospodarka 13
- Ludzkie sprawy..... 14-18
- Ludzie 19-20
- Historia..... 21-22
- Kultura 24-25
- Z Parafii 26-27
- Oświata 28-33
- Turystyka..... 34-36
- Sport 37-39
- Policja/Straż 40-41
- Baw się z nami 42
- Ogłoszenia 43
- Informator luboński 44
- Ogłoszenia reklamowe 44-60



Blok Kos-Domu w fazie wykańczania od strony alei Jana Pawła II – pierzeja zachodnia widoczna od ul. Pułaskiego. Częściowo zachowano arkadowe przyziemie z wykorzystaniem na handel i usługi fot. Hanna Siatka



Pierwszy blok w Centrum przy ul. Wschodniej 22 wybudowany przez Budo-Formę w 2003 r. Pierzeja północna od ul. Wschodniej charakteryzuje się 4-kondygnacyjnymi segmentami wykończonymi elewacją z dominacją klinkieru, przedzielonymi 5-kondygnacyjnymi budynkami narożnymi i łącznikami o łukowatych dachach. Charakterystyczna arkada handlowa na przyziemiu, częściowo już zagospodarowana placówkami handlowymi i usługowymi fot. Hanna Siatka



Bloki posiadające adres: ul. Wschodnia 27, wybudowane przez Budo-Formę w latach 2004-2005. Na zdjęciu



pierzeja północna i wschodnia. Cechą charakterystyczną jest częściowe wykorzystanie przyziemia na podziemne garaże i w części na mieszkania z małymi ogródkami. W założeniu ta kondygnacja miała mieć charakter handlowo-usługowy fot. Hanna Siatka

Architektura Śródmieścia

Dla scalonego w 1954 r. z trzech wsi miasta pierwsze władze samorządowe wypracowały plan przyszłego Centrum Lubonia. Do

cd. obok



Oddawany obecnie do użytku blok Buddom-Lomexu przy ul. Konarzewskiego 25⁶⁰ z wykorzystaniem przyziemia na cele mieszkalne i garaże fot. Hanna Siatka



Oddawany obecnie do użytku blok Budo-Formy o adresie: ul. Wschodnia 25. Na zdjęciu pierzeja zachodnia od alei Jana Pawła II – naprzeciw planowanego ratusza (patrz też okładka). Charakterystyczna arkada handlowo-usługowa na przyziemiu i wyróżniające się 5-kondygnacyjne naroża fot. Hanna Siatka

Interwencje prasowe Dzwon!!!

☎ 0-609 616 290
☎ 0-609 616 277

STUDIO_{SC} KONTRAST

poligrafia - reklama
od projektu do realizacji

62-031 Luboń
ul. Westerplatte 12
tel./fax 061 8 130 399
tel. kom. 503 139 846
e-mail: kontrast@abrys.pl

FOTO BŁYSK
STUDIO I LABORATORIUM FOTOGRAFICZNE

- WYWOŁYWANIE FILMÓW
- ODBITKI ANALOGOWE I CYFROWE w formatach do 60x 90
- CYFROWA OBRÓBKA FOTOGRAFII reprodukcje, retusz, montaż
- AKCESORIA FOTOGRAFICZNE
- REPORTAŻE FOTOGRAFICZNE
- CYFROWE STUDIO HITI zdjęcia do dokumentów w dowolnym formacie w 5 min PASZPORTOWE, MATURALNE, LEGITYMACYJNE, DOWODOWE, DYPLOMOWE ITD. - możliwość wyboru ujęcia -

Pn. - Pt. 10.00 - 18.00
So. 10.00 - 14.00

Poznań - Dębica
ul. 28 Czerwca 1956r 323 (wej. od ul. Czechosłowackiej)
tel. 061 8350 394 e-mail fotoblysk@merix.com.pl

Zapłać również przed lotem!!!
Wystaw - Oddział i
fotoblysk@merix.com.pl



cd.
ze str.
2

konkursu na zagospodarowanie kilkuset hektarów stanęły przy wsparciu wojewody najlepsze zespoły architektoniczne Wielkopolski. Śródmieście Lubonia miało mieć wyjątkowy charakter w regionie. Realizację rozpoczęto po 10 latach (2003 r.). Dziś rozbudowa nabiera tempa.

Przyszłe Centrum Lubonia przy ul. Wschodniej, Pułaskiego i Konarzewskiego rośnie. Powstają nowe bloki mieszkalne. Przybywa deweloperów, którzy zaangażowali się w budowę domów w tym miejscu. Władze miasta stoją z boku – nie inwestuje się w drogi i oświetlenie, nie mają też koncepcji i pieniędzy na przyszłe śródmieście.

Pojawiają się komentarze na temat jakości mieszkań, dróg oraz bezpieczeństwa w tym rejonie miasta. Coraz bardziej widoczną w krajobrazie Lubonia dzielnicę zauważają też inni.

W okresie letnim, sprzyjającym spacerom w dłuższe, wolne dni zapytaliśmy lubonian o opinię na temat istniejącej architektury przyszłego Centrum (patrz *Sondaż* obok).

Sondaż

Czy budowane śródmieście przy ul. Wschodniej i Pułaskiego ma szczególną architekturę wyróżniającą Luboń spośród innych aglomeracji?

O gustach się nie dyskutuje! Tak mówi jedno ze znanych powiedzeń. Architektura oceniana jest najczęściej właśnie w kategoriach estetycznych. O tym, czy stosowane w Centrum Lubonia proporcje, kolorystyka, oryginalne rozwiązania itd. podobają się naszym mieszkańcom, mówią wyniki naszego sondażu ulicznego przeprowadzonego w 5 punktach całego miasta.

Najwięcej osób (36%) nie miało konkretnego zdania na temat architektury budowanych tam bloków. Na swoje usprawiedliwienie najczęściej dodawali: „nie chodzę tamtędy”, „nie zwracam na to uwagi”, „za wcześnie oceniać”.

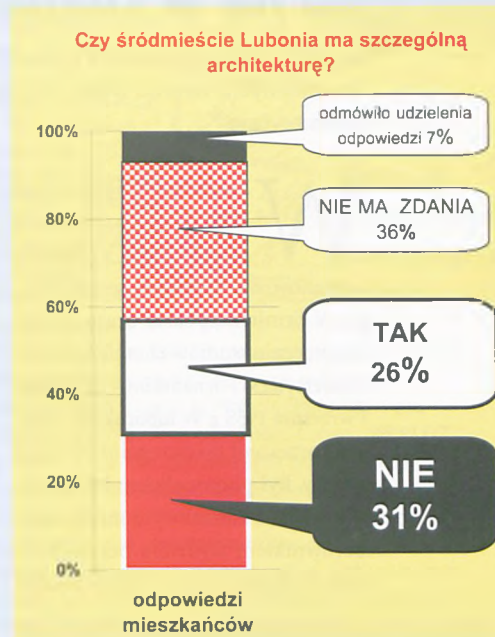
Niewielka różnica jest między respondentami, którzy uznają architekturę budowanego centrum za wyróżniającą się (26%) – a tymi, którym bloki przy Wschodniej i Pułaskiego się nie podobają (31%).

Oceniający negatywnie tak najczęściej komentowali: „jak dotąd nie

ma nic wyróżniającego”, „to są zwykłe bloki, jakich jest wiele na osiedlach”, „może ratusz będzie czymś wyjątkowym?”, „są budowane za blisko domków jednorodzinnych”, „takie same blokowiska jak w Poznaniu”, „same bloki to nic specjalnego, ale chyba będzie coś ekstra”, „nie są ani stylowe ani oryginalne”.

Mieszkańcy, którym bloki przy ul. Wschodniej i Pułaskiego się podobają, tak najczęściej komentowali: „są nowoczesne, ładne”, „budynki mają takie żywe kolory”, „nowe musi być ładne”, „są ciekawe, mają podziemne parkingi”, „niektóre są ładne, niektóre mniej”.

Ciekawostką może być to, że mieszkańcom pytanym w okolicy Starego Lubonia (wschód) architektura centrum podoba się bardziej, natomiast odpowiadającym dalej od budowanego śródmieścia (zachód miasta), zastosowana architektura raczej nie przypadła do gustu.



Wiele osób nie kojarzyło też, gdzie jest budowane Centrum, o które pytamy – trzeba było tłumaczyć. Niektórzy dziwili się nawet, po co zadajemy takie pytania?

Sondaż dla „Wieści Lubońskich” na próbie ponad 250 osób przeprowadziły: Anna Gorzyńska, Iwona Gorzyńska i Joanna Lis.

oprac. PPR

Education

ZAPISZ SIĘ DO NASZEJ SZKOŁY

Centrum Edukacyjne C@nva

- Liceum Ogólnokształcące dla dorosłych (3 lata - po gimnazjum lub 8-letniej szkole podstawowej)
- Uzupełniające Liceum Ogólnokształcące dla dorosłych (2 lata - po szkole zasadniczej)
- Policealne Studium Informatyczne (2 lata)
- Akademia Doskonalenia Technik Informatycznych (1 rok) w ramach studium oraz akademii różne specjalizacje:
 - administrowanie sieciowymi systemami operacyjnymi
 - grafika komputerowa
 - technologie internetowe

SZKOŁY PRZYJAZNE
DLA BEZROBOTNYCH
NAUKA GRATIS !!!

Oferta edukacyjna:
- przyjazna i kameralna atmosfera
- niskie czesne
- stypendia naukowe i socjalne
- indywidualne podejście do słuchacza
- wspieranie nauki nowoczesną platformą internetową

WWW.CANVA.PL

Luboń, ul. Armii Poznań 27, tel. 810-22-78
Poznań, os. Batorego 101, tel. 824-16-51

WYŻSZA SZKOŁA HANDLU I USŁUG W POZNANIU

nie stój w cieniu

WYBIERZ KIERUNEK

- Zarządzanie
- Turystyka i Rekreacja*

WYBIERZ SPECJALNOŚĆ

- handel i usługi
- logistyka
- finanse i rachunkowość
- zarządzanie turystyką
- zarządzanie przedsiębiorstwem
- zarządzanie bhp i usługi w ochronie pracy
- animacja czasu wolnego

* planowane uruchomienie od października 2007

www.wybiez.wshiu.poznan.pl

Biuo Rekrutacji:
ul. Zwierzyniecka 13, 60 - 813 Poznań, tel. 061 842 70 20, rekrutacja@wshiu.poznan.pl

Dobre, bo zasłużone

50 lat w Fosforach

Józef Kończal – długoletni dyrektor techniczny Zakładów Chemicznych, twórca wielu rozwiązań technologicznych, przeszedł na emeryturę

W Zakładach Chemicznych LUBOŃ sp. z o.o. przepracował 52 lata, z czego 31 na stanowisku dyrektora technicznego. W firmie rozpoczął pracę tuż po zakończeniu studiów chemicznych na Uniwersytecie Poznańskim – dokładnie 7 września 1955 r. W lubońskich zakładach przeszedł poszczególne szczeble kariery. Był pomocnikiem kierownika wydziału, zmianowym inżynierem, kierownikiem wydziału bezpieczeństwa i higieny pracy, kierownikiem



Józef Kończal

wydziału kwasu siarkowego, zastępcą głównego technologa, a następnie dyrektorem ds. technicznych. Na tym stanowisku czuwał nad przebiegiem wielu inwestycji, jakie firma podejmowała, by unowocześnić potencjał produkcyjny. Zarządzał również działem technologicznym, prowadząc prace nad powstawaniem nowych produktów. 30 czerwca br. w wieku 74 lat przeszedł na zasłużoną emeryturę. J.Ż.

Odniesienia i nagrody Józefa Kończala:

- 1971 r. – Srebrny Krzyż Zasługi
- 1972 r. – Nagroda I stopnia konkursu „Złoty Suwak”
- 1985 r. – Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski
- 1985 r. – Medal 40-lecia Polski Ludowej, Dyplom Honorowy Mistrza Techniki za współautorstwo pracy naukowo-technicznej
- 1988 r. – Nagroda zespołowa II stopnia w dziedzinie techniki za „Opracowanie technologii i uruchomienie produkcji otrzymywania fluorowodoru z kwasu fluorokrzemowego
- 2001 r. – Nagroda Prezesa Rady Ministrów za osiągnięcia naukowo-techniczne za linię do produkcji nawozów granulowanych metodą zgniatania.

Dobre, bo lubońskie

Obiegają Polskę



Pozdrowienia znad Bałtyku!

Zdjęcia foki Depki, wykonane podczas ubiegłorocznych wakacji w Niechorzu przez lubonianina Pawła Topolanka, zostały wykorzystane na pocztówkach wyprodukowanych przez wydawnictwo z Koszalina. Tego lata kartki sprzedawane są na całym polskim wybrzeżu. Jako pozdrowienie z wakacji jedna z nich dotarła również do redakcji „Więści Lubońskich”. (S)

Widokówki znad morza ze zdjęciem foki wykonanym przez lubonianina



Dobre, bo patriotyczne

Oflagowana posesja

– Jestem dumny, że jestem Polakiem. Taką odpowiedź na pytanie: *Dlaczego na jego posesji przez cały rok powiewają flagi – narodowa w towarzystwie unijnej?* – usłyszałem od mieszkańca ul. Żabikowskiej 2d *Demonstrowanie przywiązania do symboli narodowych (za przykładem Amerykanów) wydaje mi się rzeczą najzupełniej normalną* – kontynuuje lubonianin. Niestety, przejawów patriotyzmu wokół siebie nie zauważa zbyt wiele.

Fakt wywieszenia flag przez cały rok zazwyczaj spotyka się z zainteresowaniem i aprobatą. Jednak nie zawsze. Bywa i tak, że ludzie dziwią się widokowi przy ul. Żabikowskiej 2d i pukają w czoło. Właściciel posesji, przy całym swoim przywiązaniu do



Wyróżniająca się flagami powiewającymi przez cały rok posesja przy ul. Żabikowskiej fot. Paweł Jankowiak

ojczyzny jest osobą otwartą na inne narody, włada wieloma językami, a za żonę pojął Niemkę.

Paweł Jankowiak

Dobre, bo swojskie

Lubońskie klimaty

Wzurbanizowanym Lubońniu co roku gniazdo na kominie starej piekarni przy ul. Sobieskiego w Lasku zasiedlają bociany. (I)



Jak widać, lubońskie bociany dochowały się już potomstwa fot. Paweł Jankowiak

Dobre, bo smaczne

Z pierwszej ręki

Prawie codziennie na trawniku przed wejściem do Przedszkola *Weseli Sportowcy* przy ul. Osiedlowej starszy mężczyzna sprzedawał w czerwcu z samochodu owoce. Bez kasy fiskalnej, pozwo-

lenia na handel i parkowanie, siedząc w cieniu, korzystał z klientów Lubonianki. Choć z pierwszej ręki, owoce były droższe niż na Ryneczku przy ul. Żabikowskiej i dużo droższe niż na Dębcu. (I)



Sprzedaż prosto z samochodu fot. Piotr P. Ruszkowski

Dobre, bo stuletnie

Kartka z Lubonia

Aż z Francji, z miejscowości Maxéville trafiła do nas kartka pocztowa napisana dokładnie przed 100 laty (26 czerwca 1907 r.) w Luboniu.

Przedstawia ona namalowaną panoramę Fabryki Drożdży produkującej piwo, spirytus i drożdże prasowane, będącej szóstą filią firmy: Gesellschaft für Brauerei, Spiry-

tus- und Preßhefenfabrikation, vormals G. Sinner z siedzibą w Grünwinkel w Badenii. Pocztówkę wysłano nazajutrz z poczty w Luboniu (27 czerwca 1907 r.), o czym świadczą stemple na znaczkach. We Francji w departamencie Côtes du Nord nie znaleziono St. Briem, lecz St. Brieuce, ale adres był niedobry. Kierując się nazwą Chateau

Kargreck, poczta szukała dalej w pobliżu przylądka Chateau. Kartka trafiła na urząd pocztowy w Plougresca - Côtes du Nord, o czym świadczą stemple z 1.07.1907 r. i 30.08.1907 r. Czy dotarła w końcu do adresata, nie wiadomo. Kolekcjoner, od którego kupiona została pocztówka, nie zna jej dokładnych losów.

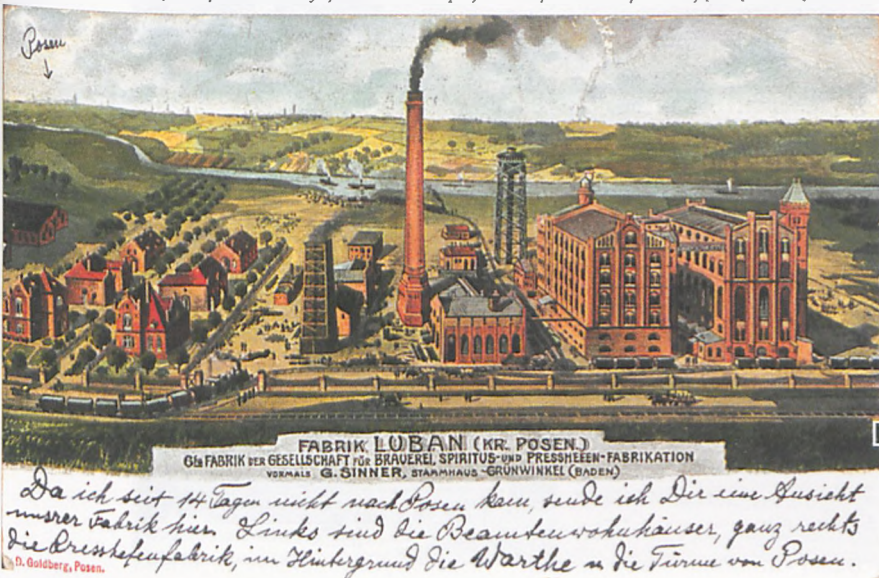
Dowodem na istnienie na początku XX w. poczty we wsi Luboń jest stempel na znaczkach. Jak na razie nie wiadomo, gdzie mogła się ona mieścić. Zwracamy się więc z kolejnym apelem do czytelników - Jeżeli ktokolwiek zna lokalizację ówczesnej poczty w Luboniu - prosimy o kontakt z redakcją „Więści Lubońskich”.

Stanisław Malepszak
Piotr P. Ruszkowski



Na odwrocie pocztówki widać wyraźne stemple poczty w Luboniu z datą 27.06.1907 r. Adresatem była: Panna Róża Wüsterberger w Chateau Kargreck w St.-Briem (Côtes du Nord) Rue Vicarie 1, Franca-Bretania. A oto przetłumaczona z j. niemieckiego treść: Luban, 26 VI 07. Kochana Różo. Z wielkim opóźnieniem przesyłam Ci tym razem moje życzenia z okazji Twoich urodzin. Właściwie powinienem wysłać list. Niestety, nie jestem do tego przygotowany. Mam jednak nadzieję wkrótce obszerny list do Ciebie wysłać na dowód, że o Tobie myślę. Tak więc życzę serdeczności, szczęścia i wielce pozdrawiam. Twój szwagier Wilhelm fot. Piotr P. Ruszkowski

Widokówka Fabryki Drożdży w Luboniu z podaną pełną nazwą firmy, wydana przez D. Goldberg w Poznaniu. Na dolnym pasku przeznaczonym do korespondencji zapisano: Ponieważ od 14 dni nie byłem w Poznaniu, przesyłam Ci widok naszej fabryki. Z lewej są domy mieszkalne dla urzędników, z prawej strony, na skraju, stoi fabryka drożdży prasowanych, z tyłu Warta i poznańskie wieże. W lewym górnym rogu domalowana strzałka i napis Poznań fot. Piotr P. Ruszkowski



Dobre, bo zwycięskie

Mistrz Wielkopolski

Zakończyła się dziewiąta edycja Piłkarskiego Eksperta. W tym najpopularniejszym konkursie sportowym „Głos Wielkopolskiego”, w gronie blisko 1000 uczestników mistrzem i najlepszym typerem wiosny 2007 został mieszkaniec ul. Żabikowskiej w Luboniu – pan Zenon Bartkowiak, który zgromadził 271 punktów

Konkurs polega na tym, że przez piętnaście tygodni publikowane są na kuponach „Głos Wielkopolskiego” zestawy par piłkarskich I, II, III ligi piłkarskiej. Wybieramy mecze i typujemy zwycięstwo gospodarzy, remis lub zwycięstwo gości. Jest również Jocker, gdzie trzeba wytypować wynik spotkania. Nasz laureat – pan Zenon Bartkowiak – jest znawcą sportu. W konkursie tym potrzeba błyskotliwości, wiedzy i trochę szczęścia. Pan Zenon toczył zacięty pojedynek do ostatniej kolejki, w której pokonał dwoma punktami swojego rywala ze Swarzędza.

W piątek, 22 czerwca w finałowej gali w poznańskim Clubie 2012 przy ul. Szkolnej odbyła się uroczystość, na której najlepsi typerzy otrzymali nagrody ufundowane przez firmę Żagiel. Z rąk dyrektora – Dariusza Dudziaka – głównego sponsora, zestaw kina domowego trafił do naszego mieszkańca. Redakcja „Więści Lubońskich” również dołącza się do gratulacji i życzy Zenonowi Bartkowiakowi dużo zdrowia, wytrwałości i dalszych sukcesów sportowych.

Należy zaznaczyć, że w klasyfikacji generalnej dziewiątej edycji, w pierwszej dziesiątce, na ósmym miejscu uplasował się syn pana Zenona – Mirosław Bartkowiak (uzy-



Najlepszy typer sportu – Zenon Bartkowiak z nagrodą – kinem domowym fot. Piotr P. Ruszkowski

skal 253 pkt.). Pan Mirosław również mocnym akcentem zakończył edycję. W zestawie nr 15 został najlepszym typerem. Słowa uznania należą się kolejnym typerom z Lubonia: Janowi Pietraszkiewiczowi, który dwukrotnie podczas dziewiątej edycji był liderem zestawów tygodnia oraz Pawłowi Olejnikowi i Ryszardowi Kowalczykowi, którzy również znaleźli się w czołówce.

Władysław Szczepaniak

Dobre, bo egzotyczna

Tego jeszcze nie było!

16 sierpnia o godz. 10 z kowbojskiego miasteczka w Luboniu wyrusza VI Europejski Pony Ekspres (Kowbojska Poczta Konna)

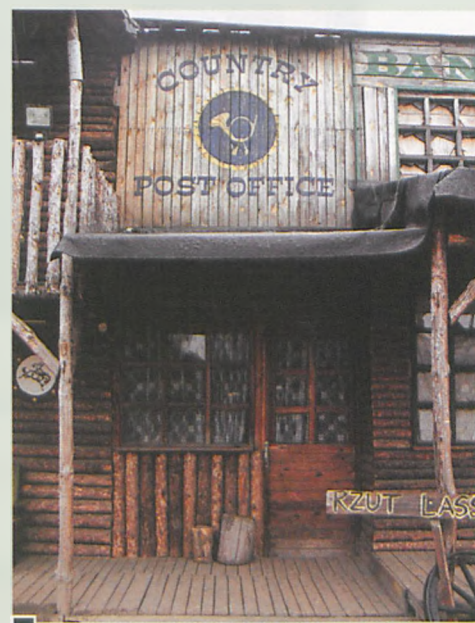
Trasa European pony Ekspres będzie w tym roku liczyła ponad 2300 km, a rozpocznie się w Luboniu i będzie biegła m.in. przez: Borek Wielkopolski, Oławę, Opole, Kędzierzyn Koźle, Czeską Opawę, Lipsk, Berlin, aż do miasteczka Haagen na granicy niemiecko-holenderskiej. Przed polskimi jeźdźcami 19 etapów po około 20-25 kilometrów, w sumie ponad 400 km w siodle na terenie kraju.

Prezesem Polskiego Stowarzyszenia Pony Express od początku jest Lothar König, który zapowiedział swój przyjazd na rozpoczęcie tegorocznej edycji do Lubonia.

W tym roku poczta będzie przewożona z Polski przez Czechy do Niemiec i stamtąd zostanie wysłana do adresatów, a w przyszłym roku z Niemiec do Polski.

Kowboje wyruszą z Lubonia drogami bocznymi i częściowo przez Mosinę, aby w miejscowości Sowinki przekazać pocztę następnym jeźdźcom. Na terenie kowbojskiego miasteczka przy ul. Kwiatowej będzie się wtedy odbywał piknik kowbojski.

Organizatorzy apelują o dokładne adresowanie przesyłek (kod, ulica, miasto i kraj). Kartki i listy będzie można wrzucać do specjalnej skrzynki na poczcie w kowbojskim miastecz-



Kowbojska poczta w lubońskim miasteczku country przy ul. Kwiatowej fot. Paweł Jankowiak

ku w Luboniu w godzinach otwarcia. Opłaty za przesyłki uiszczą się na miejscu, według taryf obowiązujących w Europejskim Pony Ekspresie.

Informacje pod tel/fax 0-618 130 906; e-mail: countrylubon@poczta.onet.pl oraz www.country.poznan.pl

Jacek Przebierała
szeryf miasteczka cuontry

O historii konnej poczty – Pony Ekspres czytaj na str. 25

Panorama handlu i usług

To miejsce przeznaczone jest na bezpłatną informację o placówkach handlowych i usługowych powstających w Luboniu. Wszystkich zainteresowanych prosimy o kontakt z redakcją – dotrzemy do Państwa, wykonamy zdjęcie, sporządzimy notatkę.



Na ul. Sobieskiego 92 mieści się od niedawna biuro MADICAR zajmujące się usługami związanymi z rejestracją pojazdów. Można tu także otrzymać kredyt lub wykupić ubezpieczenie. Biuro czynne jest w godz. od 10 – 17. Więcej informacji w reklamie. (PJ) fot. Paweł Jankowiak



W lipcu, na rozwidleniu ulic 1 Maja i Ogrodowej, otwarto pizzerię San Marino, która oferuje pizzę, kebab, zapiekanki. Konsumpcja na miejscu oraz na

wynos, również z dowozem. Pizzeria dysponuje salą na imprezy okolicznościowe do 30 osób. (KF) fot. Katarzyna Frąckowiak



Na ul. Wschodniej 24/37 (obok Lotto) mieści się „Best Floors” – salon z parkietami i podłogami drewnianymi. Czynny od wtorku do piątku w godz. 14 – 18, a soboty od 9 do 12. (patrz strony reklamowe) (J)

fot. Paweł Jankowiak



Od maja przy ul. Powstańców Wlkp. nr 79 paw 5 (naprzeciw Ryneczku) działa MEDSTUDIO – gabinet specjalistyczny, świadczący usługi w zakresie masażu medycznego, relaksacyjnego, aromaterapii, drenażu limfatycznego, kinezyterapii oraz usług pielęgniarstwa

(patrz artykuł na str. 17)

W ub. miesiącu do fotografii Medstudia omyłkowo dołączyliśmy błędną informację dotyczącą bistra. Za niefortunne zdarzenie przepraszamy.

fot. Katarzyna Frąckowiak



Od czerwca w Pajo Centrum na piętrze (obok księgarni) działa nowy sklep komputerowy sieci Open. Czynny jest od poniedziałku do soboty w godz.: 10 – 21, a w niedziele od 10 do 19. (J) fot. Paweł Jankowiak



Od czerwca można skorzystać z oferty nowo otwartego bistra szybkiej obsługi, które mieści się przy ul. Powstańców Wlkp. nr 79 paw. 1 (naprzeciw Ryneczku). Bistro oferuje dania z grilla, kebab, zupy. Konsumpcja na miejscu oraz na wynos. (KF)



Pod koniec czerwca w Pajo Centrum na parterze (pod restauracją „Verona”) otwarto placówkę Kredyt Banku (patrz strony reklamowe). (R) fot. Piotr P. Ruszkowski



Od 2 lipca przy odcinku obwodnicy prowadzącym do Auchan (Żabikowo) czynna jest hurtownia instalacji grzewczych ElMar. (S)



Idą zmiany

Od września br. dzienne prywatne Liceum Ogólnokształcące im. ppłk. Zbigniewa Kiedacza przy ul. Armii Poznań przejdzie pod zarząd Towarzystwa Gospodarczego Miasta Lubonia (TGML)

Warto przypomnieć, że w 1996 r. TGML wykupiło od Skarbu Państwa zabytkowy już wtedy budynek po starej szkole podstawowej. Pomysłów na jego zagospodarowanie było wiele, lecz dotychczasowy charakter placówki zdecydował o założeniu szkoły. Towarzystwo nawiązało wówczas kontakt z działającym w Poznaniu przy ul. Wykopy prywatnym LO. Wspólnymi siłami wyremontowano budynek,

w którym od 1997 r. młodzież kształci się na poziomie średnim.

Przejęcie szkoły przez Towarzystwo oznacza przede wszystkim (dzięki subwencji oświatowej) niższe czesne – w wysokości 190 zł miesięcznie. Jest to szkoła niepubliczna o uprawnieniach szkoły publicznej, co oznacza, że jej absolwenci uzyskują świadectwa, które są honorowane na równi ze szkołami publicznymi. Liceum nadzorowane przez Kuratorium Oświaty, realizuje program nauczania Ministerstwa Edukacji Narodowej. Nabór do szkoły jest w toku. Przewidziane są dwa oddziały klas pierwszych, do 20 osób każda.

Towarzystwo stawia sobie za cel utrzymanie wysokiego prestiżu szkoły, pozyskania środków unijnych na udoskonalenie bazy naukowej. Dziś, z tych właśnie środków, szkoła wyposażona jest w nową pracownię komputerową. Przyszłe dotacje wydają się bardzo realne, gdyż Towarzystwo jako organ

Towarzystwo Gospodarcze Miasta Lubonia zaprasza do Liceum Ogólnokształcącego

Luboń, ul. Armii Poznań 27
tel. (061) 810 22 78
fax (061) 810 20 46



www.liceumkiedacza.poznan.pl

- własny szkolny budynek
- kameralna atmosfera
- indywidualne podejście do ucznia
- nauka w niedużych zespołach klasowych z naciskiem na kształcenie języka angielskiego i niemieckiego
- stały program stypendiów naukowych i socjalnych

(F1104)

MADICAR

502-90-80-30

- rejestracja pojazdów (akcyza, VAT-25, tłumaczenia)
- przerejestrowywanie
- kredyty

Luboń, ul. Sobieskiego 92

DOJAZD DO KLIENTA

cd.
na str.
32

FACTORY rusza po wakacjach

5 września – otwarcie pierwszego centrum typu outlet w Wielkopolsce

Powstające przy ul. Unijnej w Luboniu FACTORY Poznań ma przyciągnąć mieszkańców Poznania i okolic nową formułą zakupów – odzieżą znanych polskich i zagranicznych marek, pochodzącą z nadwy-

Według informacji, które udało nam się uzyskać w obsłudze prasowej firmy NEINVER, wbrew powszechnym spekulacjom, w FACTORY nie będzie marketu spożywczego. W specjalnej wypowiedzi prasowej dla „Więści Lu-



Prawie gotowy kompleks z markową modą – FACTORY w Luboniu – widok od ronda przy ul. Unijnej fot. Piotr P. Ruszkowski

żek produkcyjnych i próbek. W sklepach takich marek jak m.in.: VERO MODA, MONNARI, NIKE, REEBOK, LEE/WRANGLER, TATUUM, SIMPLE, BYTOM, OCHNIK, ATLANTIC, MUSTANG oraz GINO ROSSI, klienci będą mogli kupić towary w cenach niższych, co jest specyfiką FACTORY.

bońskich” Monika Olejnik-Okuniewska (Advanced Public Relations) poinformowała o możliwości podjęcia pracy w FACTORY. Swoje oferty można kierować pod adresem e-mail: praca@factory.pl.

Adam Blaszczyk

Powstaje Klub

Tenisa Stołowego

Z inicjatywy Łukasza Budzyńskiego – nauczyciela wychowania fizycznego w Gimnazjum nr 2 – odbyło się w czerwcu spotkanie ma-

a trener nie ukrywa apetytu na ligę pierwszą! Oprócz tego klub zamierza oczywiście przeprowadzać nabory uzdolnionych dzieci i młodzieży. Od września



Podczas zebrania założycielskiego fot. Katarzyna Frąckowiak

jące na celu utworzenie Klubu Tenisa Stołowego. Oprócz miłośników, działaczy i zawodników na zebranie zaproszono również burmistrza Rafała Marka i radną Magdalenę Woźniak-Patej, którzy wyrazili przychylność dla inicjatywy oraz zadeklarowali jej wsparcie z ramienia Urzędu Miejskiego.

Klub ma działać na zasadzie dobrowolnego, samorządowego stowarzyszenia, rozpowszechniającego i rozwijającego kulturę fizyczną. Każdy zainteresowany działalnością klubu może zostać jego członkiem. Niezwykle cennym „nabytkiem” Stowarzyszenia jest pan Andrzej Jędrusek. To instruktor pierwszej klasy, a tytuł ten upoważnia do prowadzenia zajęć pierwszoligowych i ekstraklasy. Jest również licencjonowanym sędzią państwowym.

Klub zamierza położyć nacisk na utworzenie prężnej sekcji dziewcząt. Założyciele już dziś są w stanie stworzyć silną drużynę dziewcząt na poziomie drugoligowym (z naszą lubońską gwiazdą tenisa stołowego – Adrianną Drgas),



mają ruszyć pierwsze treningi w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 4. Komitet Założycielski postanowił przyjąć roboczą nazwę *Luboński Klub Tenisa Stołowego*. Roboczą, ponieważ może znaleźć się sponsor, który zechce, by Lubońska Sekcja Tenisa Stołowego prezentowała jego barwy.

Katarzyna Frąckowiak

Przychodnia Lekarza Rodzinnego z ul. Okrzei przenosi się do bloku alei Jana Pawła II (budowane Centrum Lubonia)

Firma branży satelitarnej autoryzowany dystrybutor

telewizji nowej generacji

najbliższy w Twojej okolicy
Poznań, ul. Cisowa 6
(przy skrzyżowaniu Górecka/Czechosłowacka)

0-61 830 03 70
0-61 832 35 87

AW HANDEL

BETON BONUS

WYTWORNIA BETONÓW TOWAROWYCH

BETON

FUNDAMENTOWE BLOCZKI M-6

Luboń, ul. R. Maya 1

(061) 810 20 91

www.beton-bonus.pl

DOMUS-FARI

www.domusfari.pl

0-61 810 46 37

Markowy sprzęt w najniższych cenach

AGD-RTV

Także zabudowa kuchni

CONDOR POLSKA Sp. z o.o.

Luboń, ul. Dworcowa 15
www.condor-polska.pl
tel. (0 61) 8994 932, (0 61) 8130 063

HURTOWNIA STALI
- kształtowniki, profile, pręty, blacha, rury

SKUP ZŁOMU
- stalowego i metali kolorowych i mial

WĘGIEL

Czynne pn.-pt. 8-16, sob. 8-14

Sprawy, które rażą, boją, przeszkadzają, bulwersują, nominowane przez czytelników do lubońskiego tytułu „Sól w oku”

Zalewa ich... krew

Mieszkańcy Dolnego Lasku, ulic Rutkowskiego i Wawrzyniaka po każdej gwałtownej burzy są zalewani

Problem dotyczy szczególnie środkowych części tych ulic – woda spływa w te miejsca z dwóch wyżej położonych rejonów, wdziera się do ogrodów i na podwórza, czyniąc

przy tym wiele szkód. Uniemożliwia też często przejście. Tak dzieje się również na ul. Spokojnej, gdzie jest asfalt i namiastka kanalizacji deszczowej. Brak odpowiedniego odprowadzenia spły-



Ul. Rutkowskiego – woda wdziera się z drogi na posesje
fot. Paweł Jankowiak

wającej tam wody powoduje, że przy gwałtowniejszych opadach wybija ona w innym miejscu.

Mieszkańcy od lat z niecierpliwością oczekują od władz Lubonia rozwiązania tego nabrzmiałego przez lata problemu. PJ



Pomiar głębokości
fot. Paweł Jankowiak

Woda na ul. Spokojnej zamiast wpływać do kanalizacji – wydostaje się z niej i zalewa posesje
fot. Paweł Jankowiak

Kukutcze jaja

Podrzucanie wielkogabarytowych śmieci komunalnych

Firma Kom-Lub zajmująca się kompleksowym odbiorem odpadów komunalnych z naszych domostw narzeka na coraz częstsze zjawisko polegające na podkładaniu zużytych

wystawia się je pod posesję uprzejmego sąsiada. Jak podaje szef firmy – Tadeusz Urban – kiedyś z jednej akcji przywożono kilka (6 – 8) starych tapczanów, ostatnio zebrano ich ponad 80. Na wy-



Dyrektor Kom-Lubu – Tadeusz Urban na podwórzu firmy, zawalonym wielkogabarytowymi śmieciami w ilości, jakiej nigdy nie było – głównie tapczanami i fotelami, po akcji w jednym tylko rejonie miasta
fot. Piotr P. Ruszkowski

mebli i sprzętów używanych w domu, których inne firmy wywożące śmieci nie zabierają. Proceder ten odbywa się na zasadzie dobrosąsiedzkiej pomocy. Na przykład ktoś, komu śmieci z kubła wywozi inna firma, by nie płacić za dodatkową usługę (wywiezienie starego tapczanu czy szafki – 50 zł), dogaduje się z tym, który ma podpisaną umowę ze spółką Kom-Lub zabierającą wszystko w systemie segregacji. Dlatego w kwartalnym odbieraniu śmieci wielkogabarytowych, bez zobowiązań,

sypisku śmieci ich nie przyjmują. Rozzebranie starych sprzętów domowych przed wywiezieniem, by wysegregować z nich drewno, szmaty, pianki, metal itd. wymaga coraz więcej ludzi i środków – skarży się dyrektor. Zmuszenie innych firm do kompleksowej obsługi w zakresie wywozu śmieci, wymaganej prawem, zapowiedział zastępca burmistrza – Marian Walny na specjalnym spotkaniu z przedstawicielami innych firm w Urzędzie Miasta.

PPR

Znowu latem

Substancje wydobywające się z Zakładów Chemicznych, podobnie jak w poprzednich latach, zaszkoziły młodym pędom iglaków. Fosfory wysłały do właścicieli rzeczoznawcę i jak wcześniej, mają wypłacać odszkodowania. Ostatnio za kilkanaście uszkodzonych daglezi płacono około 100 zł. (I)



Uschnięte pędy daglezi na ul. Spokojnej
fot. Paweł Jankowiak



Szkoda dotknęła nawet iglaki na reprezentacyjnym trawniku przed siedzibą Zakładów
fot. Paweł Jankowiak



Z notatek obywatela

Strefa beztytoniowa

Ciekawostki z 11. sesji Rady Miasta Luboń [27 czerwca 2007]

Chwilą ciszy dla bohaterów i ofiar Powstania Poznańskiego Czerwca '56 rozpoczęto obrady sesji Rady Miasta. Nieobecny burmistrz – Dariusz Szymt – reprezentował w tym czasie Luboń na Zgromadzeniu Wspólników w Aquanecie w Poznaniu.

Budżet na podwyżki

Kilka pierwszych punktów obrad dotyczyło kolejnych już w tym roku decyzji związanych ze zmianami w budżecie miasta. Zwiększone dochody o około 580 tys. zł wynikające głównie z planowanych wpływów z podatków (430 tys.) rozdysponowane zostały przede wszystkim na podwyżki płac. Obowiązkowe, wynikające z Karty nauczyciela, podniesienie pensji w szkołach zabrało z budżetu ok. 300 tys. zł (podstawówki – 220 tys., gimnazja – ok. 58 tys., i przedszkola 17 tys.). Poza tym podwyżki zaplanowano dla opiekujących się w świetlicach szkolnych (ok. 11 tys. zł), dla pracowników biblioteki (9 tys. zł) i ośrodka kultury (3 tys.).

Priorytety inwestycyjne

W *Planie rozwoju lokalnego* na dokończenie hali widowiskowo-sportowej przy Gimnazjum nr 2 kwotę 4,5 mln zł zapisaną na dokończenie prac na najbliższe lata (do 2008 r.) zmieniono na ponad 7 mln zł. Znaczna podwyżka jest wynikiem wcześniejszej weryfikacji dokonanej przez dyrektora Jacka Staniewskiego z Biura Majątku Komunalnego przeprowadzonej na zlecenie burmistrza. Przypomnijmy, że w związku z dużymi rozbieżnościami w szacunkach co do ilości pieniędzy potrzebnych do ukończenia tej inwestycji, opracowywany jest ponadto niezależny kosztorys przez zewnętrzną komisję ekspertów.

Znacznie spada też tempo budowy kanalizacji sanitarnej. Zmiany planów Aquanetu powodują, że z zakładanego tempa 3,5 km w roku, uda się wykonać niecały kilometr. Sanitarka w rejonie ul. Konarszewskiego na kwotę prawie 7 mln zł, której start zaplanowano w br., ulegnie przesunięciu. Minimalny zakres prac w tym rejonie musi kosztować 2,5 mln zł, na co obecnie miasta nie stać. Za to przyspieszeniu ulega budowa głównego kolektora wirskiego w ul. Dworcowej w kierunku Lasku, którą prowadzić można w miarę posiadanych środków i przerwać w każdym miejscu.

Według nowych zapisów ostre tempo przybierze budowa mieszkań socjalnych w Luboniu, na co zapisano do 2008 r. kwotę ponad 6 mln zł!

Zmiany w stypendiach

Wprowadzona przed kilkoma laty pomoc materialna dla uczniów z rodzin, gdzie dochód na osobę był do 316 zł, ulega zmianie. Obecnie o refundowanie niektórych wydat-

Uwaga!

Podniesiono z 316 do 351 zł granicę dochodu dla uczniów starających się o stypendia socjalne.

ków szkolnych na dziecko mogą ubiegać się rodziny, gdzie dochód na osobę nie przekracza 351 zł. Należy się spodziewać, że ta 11% podwyżka progu dochodowego spowoduje zwiększenie chętnych do korzystania z pomocy.

„Lustracja” ławników

Przesłuchiwanie w celu opiniowania kandydatów na ławników do sądów Rejonowego i Okręgowego (w tym Sądu Pracy) na kadencję 2007 – 2010 dokonywać będzie zespół składający się z członków Komisji Organizacyjno-Prawnej RML. Przypomnijmy, że przed czterema laty, w związku z informacjami, jakie ukazywały się w codziennej prasie o zarobkach ławników sięgających do 800 zł miesięcznie, ilość chętnych była nadszpejdowanie wysoka. Rzeczywiste dochody, które wynoszą ok. 800 zł na rok, powodują to, że chętnych jest mniej niż stanowisk w sądach.

Strefa ochronna

Moda na strefy wywołana chyba lotniskiem w Krzesinach powoduje to, że proste zakazy zaczyna opisywać się dziwnymi sformułowaniami. Przykładem takiego dziwoląga jest zwykła chęć wprowadzenia zakazu palenia papierosów pod obudowanymi wiatami autobusowymi. Wymyślono (albo raczej skopiowano od innych) w tym celu pojęcie: *strefy wolnej od dymu tytoniowego*. Uchwalono taką też strefę: wolną od dymu tytoniowego pod wiatami przystanków autobusowych w Luboniu. Po gorących dyskusjach i przekonywaniach, głównie na Komisji RML, udało się w końcu wnioskować o dopisanie do uchwały tego, o co naprawdę chodzi, a więc „zakazując palenia wyrobów tytoniowych”. Kontrowersyjność, oprócz wspomnianych zapisów, dotyczyła też potrzeby rozszerzenia jednym aktem prawnym (jedną uchwałą) tego zakazu na inne miejsca w Luboniu – szczególnie Urząd Miasta! gdzie na korytarzach i w gabinetach czasami wśród dymu można zawiesić przysłowiową siekierę. Kontrowersja dotyczyła też możliwości egzekwowania nowego prawa i wysokości mandatów. Podobno da się to zrobić przy pomocy Straży Miejskiej i naszej Policji, a mandat powinien wynosić od 100 zł do 2,5 tys. zł. Przypomnę, że w całym 2006 roku nasi funkcjonariusze nałożyli 10 mandatów! (średnio 1,4 mandatu rocznie na każdego strażnika prawa) w 26 tys. mieście z tytułu *Regulaminu utrzymania czystości i porządku*, w którym zapisanych jest przynajmniej kilkanaście tytułów, z których można karać – począwszy od

Co? gdzie? kiedy?

Kalendarium imprez i spotkań, które odbędą się w najbliższym czasie

AKTUALNE

do września

■ Wystawa: „Pamięci ludzkiej tragedii. Więzienia i obozy w twórczości plastycznej” – Muzeum Martyrologiczne, ul. Niezłomnych 2 – wtorek-piątek: 9-15, soboty, niedziele, święta: 10-14. (HS)

KULTURA

29 lipca (niedziela)

■ **Rajd rowerowy z Fiedlerem** do Muzeum Arkadego Fiedlera i Ogrodu Tolerancji w Puszczykowie organizowany przez Stowarzyszenie *PO Pierwsze LUBOŃ* i Koło Platformy Obywatelskiej w Luboniu – start ze stadionu przy ul. Rzecznej – godz. 14 – szczegóły na str. 39 (M.N.)

5 sierpnia (niedziela)

■ **Autokarem do twierdzy w Kostrzynie – IV Lubońska Wycieczka Historyczna** Sekcji Historycznej Towarzystwa Miłośników Miasta Lubonia (ponad 12 godzin) – wyjazd sprzed kościoła św. Jana Bosko – godz. 7 – potrzebne będą latarki oraz długopisy – zapisy: tel. 604 869 102 (P.M.)

18 sierpnia (sobota)

■ **Koncert na Dzień z Presleyem** z udziałem znanych wykonawców i debiutantów (w formie karaoke) – organizator: Stowarzyszenie Muzyczne BRZMIENIA – stadion Olimpij w Poznaniu – godz. od 12 do 22 (K.W.)

POLITYKA

16 lipca (poniedziałek)

■ **Otwarte posiedzenie Komisji Organizacyjno-Prawnej** – Urząd Miasta, pl. E. Bojanowskiego 2, pok. 113 – godz. 17.30 (biuro RML)

■ **Dyżury radnych dla mieszkańców** – 16-18 – S. Krukowski – okręg I (Żabikowo) – Urząd Miasta, pl. E. Bojanowskiego 2; A. Dworczyk – okręg II (Lubonianka) – Biblioteka Miejska, ul. Żabikowska 42; P.P. Ruskowski – okręg III (Luboń) – Gimnazjum nr 1, ul. Armii Poznań 27; A. Sawicka-Baraniak – okręg IV (Lasek) – Ośrodek Kultury, ul. Sobieskiego 97 (Biuro RML)

19 lipca (czwartek)

■ **Sesja Rady Miasta Luboń** (obradę są otwarte dla mieszkańców) – Urząd Miasta, pl. E. Bojanowskiego 2, sala sesyjna (208) – godz. 16.30 (biuro RML)

23 lipca (poniedziałek)

■ **Otwarte posiedzenie Komisji Ochrony Środowiska** – temat: edukacja ekologiczna – Urząd Miasta, pl. E. Bojanowskiego 2, pok. 113 – godz. 17 (biuro RML)

SPORT

27 i 28 lipca (piątek, sobota)

■ **Turniej piłkarski o puchar prezesa Lubońskiego FC dla młodzieży** – szczegóły na str. 33 (PK)

radny

Paweł Radosław Krzyżostaniak

wiceprzewodniczący Komisji Rewizyjnej
wiceprzewodniczący Komisji Budżetu i Finansów
tel. 0-606-254-638
pawel@krzyzostaniak.pl



Ogłoszenie płatne

Jolanta Korcz

Radna Powiatu Poznańskiego

- Komisja Ochrony Środowiska i Rolnictwa
- Komisja Finansów i Gospodarowania Mieniem Powiatu

Proszę o kontakt, wspólnie zrobimy więcej!

tel. 515 396 946, 501 930 054, e-mail: jolanta.korcz@onet.eu
adres: 62-030 Luboń, ul. Fiołkowa 5

powiat
POZNAŃSKI



Ogłoszenie płatne

właścicieli psów, płotów, niewłaściwych oznakowań posesji, śmieci itd.!

Spór o termin

Dużo czasu zajęła sprawa porządkowa dotycząca zmiany terminu odbycia kolejnej sesji (odstępstwo od ostatniego czwartku miesiąca). Pomimo że sezon urlopowy w Radzie Miasta Luboń, obowiązujący od lat, to sierpień, wielu radnych zaplanowało sobie dodatkowe wakacje

między nielicznymi spotkaniami, jakie przewidziano w lipcu. Stało się to powodem konfliktu pomiędzy burmistrzem Marianem Walnym, który ze względów rodzinnych wnioskował o przeniesienie sesji na 19 lipca. Ostatecznie większość – 7 radnych przyjęło termin 19 lipca, 6 radnych było za terminem 26 lipca, reszta wstrzymała się. Sesję zakończono po około trzech godzinach – o 19.40.

PPR

Koszty urbanizacji Lubonia

Odpowiedź na Interpelację radnego Włodzimierza Kaczmarka dotyczącą skutków ekonomicznych wzrostu liczby mieszkańców w Luboniu

Stwierdza Pan, że wzrost liczby mieszkańców miast jest przyjmowany jako jedno z kryteriów ich rozwoju. Otóż, jak Pan sam stwierdza – jedno z kryteriów. Pytanie: czy najważniejsze i w jakich warunkach może być ono postrzegane jako pozytywne?

Odpowiadając na konkretne pytanie dotyczące skutków ekonomicznych spowodowanych istotnym zwiększeniem liczby mieszkańców, trzeba wskazać na kilka łatwo dostępnych wskaźników, a następnie je zbilansować i zinterpretować. Zaczniemy od danych opublikowanych w opracowaniu własnym redakcji Serwisu Samorządowego PAP na podstawie danych Ministerstwa Finansów (MF) i Głównego Urzędu Statystycznego (GUS).

Według najbardziej aktualnych danych MF tegoroczne dochody Lubonia z tytułu podatku dochodowego od osób fizycznych wyniosły 16 333 708 zł, co podzielone przez liczbę mieszkańców na koniec roku 2005 równą 26 655 osób, daje średnią 613 zł/rok/osobę. Z kolei wg danych GUS, osób w wieku produkcyjnym w Luboniu zamieszkuje 16 081, zaś bezrobotnych, wg PUP, jest 599. Można więc przyjąć, że osób pracujących w Luboniu zamieszkuje około 15 482. Warto przy tym zauważyć, że również wg danych GUS, w Luboniu pracuje około 3578 osób. Porównanie tych dwu wskaźników ukazuje, jak skromna jest dla mieszkańców Lubonia oferta pracy na miejscu. Mniej aniżeli co czwarty mieszkaniec, przynajmniej statystycznie, ma możliwość znalezienia miejsca pracy w mieście zamieszkania. Ten wskaźnik powinien stanowić bardzo ważną wytyczną do planowania kierunków rozwoju Miasta. Dalej, jeżeli podzielić przewidywane dochody z PIT od osób fizycznych przez faktycznie pracującą liczbę mieszkańców, otrzymamy kwotę 1055 zł/osobę na rok. A więc pracujące i zameldowane małżeństwo wnosi do budżetu Miasta kwotę około 2110 zł rocznie. Dodając do niej około 200 zł podatku od nieruchomości (dotyczy to właścicieli domów jednorodzinnych), otrzymujemy kwotę około 2310 zł/rok.

Z kolei po stronie wydatków musimy zapisać:

- dopłatę do kosztów utrzymania dziecka w przedszkolu publicznym – 5220 zł/rok,
- koszty kształcenia dziecka w szkole podstawowej – 3935 zł/rok,
- koszty kształcenia dziecka w gimnazjum – 4670 zł/rok,
- koszt wykupu gruntu pod ulicę dla potrzeb jednej nieruchomości – około 100 m² po 60 zł/m², co daje 6000 zł,
- koszt budowy kolektora kanalizacji sanitarnej dla potrzeb jednej nieruchomości – około 10 mb – od 7120 zł w przypadku dróg gruntowych do 15 000 zł w drogach o nawierzchni asfaltowej,
- koszt budowy kolektora kanalizacji deszczowej dla potrzeb jednej nieruchomości – około 10 mb – w zależności od średnicy: od 2220 zł (fi 250) do 5840 zł (fi 400),

- koszt budowy nawierzchni ulicy dla jednej nieruchomości, około 100 m² – 25 500 zł,

- koszt budowy chodnika wzdłuż jednej nieruchomości, około 20 mb – 5100 zł,

- koszt budowy oświetlenia ulicznego – 1 lampa wraz z linią kablową – 6600 zł.

Oczywiście w przypadku zabudowy wielorodzinnej wysokiej koszty jednostkowe będą nieco niższe, jednak nie w takim stopniu, jaki wynikałby z proporcjonalnego przeliczenia. Na osiedlach bowiem inna jest szerokość ulic, inne potrzeby, jeśli idzie o miejsca parkingowe, inne średnice rur są potrzebne itp.

Możliwości finansowania tak dużych potrzeb należy szukać w dochodach uzyskiwanych z innych źródeł, a więc przede wszystkim podatku od nieruchomości, w których prowadzona jest działalność gospodarcza bowiem stawka podatku od metra kw. powierzchni obiektu jest 35-krotnie wyższa aniżeli stawka od budynków mieszkalnych. Inne źródła są znacznie mniej wydajne i nie stanowią tak istotnego składnika budżetu.

Podsumowując te rozważania, należy stwierdzić, że Luboń został zdominowany funkcjami mieszkalnymi, które wypełnia przy ogromnych niedoborach, jeśli idzie o pozostałe funkcje miastotwórcze, a więc możliwości podejmowania przez mieszkańców pracy na miejscu, możliwości wypoczynku, rekreacji i sportu na terenach zieleni komunalnej, dostępności do wydarzeń kulturalnych, możliwości umieszczenia dzieci w niekoniecznie publicznych szkołach, przedszkolach, żłobkach, możliwości szybkiego przemieszczania się wszelakiego rodzaju środkami transportu ze względu na niedostosowaną do aktualnych potrzeb sieć drogową itd. Mało tego, funkcje mieszkalne spełnia miasto w ograniczonym zakresie, ze względu na ogromne braki w rozwoju infrastruktury komunalnej. Dodatkowo zauważyć należy, że znaczna część nowych mieszkańców, a w szczególności panowie, którzy utrzymują rodziny, nie dokonuje czynności meldunkowych, w związku z czym ich dzieci korzystają z wszelakiego rodzaju instytucji Lubonia, natomiast ich dochody wpływają najczęściej na konto Urzędu Miasta Poznania. Zmniejszenie przychodów Miasta z tego tytułu szacujemy na kilka milionów złotych rocznie. Z drugiej strony ograniczone możliwości lubońskich placówek powodują, że niektóre dzieci uczęszczają do placówek oświaty w Poznaniu, co generuje dodatkowe koszty dla budżetu.

Mając na uwadze opisane wyżej uwarunkowania, w interesie Miasta jest zwiększanie wpływów do budżetu i równoważenie różnych jego funkcji, poprzez stwarzanie możliwości tworzenia nowych miejsc pracy, a także rozwój funkcji nie generujących w sposób prosty dochodów Miasta, lecz podnoszących standard życia w nim i zwiększających jego atrakcyjność.

Marian Walny
zastępca Burmistrza Lubonia

Odpowiedź AC Studio

W związku z zamieszczonym w czerwcowym numerze „Wieści Lubońskich” (nr 198) artykule na temat nowego pracownika w Urzędzie Miasta pt. „Własny urbanista” (str. 15) zwracam uwagę, że przedstawione w nim informacje na temat współpracy Urzędu Miasta z firmą AC Studio są nieprawdziwe:

- jak dotąd umowa na opracowanie projektów decyzji przez naszą firmę nie została rozwiązana i nie dotarły do nas żadne sugestie ze strony Burmistrza na temat jej rozwiązania,

- wśród przygotowywanych przez nas projektów decyzji żaden nie dotyczył terenów po byłych Zakładach Ziemniaczanych,

- obowiązującą zasadą postępowania administracyjnego jest zapewnienie stronom udziału w danym postępowaniu. Przed wydaniem decyzji strony są informowane o przygotowaniu projektu decyzji i mogą się z nim zapoznać (także z całością akt sprawy) i wnieść uwagi. Przedstawianie jako zarzut faktu udostępniania osobom zain-

teresowanym informacji o toczącym się postępowaniu wskazuje na brak kompetencji autora tekstu i osoby nieorientowane wprowadza w błąd, robiąc wrażenie, jakoby nasza firma działała nielojalnie w stosunku do Burmistrza Lubonia,

- według informacji przekazanych dla AC Studio przez p. Chodorowską (UM Luboń) żaden z Burmistrzów nie przekazywał Państwu informacji na temat współpracy z naszą firmą – na co się powołuje autor tekstu – nie przekazywała takich informacji żadna z kompetentnych osób, np. z Wydziału Gospodarki Przestrzennej i Ochrony Środowiska.

Przedstawione w przedmiotowym artykule informacje na temat AC Studio są nieprawdziwe i godzą w dobre imię naszej firmy, która od wielu lat działa także na terenie Lubonia – według naszych projektów powstało Centrum Pajo i Market Budowlany, budowany jest kościół przy ul. Sobieskiego, liczne domy jednorodzinne i siedziby firm – ku zadowoleniu inwestorów.

Jarosław Romański i Jacck Sołgała

Nic co lubońskie, nie jest nam obce

Wystąpienie Jana Kaczmarka na 10 Sesji Rady Miasta Luboń

Do dzisiejszego wystąpienia skłonił mnie artykuł Niezależnego Miesięcznika Mieszkańców „Wieści Lubońskie” z IX Sesji Rady Miasta Lubonia odbytej 24 kwietnia br., a szczególnie podpunkt „Hyde Park”. Redaktor podpisujący się inicjałami „PPR” pozwala sobie na zatroskanie przechodzące w krytykę w punkcie sesji „Wolne głosy i wnioski” o niezależne zabieranie głosu przez niezależnych mieszkańców – działaczy społecznych na sesji i nie tylko. Wywołało to głębokie oburzenie wśród czytelników miesięcznika i w ich imieniu oraz swoim protestuję przeciwko takim stwierdzeniom – obawom Pana redaktora o odbieganie od przyjętych norm i zasad na Sesjach. Martwi się Pan redaktor o dalszy los Sesji w punkcie „Wolne głosy i wnioski”. Osobiście nie znajduję żadnego uzasadnienia stawiania sprawy w takim świetle – cóż to przeszkadza? Przecież to problemy naszego miasta, jego mieszkańców – prawdziwa „kopalnia wiedzy” także dla Pana radnego oraz „WL”, które są czytane chętniej, gdy poruszane są w nich problemy dotyczące wszystkich, co w ustach Pana redaktora nie ma głębokiego uzasadnienia w nazwie „Niezależny Miesięcznik”.

Pragnę poinformować zgromadzonych na tej sali, że napisałem już wiele artykułów do tego miesięcznika, z których redakcja „WL” skorzystała, lecz niestety artykułów dotyczących krytyki radnych ugrupowania Pana redaktora, poza jednym, nie wydrukowano. Dowodem ostatnim jest niewydrukowanie polemiki nt. doliny Rospudy mego autorstwa, przeciwko p. radnemu Adamowi Dworaczykowi. Natomiast nie miałem problemów z publikowaniem ar-

tykułów na p. radnego Włodzimierza Kaczmarka, krytykujących poczynania władzy poprzedniej oraz tematów związanych z działaniem Komisji Komunalnej obecnej kadencji. Pisząc, zawsze staram się przestrzegać sztuki dziennikarskiej na tyle, na ile umiem, gdyż miasto Luboń nie zasługuje na pobieżne traktowanie. Wskazywanie miejsca w szeregu na Sesji Rady Miasta jest głęboko nie na miejscu.

Nie oczekuję odpowiedzi ani sądu nad działaniem „niezależny”, ale życzeniem moim i mojego środowiska byłoby wypełnianie zadań dla prasy „niezależnej”. Oczekuję głębokich przemyśleń, wspianiałych dziennikarzy, ich doboru, słusznych decyzji dla dobra „WL”, których jestem od 20 lat czytelnikiem i społecznie piszącym teksty, podlegające „cenzurze”.

Jan Kaczmarek

Od red. Bezpośrednio po wystąpieniu publicznym pana Jana Kaczmarka na sesji 24 maja, poprosiłem o przekazanie materiału, który w całości dotyczył „Wieści Lubońskich”, w celu opublikowania w Niezależnym Miesięczniku Mieszkańców np. w ramach *Listu do redakcji*. Materiału nie otrzymałem. Nie pozostawiono go też jako załącznika do protokołu sesji. Tekst, po kolejnych przypomnieniach, dotarł do redakcji w rękopisie dopiero 6 czerwca – już po zamknięciu numeru. Zawarte w nim myśli są ponadczasowe, dlatego warto je opublikować. Do treści wystąpienia ustosunkuję się w następnym numerze „Wieści Lubońskich”

Piotr P. Ruszkowski

Wykonane budżety Lubonia

Mieszkańcom Lubonia należy się informacja o wykonaniu budżetów miasta, tj. o jego dochodach i wydatkach, a w tym o niektórych wydatkach szczegółowych

W tabeli przedstawiono wykonanie budżetu w latach 2003 – 2006, co umożliwiła ich porównanie i wyciągnięcie odpowiednich wniosków. Wszystkie pozycje odniesiono także w przeliczeniu na jednego mieszkańca. Przy niektórych wydatkach szczegółowych podano procentowe udziały.

Po analizie na szczególną uwagę zasługuje wzrost budżetu 2005 r. w dochodach – o 13% i wydatkach – o 15% w stosunku do 2004 r. Podobnie jest ze środkami na inwestycje, których wzrost wyniósł 34%. Skromniej wygląda porównanie wykonania budżetu 2006 r. do 2005 r, gdzie dochody wzrosły tylko o 4%, a wydatki o 1%, natomiast środki finansowe na inwestycje zma-

ły aż o 25%. Z ważniejszych wydatków poza inwestycjami są nakłady na oświatę, gdzie wzrost w 2005 r. w stosunku do 2004 r. wynosi 9%, a w budżecie 2006 r. do 2005 r. – 6%. Znaczniejsze były wydatki na funkcjonowanie przedszkoli, gdzie wzrost w 2005 r. w stosunku do 2004 r. wynosi 12%, a w 2006 r. do 2005 r. – 9%. Również zwiększono wydatki na działalność Urzędu Miasta. Budżet 2005 r. w stosunku do 2004 r. wzrósł o 7%, tyle samo, co w 2006 do 2005. Należy jeszcze wymienić wydatki na pomoc społeczną: i tak w 2005 r. w stosunku do 2004 r. wzrost wynosił aż 46%, a w 2006 do 2005 – 12%. Podkreślenia wymaga jednak fakt, że środki na pomoc społeczną w większości pochodzą z budżetu państwa.

Komentarza wymagają też wydatki na komunikację miejską. Ich wzrost w 2005 r. w stosunku do 2004 r. wyniósł 13%, a w 2006 do 2005 – 6%. Średnie wydatki na komunikację miejską w stosunku do całego budżetu wynoszą niecałe 5%. Piszę o tym, ponieważ chcę się odnieść do wypowiedzi zastępcy burmistrza – Mariana Walnego w „WL” nr 6/2007, gdzie w artykule pt. *Nie uciekniemy od radykalnych pociągnięć*, wypowiada się m.in. na temat naszej komunikacji. Moim zdaniem nieporozumieniem jest porównywanie komunikacji Lubonia tylko z komunikacją Komornik (chwaląc tę ostatnią), ponieważ porównać należało większą ilość gmin, np. Tarnowo Podgórze, Kórnik, Mosina, Swarzędz, by uzyskać rzetelny i prawdziwy obraz wydatków na komunikację. Podaję więc wydatki na komunikację w 2005 r. w tych gminach, w przeliczeniu na mieszkańca: Luboń – 70 zł, Komorniki – 65 zł, Tarnowo Podgórze – 126 zł, Kórnik – 128 zł,

Mosina – 17 zł, Swarzędz – 70 zł. To porównanie daje moim zdaniem odpowiedź na pytanie, czy komunikacja w Luboniu jest kosztowna. Pan Marian Walny przywołuje również wydatki na komunikację w Poznaniu i ma rację, pisząc, że dofinansowanie wynosi około 50% eksploatacji (bez inwestycji). W Luboniu jest na poziomie 40%. Dodatkowo Poznań w 2006 r. przeznaczył na inwestycje w komunikacji 30 mln zł (w Luboniu 0 zł). Dofinansowanie komunikacji Poznania (bez inwestycji) w 2005 r. wynosiło 113,2 mln zł, a w 2006 r. – 130,7 mln zł. W przeliczeniu na mieszkańca daje to odpowiednio: 197 zł i 227 zł. Pozostawiam to bez komentarza. Kończąc, chcę stwierdzić, że potrzeba rzeczowej, kompetentnej i uczciwej dyskusji na temat komunikacji w Luboniu, pamiętając o mieszkańcach, bo to oni ją finansują z podatków i zakupem biletów.

Marian Szymański
członek PiS

Rok		2003	2004	2005	2006	
Liczba mieszkańców		24.710	25.168	25.752	26.500	
Budżet (zł)	Dochody	Łącznie 34.516.694	34.973.513	39.352.442	40.937.016	
	Na 1 mieszkańca	1397	1390	1528	1545	
Budżet (zł)	Wydatki	Łącznie 33.555.028	33.805.296	38.920.742	39.273.303	
	Na 1 mieszkańca	1358	1343	1511	1482	
Wydatki	Inwestycje	Łącznie	8.677.498 (26%)	6.167.048 (18%)	8.251.900 (21,2%)	6.190.000 (15,8%)
		Na 1 mieszkańca	351	245	320	234
	Oświata szkolna	Łącznie	10.721.063 (32%)	10.815.011 (32%)	11.764.600 (30,2%)	12.430.400 (31,7%)
		W tym subwencja	7.733.025 (23%)	8.000.454 (24%)	8.111.300 (20,8%)	8.307.700 (21,2%)
		Na 1 mieszkańca	434	430	457	469
	Przedszkola	Łącznie	2.056.731 (6,1%)	2.484.705 (7,4%)	2.778.600 (7,1%)	3.030.400 (7,7%)
		Na 1 mieszkańca	83	99	108	114
	Biblioteka	Łącznie	366.695 (1,1%)	388.400 (1,1%)	420.280 (1,1%)	404.700 (1,0%)
		Na 1 mieszkańca	15	15	16	15
	Domy Kultury	Łącznie	276.000 (0,8%)	282.000 (0,8%)	293.000 (0,8%)	353.500 (0,9%)
		Na 1 mieszkańca	11	11	11	13
	Pomoc Społeczna	Łącznie	1.955.318 (5,8%)	3.523.019 (10,4%)	5.128.800 (13,2%)	5.751.500 (14,6%)
		Na 1 mieszkańca	79	140	199	217
	Rada Gminy	Łącznie	326.251 (1,0%)	347.691 (1,0%)	347.700 (0,9%)	342.200 (0,9%)
		Na 1 mieszkańca	13	14	13	13
	Urząd Gminy	Łącznie	2.351.785 (7,0%)	2.414.592 (7,1%)	2.585.900 (6,6%)	2.770.536 (7,1%)
		Na 1 mieszkańca	95	96	100	105
	Bezpieczeństwo	Łącznie	417.910 (1,2%)	423.476 (1,3%)	482.497 (1,2%)	473.900 (1,2%)
		Na 1 mieszkańca	17	17	19	18
	Komunikacja	Łącznie	1.547.450 (4,6%)	1.637.036 (4,8%)	1.843.000 (4,7%)	1.958.600 (5,0%)
Na 1 mieszkańca		63	65	72	78	
Naprawa dróg i chodników	Łącznie	891.990 (2,7%)	1.039.651 (3,1%)	1.126.788 (2,9%)	1.227.200 (3,1%)	
	Na 1 mieszkańca	36	41	44	46	
Gospodarka komunalna	Łącznie	1.481.674 (4,4%)	1.659.471 (4,9%)	1.666.977 (4,3%)	1.713.000 (4,4%)	
	Na 1 mieszkańca	60	66	65	65	

Krótko

Ceny mieszkań

W Centrum Lubonia firma Kos-Dom ma do sprzedania 35 mieszkań o powierzchni od 32 do 107 m² w cenie 4350 zł/ m².

Na ul. Hibnera obok SP3 firma Agrobex posiada 3 mieszkania o powierzchni 34-53 m² w cenie od 246 do 351 tys. zł. (GW)

Wykupy gruntów pod drogi

Szacuje się, że około 20 ha gruntów należy w Luboniu wykupić jeszcze pod drogi, na co potrzebnych będzie dużo ponad 10 milionów zł. Większość to nieuregulowane wcześniej sprawy własnościowe oraz wykupy wynikające z istniejących planów miejscowych. W Centrum Lubonia należy wykupić jeszcze ok. 8,5 ha, w Starym Luboniu ok. 4,3 ha, w Żabikowie ok. 3,5 ha i w Laszku ok. 3,2 ha. (DS)

Przeznaczenie obligacji

W 2001 r. miasto wyemitowało obligacje o wartości 9 mln zł z przeznaczeniem na wykupy gruntów pod drogi, place i zieleń miejską w planowanym Centrum Lubonia. Do dzisiaj wykupiono jedynie niecałe 67% z prawie 17 ha gruntów za kwotę 6,7 mln zł. Reszta pieniędzy spożytkowana została wcześniej niezgodnie z przeznaczeniem. (DS)

Pomoc dla uczniów

Ze stypendium socjalnego dla uczących się dzieci i młodzieży w roku szkolnym 2006-2007 korzysta 287 młodych lubonian. Do Urzędu Miasta wpłynęło we wrześniu ub. roku 311 wniosków o przyznanie tej formy pomocy. 24 nie spełniały kryteriów. (S)

Pytanie do burmistrza

Mieszkańcy poprzez internet pytają o ważne sprawy

Pyt: Panie burmistrzu hasła wyborcze, które pan głosił, są na razie tylko sloganami, które pozwoliły panu objąć ten urząd. A drogi, którymi zmuszeni są jeździć wyborcy, wołają o pomoc do nieba. Ulice: Wojska Polskiego, 11 Listopada, Cmentarna, Kościuszki i wiele innych to po prostu utwardzone wyboje, które niszczą zawieszania samochodów i zmuszają do jazdy słomem. Proszę uprzejmie o odpowiedź, czy podjęto jakiegokolwiek kroki w związku z naprawą tych dróg i przystosowaniem ich do normalnej jazdy?

Odp: Sposób formułowania pytań, które w gruncie rzeczy są oceną dotychczasowej, raptem półrocznej pracy Burmistrza, świadczy o roszczeniowym podejściu pytającego, a ponadto braku jakiegokolwiek wyobrażenia o procesie inwestycyjnym. Otóż nawet, gdyby Burmistrz w dniu objęcia urzędu miał zabezpieczone w sporządzonym przez ustępującą władzę projekcie tegorocznego budżetu pieniądze na ten cel, to proces przygotowania inwestycji wraz z rozstrzygnięciem przetargów trwa od roku do półtora. A więc zrobienie czegokolwiek w okresie pół roku jest absolutnie niemożliwe. Mało tego, koszty odbudowy nawierzchni na wymienionych ulicach o łącznej długości rzędu sześciu kilometrów, to nie mniej

niż 12 – 15 mln zł, co przy wielkości rocznego budżetu inwestycyjnego Miasta na poziomie 5 – 6 mln zł jest kwotą bardzo dużą, zwłaszcza biorąc pod uwagę inne potrzeby inwestycyjne.

Ponadto, dokonując jakichkolwiek ocen, trzeba mieć na względzie faktyczny układ sił w samorządzie oraz sprawy, o których kandydujący na Burmistrza nie mógł wiedzieć, bo ustępującej władze nie były łaskawe ich ujawnić. Aktualna sytuacja w samorządzie nie pozwala Burmistrzowi na realizację wielu zapowiedzi wyborczych, bowiem tak się złożyło, że popierający go w Radzie Miasta klub nie ma większości, zaś opozycji obecnych burmistrzów lideruje Pan W. Kaczmarek, który był burmistrzem przez minione 16 lat. Mało tego, dopiero po przejęciu urzędu i upływie kilku miesięcy uzyskaliśmy pełną wiedzę na temat faktycznego stanu spraw w Luboniu. Po pierwsze, aby dokończyć budowaną przy Gimnazjum nr 2 halę sportowo-widowiskową, należy wydać nie 6 mln zł, jak informowano wszystkich dotąd, lecz dwa razy tyle. Dalej – ustępującej władze zadeklarowały na piśmie firmie Aquanet, iż z własnych pieniędzy wybudują kanały sanitarne za kwotę kilkunastu mln zł. Z deklaracji tej próbujemy się obecnie wycofać i doprowadzić do objęcia tej części kanalizacji wnioskiem

do Funduszu Spójności, który wspólnie przygotowujemy. Alarmującą stała się też sytuacja w zakresie potrzeb budowy mieszkań socjalnych (decyzje eksmisyjne sądów), którą obecnie podejmujemy. Jeśli nałożyć na to fakt konieczności wykupienia w najbliższych latach reszty obligacji wyemitowanych na wykupy gruntów w rejonie Centrum Lubonia i realizacji przynajmniej przez bieżący rok polityki inwestycyjnej prowadzonej dotąd (realizacja wielu drobnych inwestycji zamiast skupienia się na kilku najważniejszych i realizowania ich posiłkując się wszystkimi możliwymi źródłami finansowania). Reasumując, aby dogonić czas i naprawić to, co realizowano w sposób niewłaściwy, należałoby przez kilka lat zainwestować około 150 mln zł. Aby choć zbliżyć się w tym kierunku, należy systematycznie zwiększać wpływy do budżetu, pozwalając inwestować w Luboniu przedsiębiorcom, a więc odwrócić dotychczasowy trend czynienia z Miasta sypialni dla Poznania. Warto bowiem wiedzieć, że budżet Lubonia jest porównywalny z budżetem sąsiednich Komornik, które liczą dwa razy mniej mieszkańców. I na koniec jeszcze jedno, otóż należy doprowadzić do sytuacji, w której wszyscy faktycznie mieszkający w Luboniu są również w nim zameldowani, a to po to, by pieniądze z ich podatków zasilały budżet Lubonia nie Poznania lub innych gmin.

Marian Walny
zastępca burmistrza Lubonia

Nowa tradycja Posiedzenie

Komisja Rady Powiatu w Luboniu

Z inicjatywy radnej powiatowej Ireny Skrzypczak Komisja Promocji, Rozwoju i Integracji Europejskiej Rady Powiatu Poznańskiego odbyła 18 czerwca wyjazdowe posiedzenie w Bibliotece Miejskiej w Luboniu. Na spotkanie przybyli: Rafał Marek (zastępca burmistrza Lubonia), Zbigniew Jankowski (radny powiatowy, dyrektor SP 1), Elżbieta Stefaniak (dyrektor biblioteki), Eugeniusz Kowalski (prezes Oddziału PTTK im. C. Ratajskiego), Izabella Chodorowska (specjalista ds. promocji UM) Maria i Jan Błaszczakowie (Komisja Ochrony Przyrody – KOP – PTTK). Spotkanie prowadził przewodniczący Komisji Mirosław Wieloch. Dyrektor Biblioteki przedstawiła szeroką działalność kulturalno-oświatową placówki prowadzoną na rzecz mieszkańców naszego miasta i najbliższej okolicy. Prezes Oddziału PTTK omówił imprezy turystyczne organizowane dla dzieci i młodzieży oraz dorosłych (rajdy i wycieczki o charakterze krajoznawczym, patriotycznym i przyrodniczym). Przewodniczący KOP mówił o powiatowym



Podczas spotkania Komisji Promocji
fot. Jan Błaszczak

konkursie fotograficznym *Osobliwości przyrodnicze w fotografii*, nad którym patronat honorowy od dwóch lat sprawuje starosta poznański. Konkurs cieszy się coraz większym powodzeniem, a skierowany jest do dzieci i młodzieży szkolnej. Dyrektor SP 1 omówił działalność uczniowskich klubów sportowych w organizowaniu powiatowych, międzyszkolnych rozgrywek w piłce nożnej. Przedstawiciele Urzędu Miasta mówili o współpracy Lubonia z powiatem poznańskim. Przewodniczący Komisji podziękował instytucjom i organizacjom społecznym za wykonywaną pracę na rzecz miasta i powiatu. Liczy na dalszą współpracę ze starostwem.

Jan Błaszczak

W czwartek, 28 czerwca, na bankiecie zorganizowanym w sali sesyjnej Urzędu Miasta, Burmistrz dziękował sponsorom i organizatorom tegorocznych Dni Lubonia. Przybyli m.in. przedstawiciele lubońskich firm i banków, szefowie placówek kulturalnych, Straży Miejskiej i Policji, organizatorzy festiwalu

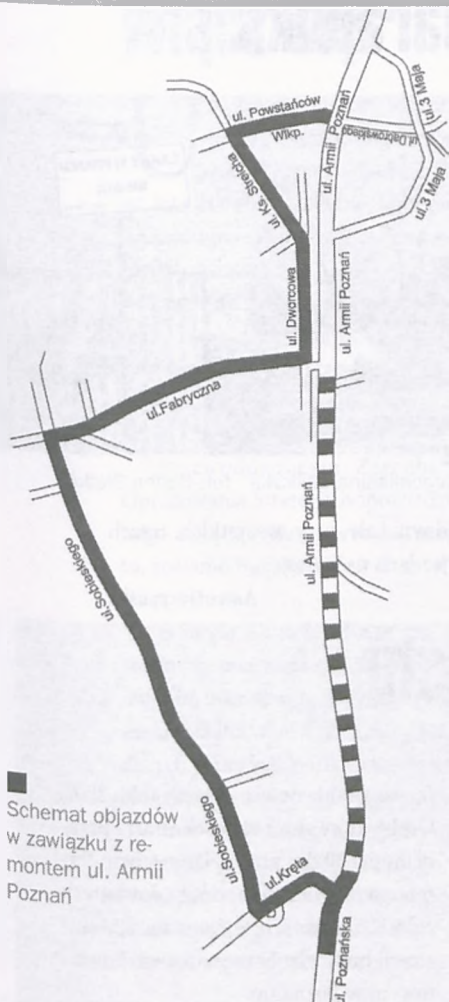
grafitti, zawodów wędkarskich i wystawy psów, przedstawiciele Rady Miasta i urzędu. (S)

Podczas bankietu wieńczącego tegoroczne Dni Lubonia
fot. Hanna Siatka

Obwieszczenie

Urząd Miasta Luboń, Wydział Zagospodarowania Przestrzennego i Ochrony Środowiska informuje, że w związku z prowadzonymi pracami przy przebudowie drogi wojewódzkiej nr 430 w dniach od 4 lipca do 31 października na odcinku ul. Armii Poznań, od skrzyżowania z ulicą Dworcową do skrzyżowania z ulicą Krętą, ruch będzie prowadzony w sposób wahadłowy. Mając na uwadze bezpieczeństwo uczestników ruchu drogowego, proponuje się korzystać z zalecanego objazdu dla pojazdów do 3,5 t następującymi ulicami: Powstańców Wlkp., Streicha, Dworcową, Fabryczną, Sobieskiego, Krętą.

Izabella Chodorowska
rzecznicz prasowy UM



Schemat objazdów w związku z remontem ul. Armii Poznań

Inwestycje w czerwcu

Kanalizacje sanitarne:

■ Firma INTER-TECH Dorota Rogozińska z Poznania rozpoczęła budowę kanalizacji sanitarnej z rur kamionkowych nowej generacji o śr. 200 mm w ulicach Mazurka i Chudzickiego.

- Firma WODAN Andrzej Szypura z Lubonia rozpoczęła budowę kanalizacji sanitarnej z rur kamionkowych nowej generacji o śr. 200 mm w ulicach Broniewskiego, Makuszyńskiego, Prusa i w odcinku ul. Żeromskiego.

Kanalizacje deszczowe:

■ Firma INTER-TECH Dorota Rogozińska z Poznania wymieniła uszkodzony odcinek starego kanału deszczowego w ul. Krótkiej.

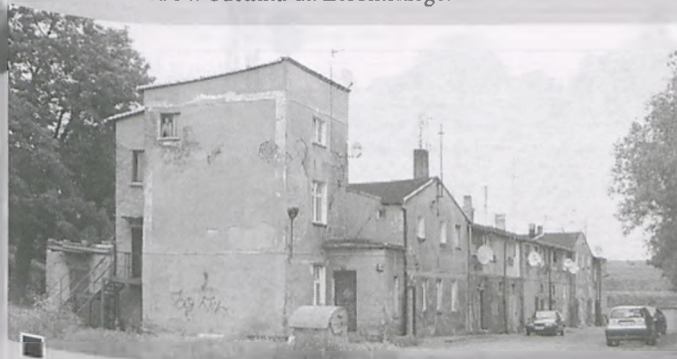
Hala widowiskowo-sportowa:

Przetarg na dostawę i zabudowę stolarki i ślusarki okiennej wygrała firma ALL STARS Jacek M. Stachowski z Zakrzewa.

Inne:

■ Ogłoszono przetarg na wykonanie termomodernizacji wielorodzinnego budynku komunalnego przy ul. Źródlanej nr 3. Składanie ofert do dnia 09.07.2007 r.

Leszek Michalik
Biuro Majątku
Komunalnego



Na termomodernizację domu komunalnego przy ul. Źródlanej w tegorocznym budżecie przeznaczono 300 tys. zł
fot. Piotr P. Ruszkowski



Wyjątkowo późno w tym roku rozpoczęto wyrównywanie ulic gruntowych
fot. Piotr P. Ruszkowski

Remont trwa

Co już jest i co będzie na ul. Armii Poznań

Mimo sporych trudności wydaje się, że firma Pol-Dróg ze Stupcy zachowuje płynność prac. Front robót ciągnie się od przejazdu łączycyckiego po klin Dębiecki. Pierwsze efekty są widoczne w Dolnym Lasku, który zyskał szeroki odcinek chodnika ciągnący się od ul. Leśnej do przejazdu kolejowego. Droga znacznie się podniesie (w niektórych miejscach nawet do 30 cm). Trwa wymiana kanalizacji deszczowej. Niestety, projekt nie uwzględnił włączenia do niej poprzecznych ulic Lasku. To przespana okazja, ponieważ na wielu ulicach znajdują się już studzienki, pracownicy wypompowywane przez Kom-Lub. Ulica zyskała nowe kraężniki i nowoczesne zatoki autobusowe.



W niektórych miejscach poziom drogi podniesiono o 30 cm
fot. Katarzyna Frąckowiak



Wąską ścieżkę od przejazdu kolejowego na granicy z Łęczycą zamienia się na szeroki trakt pieszo-rowerowy
fot. Katarzyna Frąckowiak



W niektórych miejscach pas dotychczasowej jezdni zwężony jest do 7 metrów
fot. Katarzyna Frąckowiak

we. Zwężenie Armii Poznań do 7,40 m może stworzyć dogodne warunki dla przyszłej ścieżki rowerowej po stronie nasypu kolejowego. O ile, oczywiście,

ktos zechce o niej pomyśleć... Do tej pory ta strona ulicy była wyłączona nawet z ruchu pieszego.

Katarzyna Frąckowiak

Podwyżki – stop!

Zapowiadana podwyżka cen biletów poznańskiego MPK, z powodów politycznych, nie doszła 3 lipca na sesji Rady Miasta Poznań do skutku. Sprawa podwyżek, z inicjatywy Platformy Obywatelskiej, ma powrócić we wrześniu.

Dyrektor Translubu też zapowiada zmiany, pod warunkiem, że Poznań zrobi to pierwszy.

J.K.



Upadek jadłodajni?

Konflikt we władzach Stowarzyszenia Społecznego Funduszu Ludzi Dobrej Woli doprowadził w ciągu kilku miesięcy Tanlę Jadłodajnię przy ul. Jagiełły do zapaści

Do października ubiegłego roku, działająca od 13 lat jadłodajnia prowadzona przez Stowarzyszenie Społecznego Funduszu Ludzi Dobrej Woli (SSFLDW) wydawała dziennie ok. 70 dwudaniowych obiadów dla osób skierowanych przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej (MOPS), szkoły, Caritas, bezdomnym. Działając dzięki wsparciu darczyńców i dotacji miasta, placówka prowadziła też działalność kulturalną dla osób starszych, zaopatrywała w ubiory i żywność potrzebujących. Dziś z jednodaniowych posiłków korzysta zaledwie kilkunastu podopiecznych Caritasu. W najtrudniejszym

spotkaniu opłatkowe. Do maja 2007 r. w opłatach eksploatacyjnych i składkach ZUS dla pracownicy kuchni urosł dług wysokości ok. 5 tys. zł. Znad wejścia do budynku zdjęto tablicę z napisem: *Jadłodajnia*.

W tym czasie w jednym z pomieszczeń, w myśl pomysłu Izabelli Szczepaniak (wiceprezes SSFLDW), jako formę pomocy, urządzono skład odzieży używanej przekazywanej chętnym za dobrowolną złotówkę. Prezes Adam Gabler nie potrafi dziś jednoznacznie ocenić tej działalności. Przyznaje, że z jednej strony: *przynosiła trochę grosza*, z drugiej zaś – nieporządne, zavalone rzeczami pomieszczenie od początku budziło niechęć gospodarza budynku – proboszcza parafii pw. św. Jana Bosko – ks. kan. Karola Biniasia. Nowe praktyki nie podobały się też kontynuatorce idei założycieli jadłodajni – Zofii Łukomskiej, odsuniętej od wpływu na bieg wydarzeń w placówce.

28 marca br. trzech członków zarządu SSFLDW: wiceprezes – Izabella Szczepaniak, skarbnik – Zofia Borowicz i członek – Bronisław Łopiński, złożyło rezygnację z udziału we władzach Stowarzyszenia. Jak tłumaczy I. Szczepaniak, powodem tej decyzji było niezrozumienie zasad funkcjonowania organizacji pożytku publicznego, jaką jest SSFLDW, przez resztę zarządu. Bezpośrednią przyczyną zaś było przełanie przez prezesa A. Gablera środków Stowarzyszenia, które zostały po rozliczeniu na zakończenie roku, na prywatne konto jego firmy.

Jak nas poinformowała I. Szczepaniak, o złożeniu rezygnacji ustępujący poinformowali organ nadzoru – Starostwo Powiatowe, Sąd Rejestrowy oraz Urząd Miasta. Z uzyskanych z tego samego źródła informacji wynika, że starostwo nakazało zwołanie nadzwyczajnego walnego zgromadzenia SSFLDW, by nie dopuścić do kontynuacji działania w sposób nieprzepisowy (wycofanie 3 spośród 7 członków zarządu, przy obowiązkowym składzie minimum 5 osób było niezgodne ze statutem). 23 maja br. walne zgromadzenie wybrało nowe władze: Adam Gabler (prezes), Przemysław Kudliński (wiceprezes), Zofia Łukomska (skarbnik) oraz Jadwiga Cichecka, Barbara Dobrowolska i Ewa Niewczyk (członkowie). Jak informuje I. Szczepaniak, wybory te starostwo zakwestionowało. Sprawa jest w trakcie wyjaśniania.

Złą kondycję jadłodajni była wiceprezes tłumaczy brakiem funduszy na początku br. Stowarzyszenie, biorące



Budynek parafii pw. św. Jana Bosko przy ul. Jagiełły 13 nieodpłatnie udostępniany Stowarzyszeniu Społecznego Funduszu Ludzi Dobrej Woli na tanią jadłodajnię fot. Hanna Siatka



Od kilku miesięcy nad wejściem do budynku nie ma tabliczki mówiącej o tym, że mieści się w nim jadłodajnia fot. Hanna Siatka

dla ubogich okresie zimowym – lutym i marcu – jadłodajnia była nieczynna. MOPS skierował wówczas swoich podopiecznych na posiłki do szkół.

Zdaniem wieloletniej kierownik jadłodajni (wówczas również członka zarządu SSFLDW) – Zofii Łukomskiej – przestano organizować imprezy przynoszące dochód placówce (np. stypy). Zamiast tradycyjnej sutej Wigilii dla samotnych, przygotowywanej wcześniej dla ponad setki podopiecznych, tym razem odbyło się jedynie skromne

Niezamierzony paradoks

W wielu artykułach w „Wieściach Lubońskich” dotyczących nieczynnej fabryki Intersmak przy ul. Zielonej zauważyłam zainteresowanie ze strony władz miasta tym problemem. Przy byłej przetwórni postawiono ostatnio tabliczkę z napisem: *Zakaz wywozu śmieci*. Myślę jednak, że w przypadku tego wieloletniego wysypiska, które właśnie zostało uporządkowane, napis brzmi groteskowo i powinien raczej zakazywać przywozu (składania) odpadów. Uważam też, że podobnych tabliczek powinno stanąć w tym miejscu więcej – nie tylko przy



Paradoksalna tabliczka fot. Hanna Siatka

jednym, ale przy wszystkich trzech wjazdach na posesję.

Anna Gorzyńska

W sprawie azbestu

Szanowni Mieszkańcy

Urząd Miasta Luboń informuje, że od 27 czerwca 2007 r. rozpoczyna przyjmowanie wniosków na dofinansowanie likwidacji wyrobów zawierających azbest.

W pokoju nr 201 można zapoznać się z regulaminem udzielania pomocy finansowej oraz pobrać wniosek, który po prawidłowym wypełnieniu zostanie przekazany do Starostwa Powiatowego w Poznaniu. Wnioski są przyjmowane w kancelarii ogólnej Urzędu Miasta Luboń wg kolejności wpływu. Obecna procedura

przyznawania dotacji dotyczy roku 2007. Osoby, które złożą wniosek, muszą przynajmniej 30 dni przed planowanym terminem rozpoczęcia robót budowlanych zgłosić zamiar ich wykonania administracji budowlanej w Starostwie Powiatowym w Poznaniu.

Szczegółowych informacji udziela Tadeusz Gierczyk – Wydział Zagospodarowania Przestrzennego i Ochrony Środowiska, tel. 0618 130 011, wew. 40

Izabella Chodorowska
rzecznik prasowy UM

Skutecznie, ale u sąsiadów

Samochody ciężarowe przyczyniają się do pogorszenia stanu nawierzchni ulicy Poznańskiej oraz Polnej. Wiry, zaraz za granicą z Luboniem, postawiły znak zakazujący wjazdu na tę drogę pojazdom o masie większej niż

3,5 tony. Być może warto i u nas takie ograniczenie umieścić albo zachęcić właścicieli samochodów ciężarowych do partycypowania w kosztach wyrównywania niszczonej przez nich ulic.

M.W.P.



Znak zakazu ustawiony w Wirach fot. Magdalena Woźniak-Patej

Zniknęła wiata

Wielu lubonian pyta o powody likwidacji wiaty przystankowej przy szklanym budynku Maxbudu na ul. Kościuszki. Jak dowiedzieliśmy się w Translubie, wiatę zabrano ze względu na małą liczbę

pasażerów korzystających z przystanku w tym miejscu. Firma planuje przenieść go na ul. Poniatowskiego, gdzie obecnie zatrzymuje się autobus MPK linii 56 kursujący w kierunku Żabikowa.

Anna Gorzyńska

Włącz się!

Urząd Miasta Luboń rozpoczął pracę nad opracowaniem *Strategii Rozwoju Miasta Luboń na lata 2008-2017*. Jest to dokument strategiczny, zawierający opis najważniejszych inwestycji planowanych do realizacji do roku 2013. Strategia zawiera również opis aktualnej sytuacji społeczno-gospodarczej oraz harmonogram rzeczowo-finansowy zadań przewidzianych do realizacji.

Przewodniczącym Zespołu ds. Opracowania Strategii, odpowiedzialnego za opracowanie ww. dokumentu, zostanie Burmistrz Lubonia – Dariusz Szmyt.

Strategia Rozwoju Miasta jest niezbędnym załącznikiem do projektów współfinansowanych z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, składanych w ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego.

Jeśli są Państwo zainteresowani włączeniem się w prace nad przygotowaniem Strategii, zachęcamy do zgłaszania swoich propozycji. Zostaną one zebrane i przedyskutowane podczas

spotkania Zespołu Zadaniowego oraz włączone do przygotowywanego dokumentu, jeśli będą spełniać przyjęte kryteria.

Liczymy na Państwa udział w dyskusji nad rozwojem naszego miasta. Pragniemy, aby *Strategia Rozwoju Miasta Luboń* stanowiła jak najpełniejsze odzwierciedlenie planów, zamierzeń zgłaszanych przez mieszkańców, organizacje społeczne i środowiska gospodarcze.

W tym celu prosimy o wypełnienie przygotowanych przez Urząd Miasta ankiet dostępnych poniżej oraz w następujących punktach w mieście: Urząd Miasta Luboń – pl. Bojanowskiego 2, Ośrodek Kultury w Luboniu – ul. Sobieskiego 97 i ul. Armii Poznań 51, Biblioteka Miejska – ul. Żabikowska 42.

Ankiety można składać **do końca sierpnia** w podanych wyżej punktach oraz w redakcji „Wieści Lubońskich” lub niebieskich skrzynkach pocztowych „Wieści Lubońskich” na terenie miasta.

Mariusz Witajewski

List do redakcji

Kupili, nie zajęli

Jako mieszkanka ul. Sowiej chciałabym w imieniu własnym i mieszkańców przedstawić problem, z którym borykamy się od paru miesięcy.

Pośrodku naszej ulicy (jak widać na zdjęciach) stoją słupy ogrodzeniowe. Stanowią duże dla nas niebezpieczeństwo, przede wszystkim zaś dla osób przyjeżdżających w nocy.

Problem powstał w momencie wykupu części działki od jednego z właścicieli przez Urząd Miasta w celu poszerzenia drogi. Usunięcie tych słupów należy, zgodnie z ustaleniami, do Urzędu. Burmistrz jednak nie wywiązuje się z umowy, pomimo wielu telefonów od mieszkańców. Podczas jednej z rozmów z pracownikiem, do którego należy ten zakres obowiązków, dowiedziałam się, że prace te zostały zlecone firmie Kom-Lub, jednak również tam osoba z ul. Sowiej, zainteresowana tematem, została potraktowana niepoważnie.



Pozostawione słupy ogrodzenia pomiędzy drogą a zielskiem

Naszym problemem są nie tylko mało widoczne słupki, ale też rów, jaki powstał w wyniku przesunięcia płotu. Na niebezpieczeństwo, które stwarza ów rów, szczególnie narażone są dzieci, jeżdżące po drodze rowerami.

Podsumowując, na ul. Sowiej konieczne jest pilne usunięcie zarówno słupów jak również wyrównanie drogi.

Bardzo proszę szanowną redakcję o zainteresowanie się tą sprawą, ponieważ rozmowa z pracownikami Urzędu nie przynosi żadnych efektów.

mieszkanka ulicy Sowiej

STRATEGIA ROZWOJU MIASTA ANKIETA dla MIESZKAŃCÓW

Jaka jest Pana/Pani ocena warunków życia w Mieście Luboń? (proszę zaznaczyć odpowiednią kratkę według skali: 5 - bardzo dobra, 4 - dobra, 3 - przeciętna, 2 - zła, 1 - bardzo zła)					
Pytanie/Ocena	5	4	3	2	1
Lokalny rynek pracy (możliwość znalezienia pracy na terenie Miasta)					
Szkoły podstawowe					
Gimnazja					
Opieka społeczna					
Opieka zdrowotna					
Warunki mieszkaniowe					
Bezpieczeństwo mieszkańców					
Dostępność do kultury i rozrywki					
Dostępność do sportu i rekreacji					
Wodociągi i jakość wody					
Kanalizacja					
Stan dróg i komunikacji lokalnej					
Stan środowiska naturalnego					
Gastronomia					
Placówki handlowe					
Placówki usługowe					
Inne uwagi					

Proszę wskazać pięć najważniejszych działań na terenie Miasta, na które powinny w pierwszej kolejności zostać wydatkowane środki budżetowe:	
1.	
2.	
3.	
4.	
5.	

Czy jest Pan/Pani za sfinansowaniem przedsięwzięć z kredytu bankowego celem przyspieszenia ich realizacji?	TAK	NIE



Niezawodni krwiodawcy

145 osób, w tym 50 kobiet oddało krew podczas 35. akcji zorganizowanej w Luboniu przez Klub Honorowych Dawców Krwi PCK „Lubonlanka” im. Błogosławionego Edmunda Bojanowskiego w niedzielę 24 czerwca w Szkole Podstawowej nr 1. Jej efektem było 65,25 litrów krwi.

Kierownik ekipy pobierającej krew – lek. med. Barbara Janowska-Stuchlak z Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa (RCKiK) w Poznaniu jak zwykle oceniła akcję jako bardzo dobrą. Krew pobierano na 6 stanowiskach, prowadziło ją 15 pracowników

Prezes „Luboniani” – Jerzy Zieliński apeluje do osób chcących oddawać krew, by robili to w czasie lata w RCKiK w Poznaniu.

W trakcie akcji do „Luboniani” zapisały się 4 nowe osoby. Wśród nich Hanna Pawlicka, która już od pewnego czasu oddaje

może jej potrzebować. Planuje uczestniczyć w następnych akcjach.

Dawid Muszyński oddał krew, by pomóc sąsiadce. Stwierdził, że weźmie udział w kolejnych inicjatywach krwiodawczych.

Sponsorami tej akcji byli: Urząd Miasta Luboń, Przedsiębiorstwo Farmaceutyczne „Ziołolek” Sp. z o.o. – Poznań, Fabryka Czekolady „Terravita”, Radio Merkury – Poznań, PTV-3, Przetwórnia Owocowo-Warzywna Gil – Stare Bojanowo.

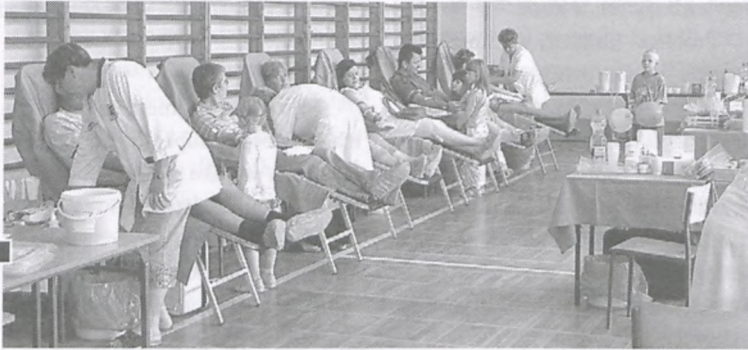
Prezes Jerzy Zieliński tradycyjnie składa podziękowania dyrektorowi SP 1 – Zbigniewowi Jankowskiemu za udostępnienie sali.

W przeprowadzeniu akcji pomagali: sekretarz Klubu – Stanisław Sobkowski, członek Zarządu Bronisław Tomkowiak, Karol Przybyła, Tadeusz Zieliński.

27 maja reprezentacja „Luboniani” wzięła udział w VIII Halowym Turnieju Piłki Nożnej, zajmując VII miejsce. Za grę została nagrodzona pucharem Fair Play.

Robert Wrzesiński

Oddaj krew! Szczególnie latem jest bardzo potrzebna!



Podczas akcji fot. Robert Wrzesiński

RCKiK w Poznaniu. Niewątpliwie należy być zadowolonym z efektów tej akcji, zwłaszcza że została ona przeprowadzona już w okresie letnim, gdy wzrasta zapotrzebowanie na krew, a krwiodawcy wyjeżdżają na wakacje i rzadziej ją oddają.

krw. Wśród oddających znalazł się luboński radny – Paweł Radosław Krzyżostaniak.

Nie zabrakło młodych ludzi, którzy po raz pierwszy oddali krew. Barbara Rutkowska z Lubonia uznała oddanie krwi za szczytny cel. Podkreśliła, że kiedyś sama będzie

Poranna awaria

Pęknięcie rury na rozwidleniu ulic Sienkiewicza i Szkolnej w środę 27 czerwca pozbawiło wody mieszkańców okolicy do godz. 12. Awarię usunęło pogotowie AQUANETU. (H)

Zwijanie sprzętu po przedmuchianiu wodociągu na rozwidleniu ul. Sienkiewicza i Przejazd fot. Hanna Siatka



cd. ze str. 16

Proszę wskazać skalę ważności poszczególnych działań w Mieście, zaznaczając odpowiednią kratkę według skali: od 5 - bardzo ważna do 1 - zbędna		5	4	3	2	1
Działanie/Ocena						
Remonty i budowa dróg						
Budowa infrastruktury okołodrogowej	Oświetlenie uliczne					
	Chodniki i ścieżki rowerowe					
	Sygnalizacja świetlna					
Poprawa bezpieczeństwa publicznego						
Rozbudowa i modernizacja sieci wodociągowej						
Rozbudowa i modernizacja sieci kanalizacyjnej						
Wydzielanie i uzbrajanie gruntów dla inwestorów						
Aktywne wspieranie lokalnych przedsiębiorców i poszukiwanie inwestorów zewnętrznych						
Budowa i modernizacja budynków użyteczności publicznej (świetlic, ośrodków zdrowia, domów kultury, itp.)						
Budowa obiektów sportowo-rekreacyjnych						
Tworzenie warunków do rozwoju budownictwa mieszkaniowego						
Dalsze działania w zakresie zbiórki, selekcji i powtórnego wykorzystania odpadów						
Umożliwianie rozwoju usług gastronomiczno-hotelarskich						
Poprawa estetyki Miasta (np. zakładanie nowych terenów zielonych)						
Intensyfikacja współpracy z gminami partnerskimi						
Szersze wspieranie działań kulturalnych, artystycznych i promocja Miasta						
Zwiększanie pomocy socjalnej dla najuboższych						
Inne działania ważne dla Miasta:	1.					
	2.					
	3.					

Dane Respondenta					
Wiek	18-29	30-39	40-49	50-59	Pow. 60
Płeć	Mężczyzna			Kobieta	
Wykształcenie	Wyższe	Policealne	Średnie	Zawodowe	Podstawowe
Zamieszkanie	Czas zamieszkania w Mieście (w latach)			Aktualne miejsce zamieszkania (ulica)	

Proszę zaznaczyć odpowiednia pole znakiem X

My czy F-16?

Wakacje – czas odpoczynku. Nie wszyscy lubonianie mają okazję skorzystać z wakacyjnych ofert, muszą więc zadowolić się zaciszem swojego ogródka, mieszkania etc. Z tym zaciszem, jak się okazuje, jest jednak ogromny problem... Trudno bowiem ostatnio o spokój w Luboniu, a to za sprawą samolotów F-16. Kiedy nad naszymi głowami przelatują F-16, ciężko się rozmawia, nie mówiąc o odpoczynku. Ludzie załamują ręce, a my mówimy: „Dość?!”

Niedawno, bo 18 czerwca, na placu Andersa w Poznaniu odbyła się konferencja prasowa z udziałem: Stowarzyszenia „Ekologiczne Marlewo”, dziennikarzy (m.in. TVN 24, przedstawicieli różnych stacji radiowych),

nanych pomiarów), iż natężenie hałasu przelatujących samolotów przekracza nawet 100 dB! Teraz są wakacje, więc nie ma lekcji, ale dochodzą do nas słuchy, że od momentu, kiedy pojawiły się F-16, hałas jest tak potężny,

można powiedzieć, że w ogóle nie mają miejsca. Czy mamy prawo obawiać się o nasze życie? Tak. A kto będzie odpowiedzialny, gdy na terenach wysoko zurbanizowanych wydarzy się katastrofa lotnicza, której sprawcą będą piloci F-16 (zgodnie z oficjalnymi statystykami publikowanymi przez MON, jest nieunikniona)?

Porostaje sprawa odszkodowań... Powinno je wypłacić wojsko, ale ono nie chce płacić! Prawnik, mieszkaniec Marlewa, który walczył o odszkodowanie, przegrał sprawę. Dlatego też niektórym ludziom opadają ręce i nie chcą już odszkodowań, tylko zamierzają doprowadzić do przeniesienia

lotniska (poza anteną wojsko przyznało, że jego lokalizacja jest najgorsza z możliwych! My też tak uważamy, bo lotnisko znajduje się ok. 7 km od centrum Poznania).

Radny Stefan Krukowski miał okazję porozmawiać poza anteną z generałem Cezarym Wasserem, dowódcą 31. Bazy Lotniczej Poznań-Krzesiny. Sprawa jest trudna, a nastroje coraz bardziej radykalne. Generał radził, by pogodzić się z obecną sytuacją i nauczyć się żyć z hałasem... Ale to nie jest dobre wyjście z sytuacji, dlatego postaramy się zrobić wszystko, co w naszej mocy, żebyśmy mogli żyć komfortowo.

Agata Krukowska

Stefan Krukowski z Lubonia wśród protestujących ze Stowarzyszeniem „Ekologiczne Marlewo” fot. Agata Krukowska



Lubon pod skrzydłami

Hałaśliwą służbą F16 ponownie zajęły się media. W specjalnym programie „Prosto z Polski” w TVN 24 oraz TVN „Faktach” poruszano problem hałasu, który dokucza nie tylko najbliższym sąsiadom wojskowego lotniska w Krzesinach, ale także mieszkańcom Lubonia

Sprawa latających m.in. nad Luboniem samolotów F16 powraca nieustannie. Nie pomagają protesty i skargi. Mieszkańcy Lubonia twierdzą, że przez hałas, który wytwarzają F16 życie jest uciążliwe. Zlokalizowana w Krzesinach od 1954 r. baza wojskowa praktycznie sąsiaduje z Luboniem. – *Startujące i lądujące samoloty odstrasza kupców działek* – twierdzi pani Aleksandra, mieszkanka Lubonia. – *Ceny ziemi w tych rejonach stracą na wartości. Nie mogę wyobrazić sobie sytuacji mieszkańców najbliższych okolic lotniska, np. Marlewa i tego, jak oni funkcjonują na co dzień, skoro tak dokuczliwy hałas odczuwam w Luboniu* – dodaje.

W programie TVN 24 „Prosto z Polski” podjęto próbę dialogu między przedstawicielami lotniska w Krzesinach a mieszkańcami okolicznych miejscowości. Gościem audycji był prezydent Poznania – Ryszard Grobelny, według którego likwidacja lotniska jest niemożliwa. Zdaniem eksperta ds. lotnictwa konflikty będą pojawiać się wszędzie, gdzie są lotniska. Wojsko w tej sprawie czuje się bezradne i twierdzi, że osoby, które uważają się za poszkodowane, mogą dochodzić swoich praw przed sądem.

W TVN 24 Lubon reprezentował radny Stefan Krukowski, który nie wypowiedział się w programie na żywo.

Adam Błaszczak



Podczas dyskusji z generałami fot. Agata Krukowska

a lekcje są przerywane, gdyż nauczyciele i uczniowie nie słyszą się wzajemnie. Poza tym nadmierny hałas powoduje liczne uszczerbki na zdrowiu. W tym miejscu należy dodać, iż samolotów będzie coraz więcej, a nie mniej... Jest już ich w Krzesinach 19, z czego, jak powiedział

Stefanowi Krukowskiemu generał, lata tylko 6. Pan generał stwierdził, że gdyby wypuszczał 19 samolotów, to hałas dopiero wtedy byłby nie do wytrzymania...

Kolejna kwestia to strach przed katastrofą. Piloci, którzy wirują nad naszymi domami, mają doświadczenie, jednak nie w oblatywaniu F-16... W 2003 r. podczas air show w rejonie bazy lotniczej Andersen (Guam) jeden z doświadczonych pilotów amerykańskiego zespołu akrobacyjnego Thunderbirds pomylił wysokość i nie zdołał wyciągnąć samolotu z nurkowania podczas pokazów. Wypadek zdarzył się krótko po starcie podczas pokazów „Gunfighter Skiew 2003” w bazie lotniczej Mountain Home w Idaho. Szczęśliwie pilot katapultował się na krótko przed uderzeniem samolotu w ziemię. Dzięki szybkiej decyzji pilota (o przechyleniu samolotu na lewe skrzydło) samolot rozbił się z dala od tłumu 85 tys. widzów. Takie sytuacje zdarzają się rzadko, ale nie

Anarchistów, Partii Zielonych. Na tej konferencji był również obecny radny Lubonia – Stefan Krukowski, który miał okazję przedstawić racje mieszkańców naszego miasta. Można powiedzieć, iż konferencja zakończyła się sukcesem, ponieważ problem samolotów został nagłośniony, co więcej, w niedzielę 24 czerwca na żywo z Marlewa (okolice lotniska), mogliśmy śledzić na antenie TVN 24 relację ze spotkania mieszkańców Marlewa, (patrz artykuł obok), przedstawiciela Lubonia (Stefana Krukowskiego), Kamionek z generacją oraz prezydentem miasta Poznania – Ryszardem Grobelnym. Z powodu ograniczeń czasowych nie mogliśmy omówić wszystkich problemów, z którymi borykamy się od czasu pojawienia się jastrzębi. Jest ich niewątpliwie dużo.

Największym jest jak na razie hałas. Okazuje się (na podstawie wyko-

MEDstudio – zdrowia

Od maja br. Lubon wzbogacił się o nową placówkę medyczną MEDstudio przy ul. Powstańców Wlkp. 79/5. Jest to specjalistyczny gabinet masażu medycznego, gdzie przyjmowani są pacjenci z takimi dolegliwościami jak: bóle kręgosłupa, stawów itp. oraz osoby całkiem zdrowe chcące zażyć odrobinę relaksu. Pacjentom, którzy posiadają skierowanie lekarskie na zabiegi rehabilitacyjne, oferujemy zniżki. W gabinecie można skorzystać z masażu relaksacyjnego, aromaterapii, która działa na organizm ludzki niczym balsam, masażu izometrycznego – dla ludzi prowadzących intensywny tryb życia, drenażu limfatycznego, który oczyszcza organizm z toksyn oraz nadmiaru tkanki tłuszczowej. Gabinet posiada również szeroką ofertę w zakresie masażu kosmetycznych i upiększających sylwetkę oraz ciała. MEDstudio świadczy również usługi z zakresu kinezyterapii. Są to ćwiczenia z pacjentami, którzy samodzielnie nie są w stanie

ich wykonywać oraz osobami, które zrzędzeniem losu zostały przykute do łóżka. Masażyści przyjeżdżają na zabiegi do domów pacjentów. Takie ćwiczenia istotnie poprawiają komfort życia osób obłożnie chorych – zapobiegają zastaniu się mięśni, stawów, powstawaniu odleżyn itp. Prowadzone są także masaże Schantala, których celem jest zapobieganie wadom postawy oraz wspomaganie prawidłowego rozwoju organizmu dzieci. Gabinet świadczy również usługi z zakresu podawania zastrzyków w domu u pacjenta. Jest to pierwszy gabinet w Luboniu, który zapewni możliwość skorzystania z zabiegów rehabilitacyjnych osobom po wypadkach, operacjach czy urazach. MEDstudio oferuje atrakcyjne ceny i szereg rabatów, zwłaszcza dla emerytów i rencistów.

Serdecznie zapraszamy! Rejestracja telefoniczna: 0507 781 900 (nasz czas pracy regulują pacjenci). Podaruj sobie zdrowie i witalność!

Pomagały na Monte Cassino

Rok 2007 ogłoszono rokiem gen. Władysława Andersa. Z tego powodu, w 37. rocznicę śmierci

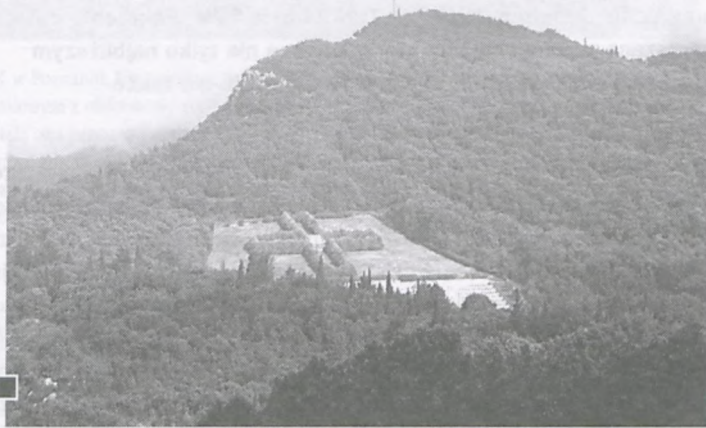
generała, na cmentarzu Monte Cassino odbyła się 12 maja uroczysta msza św. z udziałem żony i córek generała oraz kombatantów. Na mszy obecna była także reprezentacja z Polski – harcerze z 100. Poznańskiej Drużyny Harcerskiej. Razem z nimi przybyła grupa ratowników składająca się w dużej części z członków Harcerskiej Grupy Ratowniczej „Wielkopolska”, a w niej dwie lubonianki: Olga Lehman i Aleksandra Siatka. Ich zadaniem była pomoc przedmedyczna dla uczestników uroczystości.

W ramach wyjazdu, oprócz cmentarza na Monte Cassino, udało im się zwiedzić wiele ważnych miejsc, głównie związanych z gen. Andersem.

OS



Lubonianki z grupy ratowniczej zabezpieczały obsługę medyczną na Monte Cassino



Widok cmentarza i wzgórze



Podczas mszy harcerka z Lubonia czytała modlitwę powszechną

Być aktywną

Projekt dla bezrobotnych kobiet, z udziałem lubianek

W 2004 r. Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej przy współfinansowaniu z Europejskiego Funduszu Społecznego ogłosiło konkurs na realizację projektu *Być aktywną*. Celem było pobudzenie aktywności zawodowej kobiet pozostających długo bez pracy poprzez zmianę ich postawy wobec poszukiwania zatrudnienia, umożliwienie podniesienia kwalifikacji oraz ułatwienie wejścia na rynek pracy. Lider projektu – Państwowy Urząd Pracy (PUP), zaprosił do współpracy Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie,

Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie w Poznaniu, pracodawców i szkoleniowców. Wsparciem uwzględniającym osobiste potrzeby, kwalifikacje i doświadczenia, objęto 287 pań z Poznania i Powiatu Poznańskiego (w tym: Komorniki – 2; Luboń – 10; Mosina – 7; Puszczykowo – 2). Uczestniczki projektu w ramach kursów, szkoleń, Klubów Pracy, przygotowań zawodowych wzmocniły motywację do zmiany swojej sytuacji (podjęcia pracy lub własnej działalności gospodarczej – średnia wysokość dotacji: 12 154 zł). W realizacji projektu

zaangażowana była również lubonianka p. Sylwia Kowalewska (Powiatowy Urząd Pracy).

28 czerwca w Starostwie Powiatowym odbyło się kończące projekt spotkanie beneficjentek, realizatorów i pracodawców. Projekt odniósł sukces i ma szansę na kontynuację. Został zakwalifikowany do grupy 60 laureatów konkursu *Dobre praktyki Europejskiego Funduszu Społecznego*, uzyskując tytuł *Najlepszej Inwestycji w Człowieka 2007*. Serdecznie gratuluję i zapraszam do współpracy.

Irena Skrzypczak
członek Powiatowej Rady Zatrudnienia



Irena Skrzypczak (z lewej) podczas konferencji podsumowującej projekt

Powiatowy Urząd Pracy nie udostępnił danych personalnych lubianek, które uczestniczyły w projekcie

Roztańczone dzieciństwo

Ogólnopolskie sukcesy taneczne lubianki

Ośmioletnia Ola Jezierska ze Szkoły Podstawowej nr 3 tańczy w zespole tanecznym AFERA działającym przy Tanecznym Stowarzyszeniu DanceGroup (od jego utworzenia). Przygodę z tańcem rozpoczęła już w przedszkolu, zdobywając z zespołem wiele sukcesów na turniejach ogólnopolskich.

Jest bardzo zdolną tancerką, ambitną, energiczną, ekspresyjną i bardzo plastyczną. Miło się na nią patrzy, kiedy tańczy, ponieważ miłość do tańca wyraża bardzo spontanicznie,

taneczne AFERA. Uczęszczają do nich dzieci w wieku 7 do 12 lat. Nauka tańca obejmuje style nowoczesne: hip-hop, disco, afro dance, od września dzieci będą miały dodatkowo: akrobatykę i klasykę. Instruktorem i choreografem zespołów jest Izabela Gryko-Filipiak. Zajęcia odbywają się w Klubie Osiedlowym „Orbita” na os. Kosmonautów. Dzieci trenują 5 godzin tygodniowo.

W ciągu 2 lat pracy zespoły zdobyły: Złoty Aplauz na Międzynarodowym Dziecięcym



Ola Jezierska – w pierwszym rzędzie 4 z prawej (kłęczy) podczas występu na Międzynarodowym Festiwalu w Koninie

widac, że sprawia on Oli wiele radości.

Oprócz tańca grupowego Ola tańczy w duecie z koleżanką. Jej pierwszy występ na Otwartym Pucharze Polski w Inowrocławiu w maju br. zakończył się powodzeniem, weszła do finału i zajęła VII miejsce, będąc najmłodszą uczestniczką w tej kategorii.

Z zespołem Afera ma lubonianka zdobyła największe wyróżnienie dla tancerzy – Złoty Aplauz na tegorocznym Międzynarodowym Dziecięcym Festiwalu Piosenki i Tańca w Koninie (Koncert Galowy będzie emitowany w TVP 2 podczas wakacji).

Od września do grupy Afera dołączą dwie kolejne osoby z Lubonia.

Taneczne Stowarzyszenie DanceGroup – Taniec Dzieci zajmuje się rozwijaniem zdolności i zainteresowań tanecznych dzieci poprzez organizowanie zajęć tanecznych, warsztatów tanecznych, udział w festiwalach, turniejach ogólnopolskich i międzynarodowych oraz mistrzostwach. Stowarzyszenie jest organizatorem dwóch dużych imprez: Słoneczne BOOM-Międzypreszkolnego Festiwalu Tańca Nowoczesnego oraz DANCEMANII – Poznańskiego Meetingu Zespołów Tańca Nowoczesnego. Przy Stowarzyszeniu działają 2 dziecięce zespoły

Festiwalu Piosenki i Tańca w Koninie 2007, trzy I miejsca w Otwartym Pucharze Polski w Tańcu Nowoczesnym – Inowrocław 2006, 2007, cztery I miejsca w Pucharze Kujaw i Pomorza w Białych Błotach – 2006, 2007, dwa I miejsca w Ogólnopolskim Turnieju Tańca „Rytmy Fordonu” w Bydgoszczy 2006, I miejsce w Ogólnopolskim Turnieju Tańca Nowoczesnego we Włocławku 2006, I miejsce w Otwartych Mistrzostwach Strefy Zachodniej w Żaganiu 2007, Trzy Złote Maniaki na Poznańskim Meetingu Tańca Nowoczesnego DANCEMANIA 2007, nominacja do Ogólnopolskiego Harcerskiego Festiwalu Twórczości Młodzieży Szkolnej w Kielcach, na który dzieci wyjeżdżają 9 lipca.

Zapraszam wszystkich chętnych do udziału w przygodzie tanecznej z zespołami AFERA.

Izabela Gryko-Filipiak

Zapisy na stronie internetowej www.taniecdzieci.com. Zapraszamy również do współpracy firmy, które są chętne do sponsoringu zespołów lub potrzebują choreografii na różnego rodzaju imprezy, festyny, reklamę. Kontakt: 0-600 39 66 44, mail: taniecdzieci@wp.pl

Przeżyliśmy...

Losy braci Mieczysława i Czesława Fajfrów z czasów hitlerowskiego wysiedlenia

Ze człowiek to przeżył, to się dziwię – mówi Mieczysław Fajfer o tym, co stało się po wysiedleniu jego rodziny przez hitlerowców w 1940 r. Rodzina państwa Fajfrów mieszkała w miejscowości Drużyn w gminie Granowo. Ignacy Fajfer i jego żona Wiktoria (z domu Urbańska) mieli 7-hektarowe gospodarstwo. Najmłodsze dziecko – Czesław urodził się w lipcu 1940 r., Mieczysław miał 7 lat, Marianna – 9, Stanisława – 11, a najstarszy brat – Stanisław – 15 lat. Czterech niemieckich żołnierzy przyszło po nich w nocy 10 października 1940 r. Pan Ignacy spodziewał się ich wizyty. Porzastał członków rodziny w pokojach, bo Niemcy zamykali niezamieszkałe lokale. W Drużynie żyło 15 rodzin, państwo Fajfrowie byli wysiedlani w kolejności jako dziesiąte gospodarstwo.

Załadowano ich na wóz i zawieziono na pociąg do Opalenicy. Stamtąd pojechali do Łodzi. Wysiedleńcy musieli przechodzić przez bramki i oddać pieniądze oraz inne wartościowe rzeczy. Pan Ignacy próbował przemycić pieniądze, za co został pobity.

Fajfrów umieszczono na prawie dwa tygodnie w łódzkim obozie przejściowym. Każda rodzina otrzymywała kwatery ze zbitych deseczek, wycielaną słomą. Pan Ignacy w czasie I wojny światowej służył w pruskiej armii, język niemiecki znał lepiej od polskiego. Ta znajomość niemieckiego pomogła jego rodzinie przetrwać. Pan Mieczysław opowiada, że gestapo nachodziło ojca, by podpisał volkslistę i został volksdeutchem. Niemcy przyszli pierwszy raz i nic nie wskórali. Za drugim razem pan Ignacy powiedział, że jest Polakiem i nie zmieni swojej narodowości. Za trzecim, gdy odmówił, rodzina już żegnała się z panem Ignacym. Jednak Niemiec poklepał go po ramieniu i powiedział: *Gdyby Hitler miał takich żołnierzy jak ty, to by wygrał wojnę.*

Państwo Fajfrowie mieli zostać wywiezieni do Chelma. Czekali na pociąg na dworcu w Łodzi, padał deszcz. 11-letnia Stanisława rozchorowała się przez to na zapalenie płuc. Wysiedleńcy znaleźli się w miejscowości Chruścichów – powiat Krasnystaw. Zamiesz-

kali w glinianej chatce u starszej kobiety o imieniu Józefa. Gnieździłi się w jednym pokoju, a pomieszczenie obok zajmowała... krowa. Po tygodniu zmarła Stasia. Nie było na miejscu lekarza ani lekarstw, nie miała szans na przeżycie. Po pewnym czasie umarła również pani Józefa.

Rodzina głodowała, ojciec nie miał pracy. Chodził jedynie do lasu, skąd przynosił drzewo, które sprzedawał. Mama Wiktoria robiła z otrębów i ziemniaków pożywienie, które piekła na blasze. W 1942 r. sytuacja poprawiła się. Pan Ignacy dostał pracę w tartaku w miejscowości Żółkiewka – 6 kilometrów od Chruścichowa. Po prawie dwóch latach zamieszkiwania w tej wsi, w październiku 1942 r. państwo Fajfrowie zamieszkali w Żółkiewce. Były tam mieszkania po wypędzonych przez Niemców Żydach. Mieczysław nie chodził do szkoły, bo wszystkie pozamykano. Musiał za to udać się do pracy do Niemca. Nawlekał na druty liście tytoniu. Z czasem jego ojciec – pan Ignacy z synem Stanisławem zostali zatrudnieni w Spółdzielni Rolniczo-Handlowej w Żółkiewce.

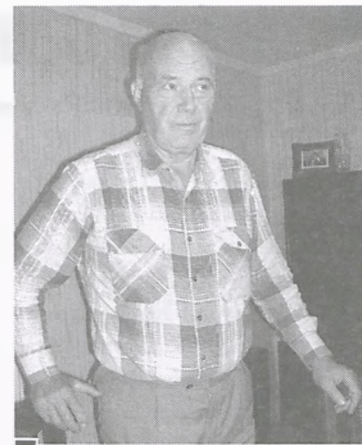
Pan Mieczysław wspomina, że tamtejszy teren był niebezpieczny. Działała partyzantka AK. Niemcy robili obławy na partyzantów, a za pomoc udzielaną AK cywilom groziła kara. Z czasem brat Stanisław podjął jednak współpracę z partyzantami z AK, zanosił im żywność.

Kiedy skończyła się wojna, państwo Fajfrowie wrócili do Drużynia. Na miejscu zastali tylko zdemolowany dom, w którym w czasie okupacji Niemcy urządzili przedszkole, bo obok była łąka przydatna na boisko. Wszystkie budynki gospodarcze rozebrano... Pan Ignacy chciał zacząć gospodarowanie od nowa i wyjechać na ziemię odzyskane, pozostał jednak na miejscu i z czasem odbudował gospodarstwo. W pracy na roli pomagał mu Stanisław. Mieczysław po wojnie musiał poszukać sobie pracy w innym miejscu. W latach 1953-1955 odbył służbę wojskową we Wrocławiu. 15 czerwca 1956 r. podjął pracę w Zakładach Cegielskiego w Poznaniu. Pracował w kuźni na W-1. Schodził z trzeciej zmiany, gdy wybuchł strajk. Z kolegą z Grodziska Wlkp. chciał pociągiem pojechać do domu, ale pociągi już nie jeździły. Poszli na most Dworcowy, po którym szły tłumy ludzi. Do domu dostał się dopiero o godz. 21, pociągiem towarowym dojechał do Granowa. W 1978 r. został mistrzem zmianowym. W HCP przepracował do przejścia na emeryturę. W 1960 r. ożenił się z panią Elżbietą, mają troje dzieci: Grażynę,

Romana, Elżbietę. W Luboniu mieszka od 1963 r. Wyjaśnia, że osiadł akurat w tym mieście, bo na ulicy 1 Maja mieszkał brat ojca – Wincenty. Przez Luboń przejeżdżał ponadto codziennie do pracy.

Po latach wraz z bratem Stanisławem (zmarł w 1985 r.) udał się do Chruścichowa. Na miejscowym cmentarzu nie było jednak grobu ich siostry Stanisławy. Teren zarosły trzciny. U księdza znajdowała się metryka. Nie pozostało też śladu po domu, w którym państwo Fajfrowie mieszkali w czasie okupacji.

Czesław Fajfer zapisany przez brata Mieczysława do szkoły powszechnej w Granowie wyuczył się następnie zawodu szewca. Pracę podjął jednak w Państwowej Fabryce Maszyn Żniwnych w Poznaniu jako wiertacz. Potem od końca lat 60. pracował w Zakładach Cegielskiego jako spawacz na W-3. W 1964 r. ożenił się z panią Czesławą – mają dwie córki: Violetkę i Renatę.



Mieczysław Fajfer fot. Robert Wrzesiński

Poza Mieczysławem i Czesławem z rodzeństwa Fajfrów żyje jeszcze tylko pani Marianna.

Czesław Fajfer jest członkiem Zarządu Wielkopolskiego Związku Solidarności Polskich Kombatanów w Poznaniu. Pan Mieczysław także należy do tego Związku.

Robert Wrzesiński

Entuzjasta ptaków

Zygfryd Jędraszek – konserwator zieleni i ornitolog amator wypatrzył gniazdo sokoła w bloku Luboniani

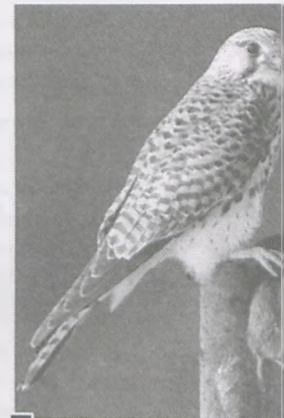
Mieszkający w Luboniu już ponad 40 lat Zygfryd Jędraszek jest wielbicielem ptaków. Niemal przez cały okres pobytu w naszym mieście był związany ze Spółdzielnią Mieszkaniową „Luboniana”, gdzie pracował jako dyżurny elektryk. Od chwili przejścia na emeryturę mógł poświęcić się swym największym pasjom, czyli zieleni oraz ptakom.

Bakcyła przyrodniczego złapał, pracując w młodziennych latach w Wielkopolskim Parku Narodowym, od chwili jego założenia. Pełnił tam funkcję preparatora, podczas gdy kustoszem parku był Antoni Wiśniewski, bliski przyjaciel Arkadego Fiedlera. Do podstawowych zajęć pana Zygfryda w WPN należało wypychanie zwierząt, a także entomologia (preparowanie owadów). Znajomość z panem Wiśniewskim spowodowała, że nawiązał współpracę z instytutem ornitologii we Wrocławiu, gdzie zajmował się obserwacją i migracją ptaków. Od tego momentu zaczął wsłuchiwać się w głosy wydawane przez ptaki i, jak z zadowoleniem teraz podkreśla, może pochwalić się tym, że widzi i słyszy to, co dla przeciętnego człowieka jest nieosiągalne.

Swe pasje przeniósł do Lubonia. Obecnie pan Zygfryd zajmuje się pielęgnowaniem zieleni na terenie całej „Luboniani”. Jakiś czas temu zauważył na swoim osiedlu rzadką odmianę sokoła o nazwie pustułka, który stacjonuje pod dachem bloku na ul. Sikorskiego 21. Pan Jędraszek podkreśla, że ptak ten ma tam od kilku lat swoje gniazdo, posiada potomstwo, a żywi się gryo-



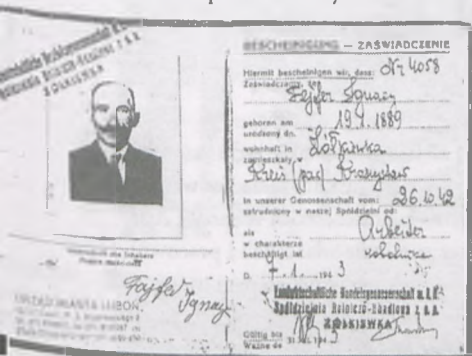
Zygfryd Jędraszek obserwuje ptaki w Luboniance. W otworze wentylacyjnym pod dachem bloku (z tyłu) gnieździ się od lat pustułka fot. Piotr P. Ruszkowski



Pustułka drapieżnik z rodziny

niami i owadami. – Ten rzadko występujący sokół świetnie przystosował się do warunków stworzonych przez ludzi i nie boi się tutaj gnieździć – zaznacza.

Przemysław Kwiatkowski
Władysław Szczepaniak



Zaswiadczenie pracy ojca Ignacego Fajfra z Żółkiewki

Poznański Czerwiec '56

Wspomnienia Czesława Kowalskiego

Czesław Kowalski na całe życie zapamiętał wydarzenia Poznańskiego Czerwca 1956 r. Pracował wówczas w Zakładach Przemysłu Metalowego H. Cegielski w Poznaniu, noszących nazwę Zakładów im. J. Stalina. Miał 27 lat i był zatrudniony na wydziale produkującym obrabiarki.

Pamięta, że w fabryce panowało wtedy niezadowolone z powodu zbyt niskich płac. Zaczęło się od masówek. Przedstawiciele związków zawodowych jeździli do Warszawy. Jednak nic nie udało im się załatwić. Robotnicy uznali więc, że trzeba, niestety,

wyjść poza zakłady. Chcieli udać się na teren Targów Międzynarodowych.

Pracownicy z wydziału produkującego wagony przeszli przez bramę. Byli w strojach roboczych, na nogach mieli drewniaki. Przeszli na wydział obrabiarek, a potem tam, gdzie wytwarzano silniki. Po drodze dołączyli inni. Tłum doszedł do bramy głównej. Zabucała syrena. Wyszli na miasto. Pracownicy z Cegielskiego szli jezdnią. Na chodnikach gromadzili się gapie, którzy pytali, po co tamci idą?

– Od ul. Traugutta Tadeusz Manuszak, Wacław Kistowski i Gracjan Grzybiak poszli do zajezdni tramwajowej na Górczynie, by namówić pracowników MPK do otwarcia bramy i dołączenia do pochodu. Ktoś z pobliskich bloków ich zauważył i złożył donos (mieszkał tam działacz partyjny). Byli potem przesłuchiwani, a Tadeusz Manuszak przez tydzień siedział w areszcie. Kiedy doszliśmy do rynku Wildeckiego, jeden z pracowników Cegielskiego z W-4 wraz z innymi zatrzymali tramwaj i z całą grupą poszli na Kolejową do kolejarzy.

Pan Czesław znalazł się w wielkim tłumie koło Zamku. – Był tam prawdziwy galimatias. Zaczęły się tworzyć grupy. Pobiegli do Domu Partii, ale wszystko zastali otwarte, nikogo tam nie było. Wrócili na plac, zaczęli krzyczeć, zatrzymali tramwaj, na który weszli, chcieli, żeby ktoś wyszedł z Zamku, ale nikt nie chciał. I tak trwało do godziny 9.00-10.30, aż rozpoczęła się strzelanina. Ok. 10.30 chcieliśmy iść na Targi przez wąski wtedy most koło szkoły muzycznej, ale zanim do niego doszliśmy, zaczęli strzelać. Pierwsze kilka strzałów padło z wieżyczki auli Uniwersytetu, tam na dole była kiedyś milicja. Młody chłopak

dostał w kolano, zrobił się szum. Strzały umilkły. Ludzie wycofali się pod Zamek, zabrali ze sobą chłopaka – wziął go jakiś samochód.

Poszliśmy na most Teatralny, żeby zobaczyć, skąd padły strzały, jednak kule coraz bardziej świsnęły. Dalej nie można już było przejść. Z przeciwnej strony, z „Wiepofamy” szli i inni. Pod Urzędem Bezpieczeństwa działo się więcej, ale ja tam nie byłem.

Czesław Kowalski poszedł z wrotem pod Zamek. O godz. 15 zjawił się w Zakładach, żeby się przebrać. Został tam tylko kilku aktywistów partyjnych.

Po tych wydarzeniach był przesłuchiwany. Pytano go, dlaczego poszedł pod Zamek. Tłumaczył, że poszedł z innymi. Bardziej aktywni koledzy byli represjonowani. Śledzono ich, przychodzono po nich do pracy, aresztowano. Pan Czesław wymienia tu m.in. Franciszka Brzózkę, Jana Wieczorka, Stanisława Żygulskiego (lubonianin). Przy okazji wymienia też bohatera naszych artykułów z czerwca ub. roku – lubonianina Czesława Miałkasa. Młodszy od Czesława Kowalskiego uczęszczał do szkoły i przypadkowo wmixał się w czerwcowe wydarzenia.

Pan Czesław pracował w HCP aż do przejścia na emeryturę w 1991 r. W latach 60. został brygadziwą. Kierował sześcioma pracownikami. Pracowali na akord. 5 typów obrabiarek, które wtedy wytwarzali, stoi teraz w zakładowym muzeum. Produkowano je na eksport do Anglii, Kanady, Iranu, Iraku. Pan Czesław musiał się starać, by do produkcji nie zabrakło śrub, łożysk itd. Jako brygadziwa pracował jednocześnie na montażu. W tym czasie starano się go zwerbować do PZPR (Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej). Co pewien czas przychodzili do niego tzw. „ojcowie chrzestni”. Po nieudanej próbie werbunku, dawali spokój i po pół roku ponownie składali mu propozycję. Chciano go nawet zwerbować do ZOMO (Zmоторyzowane Oddziały Milicji Obywatelskiej). Pewnego razu zapowiedziano, że skoro nie należy do PZPR, nie może być brygadziwą. Stwierdził więc, że nie musi nim być. W końcu dano mu spokój. Zdaniem pana Czesława, jeśli ktoś dziś twierdzi, że musiał należeć do partii, bo nie miałby jakiegoś stanowiska, mówi nieprawdę. Owszem, jako nienależący do PZPR pan Czesław był pomijany przy kierowaniu na zagraniczne wyjazdy, gdzie zarabiał się w obcej walucie. Taki wyjazd trwał trzy miesiące, a na placówce w Kanadzie nawet 4 lata. Dla pana Czesława,

choć był brygadziwą, były tylko delegacje krajowe...

Czesław Kowalski uważa się za prawego człowieka. Podkreśla, że nie należał do żadnej partii. Jest członkiem Stowarzyszenia „Poznański Czerwiec '56” kierowanego przez Aleksandrę Banasiak. Jego członkowie spotykają się w pierwsze czwartki miesiąca – na pamiątkę „Czarnego Czwartku” – 28 czerwca 1956 r. Uważa, że należy utrwać pamięć o tamtych wydarzeniach, uczyć o nich młode pokolenia. Zaproponował Radzie Miasta Luboń, by nadać jednej z ulic lub placowi w naszym mieście imię Powstania Poznańskiego Czerwca 1956.

Czesław Kowalski urodził się w 1930 r. w miejscowości Mechlin koło Śremu. Jego ojciec pracował na kolei, a na obecnej ul. 1 Maja 19 w Luboniu (dawniej Wawrzyniaka, Kościuszki) zbudował dom. Czesław zamieszkał w nim w 1935 r. Przed wojną ukończył dwie klasy Szkoły Powszechnej w Lasku. W czasie okupacji przez dwa lata chodził do niemieckiej szkoły. Jego rodzina została wysiedlona na ul. Ratajczaka. W wieku 13 lat został skierowany do pracy w DWM (tak nazywały się wtedy Zakłady H. Cegielskiego). Był pomocnikiem ślusarza. Do pracy dojeżdżał rowerem – Drogą Dębińską. Wobec polskich pracowników Niemcy stosowali specyficzną metodę moty-

wacji. Przed bramą ustawiali wycieńczonych więźniów obozu karno-śledczego w Żabikowie, pokazując, że można tam trafić, gdy nie będzie się dobrze pracowało. Podczas codziennej jazdy do pacy miały pana Czesława trzy ciężarówki wiozące właśnie tych więźniów... Gdy rozpoczęły się alianckie naloty, Niemcy przenieśli produkcję do Fortu IX a na Górczynie. Fabryka działała w fosie. Czesław pracował od 7 do 16. Stał przy tarczy, a inny pracownik ustawiał karabin snajperski umieszczony na koźle. Czesław bał się, że zostanie zamknięty w forcie.

Po wojnie rodzina państwa Kowalskich wróciła do swojego domu. W styczniu 1947 r. Czesław rozpoczął naukę w szkole zawodowej Zakładów H. Cegielskiego. Pracował w wydziale produkującym wagony „Pullman” wysyłane do ZSRR (Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich). Był zatrudniony w ślusarni – na remoncie maszyn. Zaproponowano mu, żeby wstąpił do ZWM (Związek Walki Młodych), ale nie poszedł na pierwsze zebranie... Po pół roku dostał wezwanie do wojska. Przez półtora roku pracował w miejscowości Psie Pole koło Wrocławia w fabryce silników samolotowych wytwarzanych na potrzeby Armii Czerwonej. Chodził w stroju cywilnym, gdyż jego praca była objęta tajemnicą.

Robert Wrzesiński

Szanujmy się!

Po raz kolejny otrzymaliśmy sygnał o niszczeniu wystroju grobu tragicznie zmarłego przed 9 laty Marcina Kocho.

Szanujmy siebie i miejsca pochówku naszych bliskich! (S)

Widoczna z lewej strony płyty wysypała się z donicy ziemia. W donicy powyżej brakuje części sadzonek
fot. Hanna Siatka



Dozwolone od lat 18

Część II

Przed dwoma miesiącami zamieściliśmy krótką notatkę o Zakładach Bukmacherskich „Profesjonal” przy ul. Żabikowskiej i dzieciach, które tam się pojawiały. Tekst spotkał się z natychmiastową reakcją właścicieli punktu. Pracujące w nim panie zapewniły nas, że nie przyjmują zakładów

od nieletnich. Na takie zachowanie nie pozwala „Regulamin zakładów wzajemnych – bukmacherskich Warszawa 2003” oraz sumienie właścicieli i pracowników punktu. Zwrócono nam uwagę, że dokonujący zakładów rodzice często wchodzą do lokalu z pociechami.

Paweł Topolanek



Odkopali mistrzów krzyżackich

Sensacyjne odkrycie lubońskiego Stowarzyszenia Perkun w katedrze w Kwidzynie

Lubońskie Stowarzyszenie Archeologii i Ochrony Zabytków Militarnych „Perkun”, o którym pisaliśmy w grudniowym numerze „WL”



Podczas prac w katedrze kwidzyńskiej. Z lewej siedzi Jacek Malinowski z prawej stoi Paweł Piątkiewicz – prezes

2006 r., oraz Instytut Badań Historycznych i miesięcznik „Odkrywca” dokonali kolejnego sensacyjnego odkrycia. Podczas drugiego etapu badań prowadzonych w poszukiwaniu grobu bł. Doroty w katedrze kwidzyńskiej znaleźli kryptę wielkich mistrzów krzyżackich, a w niej szczątki trzech osób: Wenera Orselna, Ludolfa Koniga i Henryka von Plauena. W jednej z trumien, przy szczątkach znajdowały się dwie spinki i fragment rycerskiego pasa, co świadczy, że byli to rycerze, ponieważ tylko ludzi z wyższych stanów grzebano wraz z kosztownościami.

Odkrycie to jest kolejnym sukcesem Stowarzyszenia, którego członkami jest sześcioro lubonian: Paweł Piątkiewicz, Jacek Malinowski, Monika Krzyżaniska,



Odkryte grobowce mistrzów krzyżackich

Renata Łomaszewicz, Piotr Ambrożkiewicz i Maciej Bernaczyk.

Prace nad poszukiwaniem szczątków bł. Doroty są kontynuowane. Wiemy, że nasi archeolodzy niedługo je znajdą.

Anna Gorzyńska

Świadek sybiraka-kapłana

W czerwcu, w kościele pw. ś. Jana Bosko, gdzie przed ponad 30 laty był wikariuszem, ks. dr Roman Pioterek przedstawiał swoją niedawno wydaną książkę *Przez Sybir do kapłaństwa*

Roman Pioterek urodził się 17 lipca 1929 r. w Zborowie (w dawnym województwie tarnopolskim) na Podolu, czyli na dawnych Kresach Wschodnich II RP. Jego ojciec – Stefan pochodził z miejscowości Turza koło Damasławka, powiat Wągrowiec. Przymusowo wcielony do pruskiej armii,

na terenie Francji dostał się do angielskiej niewoli. Znalazł się w szeregach „Błękitnej Armii” generała Hallera. Był w jednostce, którą skierowano do walki o Lwów. Matka – Wiktoria Francisz-

ka z domu Glombek pochodziła z Nowego Bytomia (obecnie dzielnica Rudy Śląskiej). Pan Stefan na Śląsku pełnił służbę w „granatowej” Policji Państwowej. Po służbie został przeniesiony na Kresy Wschodnie.

Ks. dr Roman Pioterek podkreśla, że pochodzi z rodziny, która stanowiła jakby cząstkę „pomostu” między Kresami Wschodnimi a Zachodnimi. Wspomina, iż ojciec jako polski policjant zdołał pozyskać szacunek nawet u Ukraińców. To właśnie Ukraińcy po wkroczeniu Armii Czerwonej w 1939 r. pomogli się ukryć i przechować ojcu, ratując go przed niechybnym aresztowaniem.

Rodzina państwa Piaterków mieszkała kolejno: w Zborowie, Nuszczach (Nyszczach), Zagórz (koło Załoziec). Kiedy 13 kwietnia 1940 r. przyszli żołnierze NKWD (Ludowy Komisariat Spraw Wewnętrznych), by deportować rodzinę, ojciec ukrywał się w domu skrytce za piecem. Matka i Roman zostali deportowani do Kazachstanu (obwód pawłodarski). Z zachowanych dokumentów wynika, iż 25 lutego 1942 r. ojciec został aresztowany przez NKWD i nie wiadomo dokładnie, co się z nim stało. W 1943 r. matkę i Romana przewieziono na Ural i wcielono do tzw. armii pracy, w której wykonywali przymusowe roboty w zmilitaryzowanej elektrowni w Kuszwie. Tragicznym przeżyciem dla Romana była śmierć matki w 1944 r. Potem wyjechał z trans-

portem Polaków na Ukrainę Południowo-Wschodnią, gdzie w okolicy Chersonu pracował w sowchozie.

Do Polski wrócił jako repatriant pod opieką Jana Pendla. Zamieszkał najpierw na Dolnym, potem na Górnym Śląsku, następnie przybył do siostry ojca – Leokadii Piaterk, która mieszkała na ul. Wierzbicice w Poznaniu.

Ks. dr Roman Pioterek zwierza się, że łaską Bożą było dla niego, że nie żywił do swoich prześladowców nienawiści i po tak dramatycznych wydarzeniach mógł zostać księdzem. Kapłan bowiem nie może czuć nienawiści. Mówi, że znajdując się na terenie ZSRR (Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich) wśród Rosjan, Ukraińców Tatarów, Kazachów, Żydów spotykał dobrych ludzi. W złym zachowaniu niektórych osób stara się dostrzegać niekorzystny wpływ systemu stalinowskiego.

Książka *Przez Sybir do kapłaństwa* z podtytułem *Wspomnienia sybiraka-kapłana* przedstawia dramatyczne przeżycia ks. Romana Piaterka – zesłańca na „nieludzką ziemię” – Golgotę Wschodu. Stanowi m.in. osobistą analizę systemu komunistycznego – stalinowskiego. Autor pokazuje jak w imię zbrodniczej ideologii dokonywano ludobójstwa poprzez zmuszanie ludzi do nadludzkiej pracy w głodzie, ciężkich warunkach bytowych, bez odpowiedniej opieki medycznej. W książce nie brakuje też analizy polskiego systemu komunistycznego. Autor zaznacza, że napisał książkę, by dać świadectwo prawdzie nie tylko w swoim imieniu, ale przede

cd.
na str.
22

Realizując funkcję kronikarskiego odnotowywania i przypominania ważnych zdarzeń dotyczących Lubonia, prowadzimy rubrykę – „Kalendarium lubońskie”. Przedstawiamy fakty, które miały miejsce w konkretnych miesiącach 5, 10, 15... lat temu.

Kalendarium Lubońskie

lipiec – okrągłe rocznice

85 lat temu

■ 22 lipca 1922 r. Zgromadzenie Sióstr Służebniczek, które od 1920 r. osiedliło się w Żabikowie, zakupiło w pobliskim Kotowie 70-morgowe gospodarstwo przylegające do ogrodu klasztorowego.

15 lat temu

■ W lipcu 1992 r. zlikwidowano Komunalne Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich (KPRI) przy ul. Niepodległości/Przemysłowej (ziemie dawnego folwarku A. Cieszkowskiego) – firmę państwową, powstała po utworzeniu samorządów, której skomunalizowany majątek przejął Luboń. Po likwidacji KPRI powstało Przedsiębiorstwo Transportowe „Translub”, Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych „Kom-Lub” oraz Przedsiębiorstwo Robót Komunalnych „Perkom” (firma do zakładania infrastruktury kanalizacyjnej i wodociągowej).

■ 1 lipca 1992 r. postawiono w stan likwidacji Zakład Gospodarki Komunalnej (ZGK) z siedzibą w Mosinie – przedsiębiorstwo państwowe, skomunalizowane w zakresie poszczególnych gmin, (w Luboniu zajmowało się m.in. mieszkaniami komunalnymi). Po likwidacji zadania i majątek ZGK rozdzielono pomiędzy Kom-Lub (wywóz śmieci) oraz Biuro Majątku Komunalnego (prowadzenie mieszkań komunalnych).

■ 1 lipca 1992 r. Rada Miasta uchwaliła zmianę nazwy ul. R. Pasikowskiego na I. Paderewskiego.

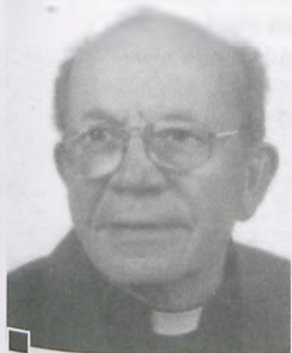
■ 31 lipca 1992 r. utworzono Biuro Majątku Komunalnego (BMK) – zakład budżetowy do pełnej obsługi majątku miejskiego (domów komunalnych i inwestycji dla miasta Lubonia).

■ 31 lipca 1992 r. powołano Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej (MOPS) jako samodzielną jednostkę budżetową.

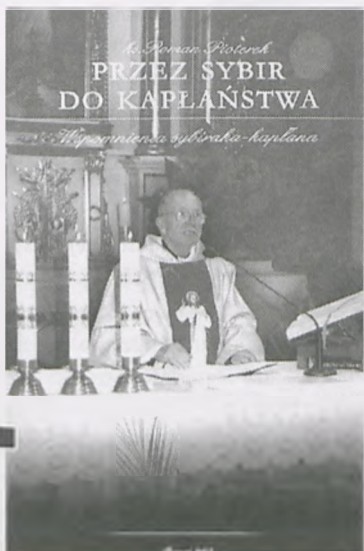
10 lat temu

■ 16 lipca 1997 r. Rada Miasta zlikwidowała miejską spółkę z o.o. – Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych „Perkom” – powołaną w 1992 r.

Mieszkańców, organizacje oraz instytucje prosimy o uzupełnianie naszego kalendarium i przysyłanie informacji: telefonicznie, listownie, pocztą elektroniczną lub osobiście.



ks. Roman Pioterek



Okladka książki ks. Romana Piaterka – wspomnień

Ku czci gen. Henryka Kowalówki i żołnierzy AK

4 czerwca obchodzono kolejną – 63. rocznicę zamordowania w obozie karno-sledczym w Żabikowie komendanta Okręgu Poznańskiego Armii Krajowej oraz jego żołnierzy

Gen. Henryka Kowalówkę rozstrzelano na terenie żabikowskiego obozu 2 czerwca 1944 r. po półrocznym brutalnym śledztwie prowadzonym w Domu Żołnierza – siedzibie gestapo w Poznaniu. Uroczystość upamiętniająca generała i jego żołnierzy zorganizował tradycyjnie Zarząd Okręgu Wielkopolska Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej (ŚZZAK) – Zarząd Środowiska „Pałac” przy wsparciu



Poczty sztandarowe przed Mszą św. fot. Robert Wrzesiński

duchowieństwa oraz żołnierzy Komendy Garnizonu Poznań. Ta religijno-patriotyczna uroczystość rozpoczęła się Mszą św. w kościele pw. św. Barbary, którą celebrował kapelan poznańskiego Okręgu ŚZZAK – ks. kanonik Leonard Poloch. Zebranych – m.in. przedstawicieli władz Lubonia oraz młodzież na wstępie powitał ks. Rafał Ostrowski z parafii pw. św. Barbary. Ks. kanonik Leonard Poloch w swojej homilii złożył hołd wszystkim *wspaniałym ludziom*, którzy oddali życie za Ojczyznę – pomordowanym zarówno w Żabikowie jak w innych miejscach, także na Wschodzie. Wskazał, że tacy ludzie jak gen. Kowalówka do końca dochowali wierności złożonej przysiędze.

Po Mszy św. licznie zebrane poczty sztandarowe przeszły na teren obozu

karno-sledczego w Żabikowie. Najpierw ks. kan. Leonard Poloch poświęcił nowy w obozie pomnik ku czci żołnierzy Polskiego Państwa Podziemnego i okresu stalinowskiego, ustawiony niedawno na przeciw obelisku upamiętniającego gen. Henryka Kowalówkę (o tym pomniku pisaliśmy w ub. miesiącu). Zebrani zgromadzili się w pobliżu Ściany Śmierci. Odegrano sygnał *Zaprzyśiężenie warty*. Uroczystość prowadził kpt. Nawrocki z Komendy Garnizonu Wojska Polskiego, który powitał przybyłych gości, m.in. przedstawicieli: wojewody wielkopolskiego – Marcina Skrętego, marszałka województwa wielkopolskiego – Huberta Owczarka, zastępcę dyrektora Gabinetu Starosty Poznańskiego – Macieja Graczyka, wiceprzewodniczącego Rady Miasta Poznań – Andrzeja Nowakowskiego, Wielkopolskiego Wicekuratora Oświaty – Elżbietę Leszczyńską, burmistrza Lubonia – Dariusza Szymta, przewodniczącego Rady Miasta Luboń – Ryszarda Olszewskiego, przedstawicieli duchowieństwa, asystenta dyrektora oddziału Instytutu Pamięci Narodowej – Tadeusza Żukowskiego, dyrektora Muzeum Martyrologicznego w Żabikowie – Andrzeja Beryta, przewodniczącego Wojewódzkiej Rady Kombatanatów – Stefana Maknego, prezesa Związku Więźniów Politycznych Okresu Stalinowskiego – Zenona Wechmana, przewodniczącego Społecznego Komitetu Budowy Pomnika Polskiego Państwa Podziemnego i Armii Krajowej – Włodzimierza Buczyńskiego. Przybyła także młodzież, w tym członkowie Szkolnych Kół Przyjaciół AK, harcerze.

Przemówienie wygłosił wiceprezes Zarządu Okręgu Wielkopolska ŚZZAK, mjr mgr inż. Ludwik Misiek. Przypominał historię powstania obozu w Żabikowie, który nosił nazwę: więzienie Policji Bezpieczeństwa i obóz wychowawczy. Panowały w nim gorsze warunki niż w Forcie VII. Ludwik Misiek przypomniał o ludobójstwie i bestialstwach, jakich dopuszczała się tu zało-

ga SS. Przypominał m.in. o aresztowaniach przeprowadzonych przez okupanta wśród członków organizacji takich jak: Armia Krajowa, Narodowa Organizacja Wojskowa, Narodowa Organizacja Bojowa, Polska Niepodległa, Szare Szeregi. Poinformował, że Zarząd Okręgu Wielkopolska ŚZZAK zgłosił 60 nazwisk poległych i pomordowanych, które znajdują się na jednej z tablic koło powstającego w Poznaniu Pomnika Polskiego Państwa Podziemnego i Armii Krajowej (o nowym pomniku czytają na stronie obok). Wśród tych osób są też zamordowani w Żabikowie.

Okolicznościowy list od wojewody Tadeusza Dziuby odczytał Marcin Skręty. Montaż słowno-muzyczny poświęcony żołnierzom AK, ofiarom obozu w Żabikowie przedstawili uczniowie Szkoły Podstawowej nr 1 w Luboniu. Gdy rozległa się pieśń *Rozszumiały się wierzby płaczące*, do śpiewu dołączyły się panie z opaskami AK.

Przewodniczący Społecznego Komitetu Budowy Pomnika Polskiego Państwa Podziemnego i Armii Krajowej – Włodzimierz Buczyński omówił związane z tym pomnikiem prace. Na Ziemi Lubońskiej podziękował przewodniczącemu RML i burmistrzowi oraz wspólnocie z SP 1 za inicjatywę przekazania środków na budowę pomnika. Złożył podziękowania wszystkim darczyńcom, zaapelował do innych, by wsparli budowę finansowo, przekazując materiały lub wykonując prace. Pozdrowił wszystkich żołnierzy AK i organizacji niepodległościowych. Podziękował kierownikowi budowy pomnika – Tadeuszowi Pateckiemu, który swoją pracę wykonuje społecznie.

Odbył się apel poległych. Po hejnale Wojska Polskiego wymieniono żołnierzy AK, Szarych Szeregów, poległych i pomordowanych z rąk okupanta hitlerowskiego oraz ofiary NKWD (radziecki urząd bezpieczeństwa we-



Poświęcenie przez ks. Leonarda Polocha pomnika przeniesionego z Poznania fot. Robert Wrzesiński

wnętrznego). Zagrano capstrzyk. Miłą częścią uroczystości było wręczenie odznaczenia *Uczestnika Walk o Niepodległość* jednemu z więźniów obozu w Żabikowie, żołnierzowi AK – Stanisławowi Krajnie, który nie kryjąc wzruszenia, dziękował słowami *Bóg zapłać* i żołnierskimi *Ku chwale Ojczyzny*.



Wśród składających kwiaty byli przedstawiciele kombatanatów (m.in. Bogumił Moenke – w środku – syn przedwojennego lekarza z Żabikowa zamordowanego w Katyniu) oraz młodzież fot. Robert Wrzesiński

Przedstawiciele różnych organizacji kombatanckich, byli więźniowie obozu w Żabikowie, przedstawiciele władz – m.in. lubońskich oraz reprezentanci młodzieży złożyli wiązanki kwiatów pod Ścianą Śmierci.

Na koniec odegrano „Rotę”.

Robert Wrzesiński

Świadectwo sybiraka-kapłana

wszystkim tych, którzy z „niehumanitarną ziemią” już nie wrócili.

Ks. dr Roman Pioterek otrzymał święcenia kapłańskie w Poznaniu 28 czerwca 1959 r. Studia filozoficzno-teologiczne odbył w Wyższych Seminarium Duchownych w Gnieźnie i Poznaniu. W Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie ukończył także studia specjalistyczne (katechetyka). W ciągu lat swojej pracy duszpasterskiej i katechetycznej był: kapłanem Sióstr Urszulanek, wikariuszem, proboszczem i dziekanem. Jego kapłańskie losy przez pewien czas były związane również z Luboniem. W latach 1969-1973 pracował jako wikariusz w parafii św. Jana Bosko. Ks. Pioterek mile wspomina okres spędzony w naszym mieście.

Podkreśla, że od tamtego czasu wiele się zmieniło. W okresie PRL (Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej) warunki pracy duszpasterskiej były inne niż dzisiaj. Łączył ją z odbywanymi wówczas studiami w Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie (obecnie Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego). Wcześniej, mając niecałe 9 lat, z czytanej na bieżąco dostępnej prasy: *Ilustrowanego Kuriera Polskiego* i *Przewodnika Katolickiego* dowiedział się, że gdzieś w Luboniu zastrzelono w kościele księdza Stanisława Streicha (27 lutego 1938 r.).

Od 2003 r. ks. dr Roman Pioterek jest emerytem. Mieszka jako rezydent przy parafii św. Trójcy na Dębcu.

Robert Wrzesiński



Przemarsz pocztów sztandarowych z kościoła św. Barbary do Obozu żabikowskiego fot. Robert Wrzesiński

Apel

O wsparcie budowy pomnika Polskiego Państwa Podziemnego i Armii Krajowej w Poznaniu

Do Mieszkańców Poznania, Wielkopolan – Obywateli Rzeczypospolitej

Państwo Polskie ze swoją przeszłością, teraźniejszością i przyszłością to nasza Ojczyzna. Pozbawić kogoś państwa, to pozbawić go Ojczyzny. W 1939 r. pozbawiono nas państwa. Ręce sąsiadów wykreśliły Rzeczpospolitą z mapy Europy. Najeźdźcy udowodniali, że Polska upadła, ponieważ nie potrafimy budować własnego państwa, bo nie umiemy żyć we własnym państwie.

Daliśmy odpowiedź. Stworzyliśmy Polskie Państwo Podziemne. Był nieznan w dziejach; fenomen, do dziś budzący zdumienie w świecie. Było to państwo ze wszystkimi strukturami. Miało swoje podziemne władze wykonawcze, podziemne sądownictwo, Armię Krajową, oświatę i życie artystyczne. Były też liczne wydawnictwa. Uczono w podziemnych szkołach i seminariach duchownych, odbywały się egzaminy maturalne i uniwersyteckie, przygotowywano studia i plany odbudowy kraju.

Podziemne Państwo Polskie to nasza chluba i duma, owoc współpracy Polaków bez względu na wyznanie, status społeczny i przekonania. Jego reprezentantami w walczącym świecie byli Prezydent Rzeczypospolitej, Rząd i Naczelnny Wódz z Polskimi Siłami Zbrojnymi poza krajem.

Wysiłek w tworzeniu Polskiego Państwa Podziemnego nie rozkładał się wszędzie równomiernie. Na ziemiach wcielonych do Rzeszy było to szczególnie trudne. Prace na rzecz podziemnego państwa były tu okupione często ofiarą życia. Za tę twórczą ofiarę najwyższy czas podziękować. Najwyższy czas upamiętnić w stolicy Wielkopolski – Poznaniu, fenomen Polskiego Państwa Podziemnego.

Postawmy w Poznaniu Pomnik Polskiego Państwa Podziemnego i Armii Krajowej. Wsprzyjmy ten zamysł tak ofiarnie, jak to czynili nasi poprzednicy, twórcy tego Państwa. Wsprzyjmy, jak kto potrafi – pieniężnym datkiem lub ofiarowaną pracą. Pokażmy raz jeszcze, że potrafimy także dziękować.

Prosimy o wpłaty na konto numer: 05 1020 4027 0000 1902 0300 2243 z dopiskiem „Budowa Pomnika”; Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej Okręg Poznań, 61-713 Poznań, al. Niepodległości 16, tel. 061 8-541-918

Od redakcji

Dotychczasowy wkład Lubonia w budowę pomnika PPPiAK to datki ze zbiórki pieniężnej zorganizowanej w ub. roku przez Szkołę Podstawową nr 1, 10 000 zł przekazane w maju br. uchwałą Rady Miasta oraz 1800 zł od pojedynczych radnych i burmistrzów Lubonia.

Komunikat

Społeczny Komitet Budowy Pomnika Polskiego Państwa Podziemnego i Armii Krajowej w Poznaniu umieszczać będzie przy Pomniku imienne tabliczki z informacjami o obywatelach polskich – poległych, pomordowanych i zmarłych w wyniku prześladowań od 1 września 1939 r. do 3 lipca 1945 r., w okresie istnienia Polskiego Państwa Podziemnego.

Powyższe dotyczy osób:

- urodzonych, mieszkających lub działających na terenie województwa poznańskiego w latach II Rzeczypospolitej oraz w okresie istnienia Polskiego Państwa Podziemnego,
- deportowanych, które straciły życie w innych miejscach kraju i poza nim,
- uznających konstytucyjne władze cywilne i wojskowe Rzeczypospolitej Polskiej, działające na obczyźnie i w kraju poprzez strukturę Polskiego Państwa Podziemnego.

Zgłaszający osobę odpowiadającą tym kryteriom proszeni są o wypełnienie poniższej ankiety i złożenie jej, lub przysłanie pocztą do Wielkopolskiego Muzeum Wojskowego, Stary Rynek 9, 61-772 Poznań, codziennie w godz. od 10.00 do 15.00, także w soboty i niedziele.

Wraz z ankietą należy przedłożyć lub przesać do wglądu odpowiednie oryginały dokumentów i ich kserokopie (dokumenty po poświadczeniu kserokopii zostaną zwrócone).

Prosimy także dołączyć krótki życiorys zgłaszanej osoby, który umieszczony będzie na stronach informacyjnych ustawionego przy Pomniku komputerowego kiosku multimedialnego. W życiorysie winny znaleźć się przede wszystkim informacje dotyczące losów zgłaszanej osoby w czasie wojny, a także – jeżeli to możliwe – opisane okoliczności śmierci. Życiorys prosimy podpisać, podając imię i nazwisko oraz adres i telefon kontaktowy.

Komitet zastrzega sobie prawo do redakcji i weryfikacji tekstów, a także do ich odrzucenia w przypadku, gdyby podane informacje nie odpowiadały prawdzie.

Tabliczka żeliwna z poniższymi danymi będzie miała wymiary 12 x 20 cm. Jej koszt wynosi 90 zł, które należy wpłacić w terminie pięciu dni od dnia złożenia ankiety na konto: Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej Okręg Wielkopolska, al. Niepodległości 16, 61-713 Poznań, numer: 71 1090 2734 0000 0001 0676 1765 z dopiskiem „Tabliczka”.

W obszarze Pomnika istnieje możliwość ulokowania kilku tysięcy imiennych tabliczek. Mogą je wykupić członkowie rodzin zmarłych, przyjaciele, znajomi, parafie, samorządy, szkoły i uczelnie, korporacje zawodowe oraz wszystkie inne osoby i podmioty.

ANKIETA

Informacje o osobie, której tabliczka umieszczona będzie przy Pomniku Polskiego Państwa Podziemnego i Armii Krajowej w Poznaniu.

Imię i nazwisko:

zawód lub tytuł:

rok urodzenia – rok śmierci:

miejsce śmierci i okoliczności:

VI Przegląd Twórczości Nieprofesjonalnej

Kolejny przegląd z inicjatywy Towarzystwa Miłośników Miasta Lubonia (TMML) zorganizowano 16 i 17 czerwca w świetlicy OSP przy ul. Żabikowskiej. Do udziału ponownie zaproszono twórców, którzy zechcieli podzielić się swoimi umiejętnościami w zakresie: rzeźby, malarstwa, grafiki, filatelistyki, poezji, muzyki, kolekcjonerów instrumentów muzycznych, pisarzy, osoby o zainteresowaniach technicznych, modelarskich, a także posiadaczy ciekawostek przyrodniczych. Uroczystego otwarcia imprezy dokonał prezes TMML – Antoni Przybylski, witając twórców z Lubonia, Poznania, Krakowa, Wrocławia, a także licznie przybyłych mieszkańców naszego miasta. Wystawa zajęła całą salę.

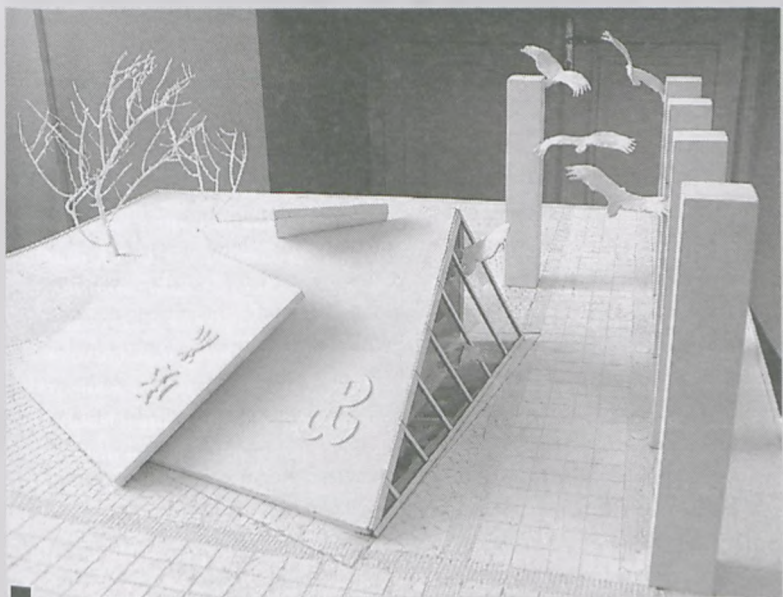
Na początek zaprezentował się lubonianin Jerzy Skrok – ogrodnik z zamiłowania, który przedstawił swoje rzeźby i akwarele. Ten uczestnik wielu plenerów tworzy obrazy i rzeźby o różnorodnej tematyce. Od 1,5 roku maluje także akwarele. Rzeźby wykonuje w drzewie gruszy, olchy i korze. Drzewo to ulubiony materiał J. Skroka.

Następnie mieliśmy możliwość zapoznania się z „debiutantką” młodego pokolenia – Katarzyną, ps. „Kari” – autorką wydanych 100 wierszy, która zaprezentowała także opowiadania w wersji książkowej o miłości, życiu, tematyce religijnej.

Niezwykle serdecznie powitano byłego lubonianina Stanisława Chmurę, zamieszkałego we Wrocławiu, przybyłego ze swoim zbiorem widokówek i pocztówek bezpośrednio z Krakowa z ekspozycji zorganizowanej z okazji 750. rocznicy lokacji miasta. Jego dorobkiem jest 5 tys. kartek, widokówek, pocztówek tematycznie przygotowanych na każdą wystawę. Zorganizował ich już 220 w wielu miastach, galeriach, bibliotekach, teatrach, kościołach.

Tadeusz Skrok przedstawił niezwykle cenną artystycznie kolekcję portretów historycznych polityków i władców naszego kraju i omówił szczegółowo każdy z nich.

Romuald Przybylak przedstawił tradycyjnie swoje wspomnienia, w tym także wiersze z Syberii, dokąd jako młody mężczyzna został wywieziony.



Forma pomnika w sposób symboliczny odnosi się do dramatyizmu czasu walki o niepodległość Ojczyzny w strukturach Polskiego Państwa Podziemnego i ma upamiętniać bohaterские czyny rodaków z perspektywy Ojczyzny niepodległej. Ciężkie, zwalone płyty stalowe to dla jednych grób, mogiła, dla innych schronienie i możliwość walki w ukryciu. Szklana ściana ułatwia wgląd do symbolicznych podziemnych struktur („niby ruin”) i z tego „podziemia” wylatują wolne ptaki – orły. Kolumnada wertykalnych form wzdłuż osi najścia to słupy pamięci z historycznym tekstem w formie tablic. Dwa ostatnie słupy tworzą otwartą dla orłów bramę wolności

Polskimi śladami na Litwie

Luboński chór „Bard” w Wilnie

W piątek, 15 czerwca chór „Bard” w zmniejszonym składzie wyjechał na 5-dniową wycieczkę do Wilna. O północy minęliśmy Warszawę i udaliśmy się w kierunku przejścia granicznego w Ogrodnikach. Litwa powitała nas piękną pogodą. W zaplanowanym czasie, w godzinach rannych dotarliśmy do starych Trok – pierwszej stolicy Księstwa Litewskiego. Troki znajdują się na półwyspie otoczonym

zakwaterowania – internatu przy miejscowej szkole. Witamy nas ciekawskie dzieci i pani Stanisława Moisiejewicz. W niedzielę o godz. 10 śpiewaliśmy w Landwarowie na mszy św. dla Polaków. Jak wiele miejsc na Litwie, tak i to posiada akcenty polskie. Stąd pochodzi nasza znana śpiewaczka operowa Teresa Żylis-Gara, a organy, obok których stał nasz chór, zostały ufundowane w 2004 r. właśnie przez nią.



Wspólne zdjęcie przed Ostrą Bramą w Wilnie

3 jeziorami, a na wyspie największego z nich – „Galwe” znajduje się zamek, którego początki sięgają czasów księcia Giedymina – dziadka naszego króla Wł. Jagiełły. Błądziliśmy po komnatach i krużgankach z naszą przewodniczką Grażyną Hajdukiewicz – mieszkanką Wilna. Na wewnętrznym dziedzińcu zamku trwał wtedy turniej rycerski – pokaz dla turystów. Po zwiedzeniu wszystkich komnat, muzeum i innych zakamarków wróciliśmy poprzez pomost na stały ląd. Przyszła kolej na zwiedzanie starej dzielnicy drewnianych domów z kienesą karaïmską. Jej początki sięgają do sprowadzonych z Krymu przez księcia Witolda do Trok Tatarów. Potomkowie ich do dzisiaj żyją i pielęgnują swoją tradycję. My również doznaliśmy tego, konsumując ich narodową potrawę – „kibiny”. Po krótkim odpoczynku wyruszyliśmy do Landwarowa, miejsca

Czekało na nas Wilno. Zwiedzanie zaczęliśmy od nekropolii pamięci narodowej – cmentarza na Rossie. Prowadzeni przez przewodniczkę, począwszy od znanego wszystkim grobowca z napisem: „Matka i serce Syna”, alejkami i ścieżkami, raz w górę raz w dół, od jednego do następnego miejsca spoczynku znanych nam postaci, z poczuciem żalu zauważaliśmy, że cmentarz niszczeje i zarasta.

Kolejnym miejscem zwiedzania był kościół Piotra i Pawła na Antokolu, najpiękniejszy w Europie wschodniej, którego fundatorem był hetman Pac. Wystrój wewnętrzny świątyni to różnorodne białe gipsatury i rzeźby wykonane ze stiuku oraz kontrastujące z nimi freski. Uduchowieni pięknem podjechaliśmy pod Górę Trzech Krzyży. Wspięliśmy się krętą alejką i doszliśmy do Trzech Krzyży (białych), królujących nad Wilnem, których historia sięga 1636 r. Wspinaczka z zadyszką została nagrodzona pięknym widokiem na całą starówkę Wilna i okolicę. Po wspólnym zdjęciu szybko zeszliśmy na plac katedralny. Tam spacerowaliśmy się do kościoła św. Ducha na występ. To jedyny kościół w Wilnie, w którym msze św. odprawiane są wyłącznie po polsku. Trafiliśmy na kończącą się procesję Bożego Ciała. Śpiewaliśmy w czasie mszy św. o godz. 18, a po niej jeszcze kilka utworów dla zgromadzonych w kościele. Staliśmy

przy bocznym ołtarzu, bo chór i organy były w remoncie. Podziwialiśmy bogate wnętrza kościoła w stylu barokowym. Muszę nadmienić, że choć śpiewaliśmy pierwszy raz w tak małym składzie, akustyka kościoła robiła swoje. Po występie, zmęczeni, w chóralnych strojach przemaszzerowaliśmy przez Ostrą Bramę.

W ostatnim dniu podziękowaliśmy personelowi internatu za przyjęcie, tak jak umiemy – śpiewem – i odjechaliśmy do Wilna, gdzie znów wzięła nas pod swoje skrzydła p. przewodniczka, by oprowadzić nas po labiryntach miasta. Rozpoczęliśmy od kaplicy Matki Boskiej Ostrobramskiej. Po osobistej modlitwie zakończyliśmy pobyt w świątyni wykonaniem dwóch pieśni. Potem zwiedzaliśmy liczne kościoły, każdy związany z jakąś historią, Uniwersytet Stefana Batorego, Ratusz Miejski, Pałac Prezydencki (bez warty i ochrony, dostępny dla wycieczek), dom – muzeum

Adama Mickiewicza, dzielnicę żydowską, miejsce związane z Juliuszem Słowackim, cerkiew św. Ducha, kościółek z oryginałem obrazu Miłosierdzia Bożego, pomnik Adama Mickiewicza, katedrę św. Stanisława z relikwiami św. Kazimierza. I tak powoli zegnaliśmy Wilno, a naszą przewodniczkę – bukietem kwiatów. Wróciliśmy przez Troki, gdzie czekał zamówiony obiad – „kibiny”. Niektórzy zakupili je nawet do domów.

Po stronie polskiej powitał nas deszcz. Po kilku postojach dotarliśmy do Lubonia.

Bardzo dziękujemy dyrektor Ośrodka Kultury – Reginie Górniaczyk, która nam towarzyszyła, za zorganizowanie chórowi tej wycieczki poprzez Fundację Kresową „Polonia”. Z ramienia fundacji opiekował się nami pan Jan Kaczmarek.

T.C.

Dziękujemy kapitanie!

Wycieczka Towarzystwa Miłośników Miasta Lubonia (TMML) statkiem „Jagienka”

W niedzielny wczesny poranek, 24 czerwca wszelkimi środkami komunikacji lubonianie zdążyli ku przystani nad Wartą przy moście Chrobrego na Ostrowiu Tumskim w Poznaniu. Na 242,5 kilometrów Warty od jej ujścia do Odry, oczekiwał, dumnie kołysząc się na fali, stateczek „Jagienka”. Działacze TMML pod kierownictwem prezesa Antoniego Przybylskiego, Tadeusza Skroka i „ochmistrzyni wycieczki” Marii Suchowiak zaprosili na pokład miłośników dobrego wypoczynku z naszego miasta. „Jagienka” udekorowana niczym nimfa wodna zaczęła odkrywać swe tajemnice. Lubonian interesowało wszystko, bo to stateczek bocznokołowic z silnikiem spalinowym, niczym z powieści Jacka Londona *Przygody Tomka Sawyera* płynący po rzece Missisipi. Zabiera na dolny pokład 54, a na górny 40 pasażerów. Pomimo że wąski, stateczek jest stabilny, a pływa po Warcie od 1998 r.

Po serdecznym przywitaniu lubonian przez kapitana i bosmana stateczek, zgodnie z wcześniejszym życzeniem, obrał kurs w kierunku Murowanej Gośliny, do przystani kajakowej „Binduga” w miejscowości Mściszewo. Od samego początku uczestnicy z prawdziwym zacięciem przyglądali się rzece, wspaniałej przyrodzie, stanowi wód, dopływom. W zakolach rzeki dało się zauważyć wianki świętojańskie z uprzedniej nocy. Od wypłynięcia członkowie zespołu „Ryczka” rozśpiewali uczestników popularnymi piosenkami. Potem wspaniały, pełen ekspresji występ dał zespół „Szarotka”. Dołączyli do niego uczestnicy wycieczki i po chwili śpiewał cały stateczek, tak było już do



Podczas rejsu na Warcie na górnym pokładzie

końca. Nie zapomniano o śpiewnikach i programach artystycznych wykonywanych standardowo. Atmosfery nie da się opisać. Stojący wzdłuż rzeki wędkarze, których mijaliśmy, pozdrawiali rozśpiewany stateczek.

Po przycumowaniu do przystani „Binduga” rozpalono specjalnie przygotowane ogniska, gdzie piekliśmy kiełbaski. Pomimo chwilowego deszczu, piknik trwał na dobre. Domowe wiktuały przygotowane przez zapobiegliwe panie, zapach kawy parzonej sprawną ręką bosmana nie miały sobie równych. Rozmowom, dyskusjom, opowiadaniom nie było końca.

Przeplłynęliśmy 45 km. Nasza eskapada trwała 8 godzin, z czego 7 to wspaniały, wpadający w ucho śpiew brzmiący w pamięci do dziś. W wyprawie uczestniczyło 92 przedstawicieli wszystkich lubońskich środowisk.

Gratuluję działaczom TMML realizacji kolejnego pomysłu w trosce o mieszkańców Lubonia i zachęcam do powtórek.

Jan Kaczmarek



Przed koncertem w Landwarowie

Szanta Maria w Puszczykowie

III Powiatowy Przegląd Piosenki Szantowej **SZANTA MARIA**
w Ogrodzie Tolerancji przy Muzeum Arkadego Fiedlera
w Puszczykowie

Impreza odbyła się 15 czerwca pod patronatem Starosty Poznańskiego – Jana Grabkowskiego, który był na niej obecny wraz z wieloma radnymi powiatowymi. Rolę gospodarza pełnił Arkady Fiedler. Podczas występów swoje umiejętności zaprezentowały amatorskie i profesjonalne zespoły powiatu poznańskiego, m.in. grupy z Kleszczewa, Mosiny, Murowanej Gośliny, Puszczykowa i Sześzewa. Wystąpiły zespoły dziecięce i młodzieżowe. Gwiazdą im-

prezy był zespół *Mochadick*, który grał i śpiewał przeboje żeglarskie, wywołując duży aplauz licznie zgromadzonej publiczności. Występy podziwiali też radni powiatowi z Lubonia: Irena Skrzypczak i Jolanta Korcz oraz młodzi radni z Rady Miasta Luboń. Oprócz wspaniałej zabawy każdy mógł zjeść przepyszną grochówkę albo drożdżówkę i wypić kawę, herbatę lub sok. Można było także zwiedzić muzeum.

Jan Błaszczak



Podczas występów na szantach
fot. Jan Błaszczak

Powróćmy do korzeni!

Komentarz do Dni Lubonia

Przyzwyczailiśmy się, że Dni Lubonia to dwudniowe igrzyska, z karuzelą, cukrową watą, piwem i rusztem w tle. W tym roku zorganizowano je z rozmachem – trwały 5 dni i w wielu miejscach miasta. Zaproponowano ambitniejsze i szersze formy, skierowane do odbiorców o różnych gustach i w różnym wieku (nie ze wszystkich byliśmy w stanie skorzystać – np. zamknięty koncert Magdy Umer czy propozycje przedpołudniowe w dzień pracy).

120 tys. zł, które przeznaczono na ten rozmach, to jednak dużo pieniędzy, które, biorąc pod uwagę kondycję miasta, nie mają nic wspólnego z apelami o zaciskanie pasa. Fakt, że połowa kwoty pochodzi z kieszeni sponsorów, nie zmienia spojrzenia mieszkańców na potrzebę zgoła innego zagospodarowania tych pieniędzy. To 4,60 zł na jednego luboniana (na cel historycznej wagi – budowę pomnika Polskiego Państwa Podziemnego i Armii Krajowej przeznaczyliśmy ostatnio zaledwie po 0,38 zł od mieszkańca Lubonia).

Czy stać nas na kilka ekskluzywnych koncertów gwiazd, przyciągających darmową rozrywką fanów spoza Lu-

bonia? Jakie korzyści przynosi Lubonowi tak rozumiana promocja?

Dni Lubonia, jak zakładali pomysłodawcy, powinny być promocją miasta – ciekawą prezentacją jego osiągnięć, dokonań samorządu, lubońskich rzemieślników, zespołów sportowych, szkół i placówek kulturalno-oświatowych, pokazaniem wszystkiego, z czego my – lubonianie – powinniśmy być dumni. Może warto by w te dni otworzyć dla mieszkańców firmy i zakłady pracy, pokazać Urząd Miasta, placówki kulturalne?

Dni Lubonia mogłyby wreszcie integrować mieszkańców. Zbiórka na stadionie przy ul. Rzecznej – owszem, ale przy wspólnej zabawie – rozgrywkach, konkursach, zakończona występem jakiejś gwiazdy estrady, a może wspólną zabawą taneczną...?

Wielu powie, że to forma dziś niepopularna... Tymczasem tak świętuje np. sąsiednie Puszczykowo. Tak bawi się też nasz rodzimy Lasek na corocznych, coraz liczniejszych i atrakcyjniejszych festynach parafialnych, które nie dość, że ściągają mieszkańców z całego Lubonia, to jeszcze przynoszą zysk w postaci pieniędzy na budowę nowego kościoła.

Hanna Siatka

Poznawali kulturę Łemków

30 czerwca i 1 lipca w Muzeum Narodowym Rolnictwa i Przemysłu Rolno-Spożywczego w Szreniawie, w ramach cyklu upowszechniania i promowania historii i kultury mniejszości narodowych i etnicznych na ziemiach polskich, odbywała się impreza plenerowa *Łemkowie – historia i kultura*

Z tej okazji otwarto wystawę czasową (30.06. – 31.10.2007) poświęconą historii, kulturze i tradycjom łemkowskim, na której można oglądać m.in. wystawę modeli cerkiewek drewnianych autorstwa Michała Warchiła, urodzonego w rodzinie łemkowskiej koło Jasła, a po Akcji „Wisła” przymusowo przesiedlonego wraz z całą rodziną na ziemię Zachodniej Polski w rejon Gorzowa.

1 lipca w południe w Szreniawie spotkali się członkowie i sympatycy Klubu Górskiego LIMBA z Oddziału PTTK z Lubonia, aby przybliżyć sobie kulturę Łemków. Nasze wędrowki prowadzą bowiem często przez Beskid Sądecki, Niski i część Bieszczad, a więc tereny Łemkowszczyzny. Można było obejrzeć stanowiska obrazujące tradycyjne zajęcia ludności łemkowskiej: hodowlę owiec, wyrób dziegciu, maziarstwo, gontarstwo, tkactwo, kamieniarstwo czy wyroby z drewna. Zapoznaliśmy się z tradycyjną izbą oraz



Występ zespołu *Łemko Tower* fot. Jan Błaszczak

kuchnią łemkowską. Były stoiska twórców ludowych. Występowały: Zespół Dziecięco-Młodzieżowy *Łemko Tower* oraz Kapela Łemkowska *Dunaj*. Swoje osiągnięcia promowało Stowarzyszenie Miłośników Kultury Łemkowskiej ze Strzelec Krajeńskich.

Tego typu imprezy są potrzebne i gromadzą coraz więcej mieszkańców z miejscowości wokół Muzeum.

Jan Błaszczak

Pony Ekspres – historia

Uzupełnienie do „Tego jeszcze nie było” ze str. 5

Pony Ekspres powstał w Stanach Zjednoczonych Ameryki w XIX w. Przewożenie przesyłek z Zachodu na Wschód i z powrotem na terenie kontynentu amerykańskiego przez kurierów (głównie sieroty) odbywało się wierzchem ze względu na niebezpieczeństwa czyhające na prerii (jeźdźcowi łatwiej było uciec przed Indianami niż pocztowemu dyliżansowi). Po ponad dwóch latach Pony Ekspres został wyparty przez telegraf.

Do Europy poczta konna trafiła 23 lata temu za sprawą dwóch Czechów. Pomysł podchwycili Niemcy i oni zaczęli przemierzać stopniowo ziemie swojego kraju. Potem dołączyli do nich Słowacy.

Polska przyłączyła się do pomysłu stosunkowo niedawno, bo w 2001 r., właśnie wtedy odbył się tzw. przejazd zerowy – próbny i zostaliśmy członkami Europejskiego Pony Ekspresu. (CC)

Dobre maniery

Szkolny Konkurs o Puchar Dyrektora Szkoły

G rzeczność jest zasadą, która sprawi, że każde uchybienie towarzyskie łatwiej zostanie wybaczone. Przecież każdy ma prawo do popełniania błędów; ważne by umieć właściwie wybrnąć z kłopotliwej sytuacji. Dlatego tak istotna jest znajomość „savoir-vivre”.

14 czerwca w Trójce odbył się konkurs dotyczący znajomości zasad dobrego wychowania wśród naszych uczniów. Był on jednak tylko jednym z elementów *Szkolnego Dnia Dobrych Manier*. Na początku koleżanki z klas szóstych i piątych przypomniały wszystkim uczniom kilka najważniejszych reguł „dobrego wychowania”. Szkolne kółko teatralne wraz z opiekunem – pa-

nią Renatą Sołtysiak – przygotowało pouczające scenki, reprezentanci kółka muzycznego, kierowanego przez Malwinę Gajdziel zatańczyli i odśpiewali piosenki stosowne do okoliczności. Bardzo podobał się wszystkim utwór pt. *Ada, to nie wypada*. Klasa II a pod kierunkiem wychowawczynie Wandy Maciaszek zaproponowała kilka rad dla uczestników różnego rodzaju przyjęć w przedstawieniu pt. *Urodziny Marchewki*. Na podsumowanie dnia odbył się konkurs znajomości dobrych manier, w którym udział wzięły trzyosobowe zespoły reprezentujące klasy IV – VI. Uczestnicy odpowiadali na pytania dotyczące zasad postępowania w różnych sytuacjach (przy stole, na przyjęciu,

Bierzmowanie w Żabikowie



Biskup Marek Jędraszewski bierzmuje młodych lubonian fot. Stefan Krukowski

W poniedziałek, 18 czerwca na uroczystej mszy św. o godz. 18 biskup Marek Jędraszewski udzielił sakramentu dojrzałości chrześcijańskiej kolejnym 180 młodym lubonianom z parafii pw. św. Barbary – uczniom trzecich klas gimnazjalnych. W darze młodzież sfinansowała odnowienie kolejnego elementu nawy głównej świątyni z ołtarzem – chrzcielnicą. (S)



Jak zwykle przy takich uroczystościach kościół był pełen fot. Stefan Krukowski

Parafialna biesiada

Proboszcz parafii pw. św. Barbary, ks. Bernard Cegła zorganizował 25 czerwca w ogrodzie przy plebanii tradycyjne przyjęcie dziękczynne dla darczyńców, członków grup parafialnych i innych osób zaangażowanych w pracę na rzecz parafii. Była możliwość wzajemnego poznania się, wysłuchania relacji z realizacji niektórych działań oraz zarysowania planów na rok następny. Spotkanie w ogrodzie poprzedziła msza św. o godz. 18. (S)



Zaangażowani w życie parafii w ogrodzie przy plebanii fot. Stefan Krukowski

Krótko

Z parafii pw. św. Barbary

■ 1 lipca parafia obchodziła 79. rocznicę erygowania. Na przyszły rok, z okazji 80. rocznicy powstania parafii i upływu 100 lat od rozpoczęcia budowy kościoła przez poprzedniego gospodarza świątyni – Gminę Ewangelicką (1908-1910) – proboszcz zapowiedział przeprowadzenie misji świętych. Zaapelował też o składanie przez parafian pomysłów na obchody obu rocznic.

■ Przez ostatni rok Caritas Parafialna wydała potrzebującym ok. 14 ton żywności, przygo-

towała po ok. 300 paczek z okazji Bożego Narodzenia i Wielkiej Nocy oraz 200 wyprawek szkolnych.

■ W minionym roku urzędujący społecznie w świetlicy parafialnej prawnik udzielił ok. 70 porad.

■ Powstała przy odcinku obwodnicy prowadzącym do Auchan, na tyłach kościoła św. Barbary, firma ElMar udostępni parafianom udającym się na niedzielne msze św. wjazd na parking usytuowany w ogrodzie kościelnym.

Przez piękno przyrody

poznawać wielkość Boga

Wycieczka ministrantów i członków Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży z parafii pw. św. Jana Bosko

W niedzielę, 17 czerwca roku grupa ministrantów i członków Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży z parafii pw. św. Jana Bosko wraz z opiekunami (księdzem Jackiem Jakubowiczem, Jakubem Bielawskim i Bartoszem Federowiczem) udała się na wycieczkę rowerową do Puszczykowa. Przemierzając szlaki turystyczne Wielkopolskiego Parku Narodowego grupa dotarła do Muzeum Arkadego Fiedlera. Tam zostaliśmy przyjęci przez gospodarzy muzeum – synów słynnego po-

ne eksponaty kulturowo-przyrodnicze. Dużym zainteresowaniem wśród dzieciaków cieszył się żywy wąż boa dusiciel, którego można było zobaczyć w pracowni.

Po tej obfitej dawce wiedzy o różnych kulturach świata ksiądz Jacek Jakubowicz zaprosił wszystkich na lody do pobliskiej lodziarni. Gdy już wszyscy objedli się do syta, udaliśmy się do kościoła pw. św. Ducha w Puszczykowie. Tam spędziliśmy kilka chwil na modlitwie, po czym ciągle pełni energii, zapału i wigoru (ach,



Młodzież z parafii św. Jana Bosko w puszczykowskim muzeum

droźnika Marka i Arkadego Fiedlerów (Arkady Fiedler jest także posłem na Sejm RP), którzy uraczyli nas pysznymi drożdżówkami. Dzieci i młodzież z zainteresowaniem oglądali zbudowaną w „Ogrodzie Tolerancji” kopię statku „Santa Maria”, na którym Krzysztof Kolumb dopłynął do Ameryki. Z dużym zainteresowaniem oglądano także stojącą nieopodal piramidę. Arkady Fiedler zapewniał nas, że po krótkim pobycie w tejże piramidzie dzieci nabiorą dużo energii na drogę powrotną. Następnie grupa rozpoczęła zwiedzanie muzeum, gdzie obejrzeć można było m.in. zrekonstruowany grobowiec Azteków, wigwam indiański, rekonstrukcję posągu Buddy, który stał do 2001 r. w Afganistanie (został zniszczony przez Talibów) oraz niezliczo-

ta piramida) udaliśmy się w drogę powrotną do Lubonia.

W tę czwartkową sobotę udało nam się po raz kolejny doświadczyć, jak wielki jest Pan Bóg – tym razem poprzez dzieło Bożego stworzenia, jakim jest piękna przyroda. Cieszymy się również, że w urozmaiceniu dzieciom i młodzieży z naszej parafii tej wycieczki pomogli nam Arkady i Marek Fiedlerowie, którzy w sposób bardzo życzliwy (m.in. udzielając nam sporego rabatu na bilety i częstując drożdżówkami) ugościli nas w swoim muzeum. Wierzmy, że w przyszłości uda się nam zorganizować podobną wyprawę także dla naszych parafian.

Jakub Bielawski

Dobre maniery

podczas jazdy autobusem, w szkole, w pracy itp.). Poprawność odpowiedzi oceniało jury w składzie: Hanna Ruszkowska, Irena Gierach i Karolina Różycka. Uczniowie wykazali się bardzo dobrą znajomością zasad dobrego wychowania i rywalizujący prezentowali wyrównany poziom. Ostatecznie wyłoniono zwycięzców, którymi zostali uczniowie klasy VI b, a dyrektor Grażyna Leciej przekazała na ich ręce dla całej klasy zwycięski puchar. Miejsce drugie zajęli reprezentanci kl. IV a i trzecie przedstawiciele VI a. Wszy-

scy uczniowie biorący udział w konkursie otrzymali nagrody rzeczowe: zestawy do malowania na szkle, gry planszowe, piłki i piórnik.

Nad całością imprezy czuwały panie, które przez cały rok szkolny opiekowały się dziećmi w świetlicy szkolnej i miały okazję obserwować jak uczniowie odnoszą się do siebie poza lekcjami, a co najważniejsze „na gorąco” korygować lub chwalić ich zachowania. Były to panie: Renata Dura oraz Kinga Niemczynowicz.

BeJan

Jeszcze lepszy

Kolejny, VIII Festyn Parafialny w Lasku przeszedł do historii. 10 czerwca dopisała pogoda, a organizatorom udało się zapewnić dobrą rozrywkę i przy okazji zebrać kolejną sumę tak potrzebną do ukończenia budowy nowego kościoła. Z roku na rok festyny w Lasku są atrakcyjniejsze

Zeszłoroczną cegielkę przeznaczono na dach, który udało się ukończyć, natomiast tegoroczna była „szkiełkiem witrażowym”, ponieważ zakupione zostaną za nią okna. Zebrana kwota 60 112 zł mile wszystkich

zaskoczyła (dla porównania w zeszłym roku zebrano 50 tys. zł).

Bezcenne natomiast jest zawsze zaangażowanie samych parafian, którzy co roku zgłaszają się do pomocy.

W tym roku na scenie m.in. prezentowały się dzieci i młodzież z parafii gospodarzy festynu, z sąsiednich parafii a nawet spoza Lubonia. O godz. 18 odbył się koncert Magdy Anioł z zespołem, którego współorganizatorem był Luboński Ośrodek Kultury.

Tradycyjnie odbyła się loteria fantowa, której główną nagrodą od kilku lat jest fiat 126 p. Można było wygrać odzież prezentowaną na pokazie mody, telewizor, pralkę i wiele innych cennych przedmiotów, które udało się pozyskać dzięki sponsorom. Program imprezy został wydrukowany na specjalnych kuponach, z których wylosowano zwycięzcę weekendu dla dwóch osób w ośrodku wypoczynkowym w Łęczezkach.

Podczas festynu burmistrz Lubonia Dariusz Szmyt (sponsor nagród dla młodych piłkarzy) wręczył puchary dla zwycięzców turnieju piłkarskiego o puchar św. Maksymiliana. W tym roku w szranki stanęły drużyny ministrantów w trzech kategoriach wiekowych (gimnazjaliści oraz klasy szkoły podstawowej: I – III i IV – VI) reprezentujące lubońskie parafie i wirowską.



Koncert Magdy Anioł
fot. Paweł Jankowiak

Wykazali się ministranci parafii pw. św. Floriana z Wir, którzy odebrali puchary w kategorii gimnazjów i młodszych klas szkół podstawowych, gospodarze zwyciężyli w kategorii klas IV – VI.

Plac zabaw, dmuchana zjeżdżalnia i koło fortuny przyciągały najmłodszych. Oferta kulinarna skierowana była dla wszystkich. Przy scenie tradycyjnie umieszczono duże tablice, na których wypisano długą listę sponsorów. Na zakończenie odbyła się tzw. „zabawa pod chmurką” dla najwytrwalszych festynowiczów.

Przyjdźcie za rok do Lasku na Festyn Parafialny.

Beata Jankowiak

Na okładce zdjęcie z prezentacji strojów kąpielowych – nowości festynu na pokazie mody w tym roku.



Swojskie jadlo przygotowane przez siostry z Żabikowa
fot. Paweł Jankowiak



Nagroda główna fot. Witold Szal



Tradycyjnie licytowano obrazy. Katechетка Doro-ta Franek licytuje „Zaglówki”
fot. Paweł Jankowiak



Występ dzieci z przedszkola bł. Edmunda Bojanowskiego
fot. Witold Szal



Burmistrz Dariusz Szmyt (fundator nagród turnieju piłkarskiego) wręcza puchar zwycięzcom w kategorii I – III drużynie z parafii św. Floriana w Wirach
fot. Witold Szal



Dużo zainteresowanie uczestników w każdym wieku wzbudzał szcudlarz
fot. Paweł Jankowiak



Zwycięskie drużyny piłkarskie turnieju o puchar św. Maksymiliana z gospodarzem festynu – proboszczem parafii – ks. Józefem Majchrzakiem (z lewej) fot. Paweł Jankowiak

Zakończenie roku szkolnego

SP 1

Uroczystość odbyła się w trzech grupach wiekowych: oddziały przedszkolne, klasy I-III i klasy IV-VI. W uroczystości dla klas najstarszych uczestniczyli: Wielkopolski Kurator Oświaty Lucyna Białk-Cieślak,

kierownik Wydziału Oświaty Zdrowia i Kultury Urzędu Miasta – Ewa Szymańska-Świerkiel oraz przewodnicząca Rady Rodziców – Hanna Lenartowicz. Po części artystycznej, którą przygotowali uczniowie kółka teatralnego i chóru szkolnego pod opieką pań Julity Lehman i Beaty Dudzińskiej, pani Kurator i wychowawcy klas wręczyli świadectwa z wyróżnieniem uczniom, którzy uzyskali średnio ocenę co najmniej 4,75 oraz bardzo dobre lub wzorowe zachowanie.

Zbigniew Jankowski
dyrektor szkoły



Najmłodszy też kończy rok z kwiatami



Wyróżnieni uczniowie SP1

SP 3

Rozpoczęliśmy od mszy św., którą odprawił ks. kan. Karol Biniąs 14 czerwca o godz. 9 w kościele pw. św. Jana Bosko. Społeczność uczniowska wraz z dyrekcją i nauczycielami we wspólnych modlitwach dziękowała Bogu za miniony rok szkolny. 22 czerwca uczniowie, ich rodzice, nauczyciele oraz zaproszeni goście: ks. kan. Karol Biniąs, Ewa Szymańska-Świerkiel – kierownik Wydziału Oświaty Urzędu Miasta, radni – Jakub Bielawski i Piotr Ruskowski

(z „Wieści Lubońskich”), Maciej Grabowski – sponsor oraz Prezydium Rady Rodziców w osobach: Iwona Kaczmarek – przewodnicząca i członkowie: Mirela Nowacka, Aldona Orłowska, Katarzyna Borowiak spotkali się w sali gimnastycznej, by dokonać podsumowania roku szkolnego i pożegnać absolwentów.

Miłym punktem uroczystości było wręczenie przez Dyrektora Szkoły kolejnej statuetki „Przyjaciel Trójki” sponsorom Państwu Annie i Maciejowi Grabowski. Nie zabrakło deklaracji o dalszej współpracy i życzeń wakacyjnych dla uczniów. Następnie nadszedł czas na wyróżnienia uczniów za najwyższą średnią w nauce. W roku szkolnym 2006-2007 średnią 5,8 i wzorowe zachowanie uzyskało troje uczniów z klasy szóstej: **Dominika Czajka, Maria Radziszewska, Tomasz Kaczmarek**, których pani dyrektor uhonorowała Złotymi Tarczami wraz z legitymacją i statuetkami *Najlepszy Absolwent SP 3 w roku szkolnym 2006-2007*. Następnie wręczono listy pochwalne i nagrody książkowe uczniom z średnią powyżej 5.0 i wzorowym zachowaniem. W dalszej części



Najlepsi uczniowie „Trójki” w towarzystwie dyrektorów fot. K. Haremza

uroczystości nastąpiło przekazanie przez Dominikę Czajkę funkcji przewodniczącej SP 3. Obowiązki z uśmiechem na ustach przyjęła Maria Nowacka z klasy V a, która od tego momentu prowadziła dalszą część uroczystości. W tym roku nastąpiła również zmiana pocztu sztandarowego. Przysięgę od nowych chorążych odebrały dyrektor G. Leciej i wicedyrektor W. Haremza. W skład weszli: Sara Orłowska, Dominika Nawrocka, Tomasz Nowacki i Stanisław Górka. Pani dyrektor podziękowała Adriannie Dybczyńskiej, Marcie Kalwarczyk oraz Bartłomiejowi Płociennikowi za godne reprezentowanie placówki w uroczystościach szkolnych i lokalnych. Na zakończenie wszyscy mogli obejrzeć program artystyczny w wykonaniu uczniów klas szóstych pod nadzorem G. Kiercul i B. Czeakały. Nad prowadzeniem uroczystości czuwała H. Ruskowska. Absolwenci pożegnali się pięknym polonezem, nie zabrakło życzeń, podziękowań dla nauczycieli za trud włożony w przygotowanie do dalszego



Statuetkę „Przyjaciel Trójki” odebrał Maciej Grabowski fot. Piotr P. Ruskowski

etapu edukacji, były również dyplomy uznania dla nauczycieli uczących w klasach szóstych z humorystycznymi wierszykami o nich samych. Niektórym nawet zakręciła się łezka w oku.

K. Haremza

SP 4

Po 30 latach pracy w SP 4 pożegnano Annę Sawicką-Baraniak, która odeszła na emeryturę. Zaczynała pracę w tej szkole jako nauczyciel nauczania początkowego, później była wieloletnim pedagogiem szkolnym. Wśród wyróżnionych uczniów miniego roku znaleźli się: **Maciej Spychała** – absolwent klasy piątej, który po raz trzeci został laureatem matematycznego konkursu Kangur oraz **Ola Herr** – zwyciężczyni Omnibusa. K.F.



Mikołaj Szol – Wzorowy Absolwent – jego nazwisko zostało wpisane do Złotej Księgi szkoły (czytaj też na str. 31) fot. Katarzyna Frąckowiak

Gimnazjum nr 2

Ostatni dzwonek, sygnał rozpoczynających się wakacji, to czas tradycyjnych pożegnań i podziękowań. 22 czerwca, o godz. 8.30 uczniowie klas trzecich spotkali się na uroczystości kończącej rok szkolny. Ceremonia (wyreżyserowana przez panie Annę Wodzyńską i Annę Czerwińską) była bardzo podniosła; gimnazjaliści stawali się absolwentami, kończyli kolejny trzyletni etap w swoim życiu.

Po raz ostatni wysłuchali słów dyrektora Ireny Fojt, która życzyła młodzieży powodzenia w czasie szukania własnej pięknej drogi życiowej. Ostatni raz na środek wyszedł poczet sztandarowy w składzie: Anna Jankowiak, Katarzyna Walczak, Marek Szwedziak – od września będą już reprezentowali nowe szkoły.



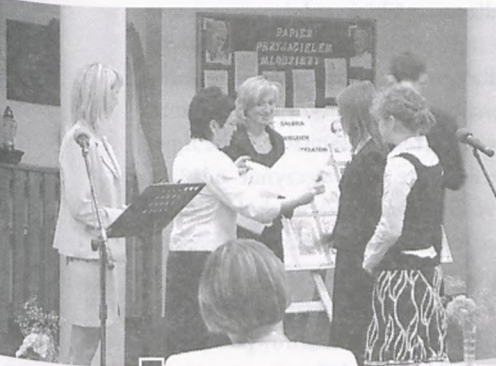
Trzecioklasiści, którzy uzyskali najlepsze oceny, uroczystości odebrali świadectwa z wyróżnieniem z rąk dyrektora i wychowawcy. Nagrodzone zostały uczennice: **Joanna Najdek** – za największą ilość punktów uzyskanych podczas egzaminów gimnazjalnych oraz **Katarzyna Walczak** – za najwyższą średnią ocen. Dyrektor Gimnazjum podziękowała także rodzicom, którzy przez trzy lata aktywnie wspierali działalność szkoły. Pani Dorota Stodolny

Klasa III B z wychowawczynią p. Wiesławą Stankiewicz fot. Jolanta Walczak

2006-2007

cd.
ze str.
28

wyróżniła członków szkolnej Caritas, a ksiądz Wojciech Słomiński przekazał młodzieży zdjęcia – pamiątki po bierzmowaniu, które odbyło się 18 czerwca. Część oficjalną zakończyło wystąpienie uczennicy klasy III f, Magdaleny Różańskiej, która w imieniu wszystkich wyraziła wdzięczność za trud nauczania i wychowywania.



Wręczanie świadectw z wyróżnieniem
fot. Jolanta Walczak

Później drugoklasiści podarowali starszym kolegom i koleżankom małe słonki na szczęście. Następnie młodzież, nauczyciele oraz rodzice, którzy przybyli na uroczystość, obejrzeni część artystyczną – inscenizację fragmentu „Ferdynand” Witolda Gombrowicza w wykonaniu uczniów klasy II b pod opieką wychowawczynie – Anny Woźnińskiej.

Dalsza część ceremonii odbyła się w klasach, do których uczniowie udali się po raz ostatni ze swoimi wychowawcami. Tam nauczyciele wręczyli także nagrody książkowe.

O godz. 11 rozpoczęła się uroczystość dla uczniów klas pierwszych i drugich. Do nich również pani dyrektor skierowała ciepłe słowa pożegnania. Wręczone zostały świadectwa z wyróżnieniem. Najwyższą średnią ocen (6.0) uzyskała uczennica klasy I d **Magdalena Jendras**.

Dyplomy otrzymali gimnazjaliści, którzy aktywnie brali udział w akcji „Biegaj z Chevrolet Szpot”, biegach odbywających się w każdą ostatnią sobotę miesiąca nad Malta.

Po obejrzeniu występu uczniów klasy II b młodzież z wychowawcami udała się do sal lekcyjnych. (JW)

Bez egzaminu

Lubonianin Mateusz Szlachciński – uczeń Technikum Ogrodniczego w Rokietnicy, po serii zwycięstw wojewódzkich, o których pisaliśmy w maju (na str. 4), za czwarte miejsce na ogólnopolskiej olimpiadzie wiedzy i umiejętności rolniczej w Warszawie otrzymał indeks na studia, który wykorzysta za rok – po zdaniu matury. (R)

A to już historia...

Pożegnanie dyrektor Gimnazjum nr 1 – Marii Nowak

Osiem lat minęło jak z bicia trąs. Początki reformy oświatowej (rok 1999) były jak nieprzetarte ścieżki. Funkcję dyrektora powierzono mgr Marii Nowak. Dzięki pomocy Urzędu Miasta proces powstawania gimnazjum toczył się sprawnie, zgodnie z planem. W pierwszym roku nauki było tylko 7 oddziałów i 20 nauczycieli. Gimnazjum nr 1 mieściło się w budynku Szkoły Podstawowej nr 3, zajmując I piętro budynku B.

W następnym roku było już 14 oddziałów i 32 nauczycieli. Przenieśliśmy się w całości do budynku A, który przemianowano na Gimnazjum nr 1.

W dalszym ciągu korzystaliśmy z sali komputerowej, biblioteki, sali gimnastycznej SP 3. Trzeci rok to już „pełny wymiar” – trzy poziomy, 22 oddziały, 44 nauczycieli. Od roku 2000 w gimnazjum pracuje dwóch zastępców dyrektora: Danuta Liminowicz oraz Urszula Anioła. 3 września 2001 r. Gimnazjum otrzymało Patrona. Jest nim Kardynał Stefan Wyszyński. Dzięki staraniom dyrektor Marii Nowak powstaje pierwsza, własna pracownia komputerowa. Stworzony zostaje ceremoniał szkolny oparty na planowanej realizacji kalendarza imprez szkolnych.

Przez osiem lat dyrektor Gimnazjum nr 1 starannie dobierała nauczycieli do pracy w szkole, kierując się czytelnymi wymogami, angażując przede wszystkim ludzi młodych, kreatywnych, prosto po studiach. Wszyscy nauczyciele posiadają wyższe wykształcenie magisterskie z przygotowaniem pedagogicznym. Powstaje w ten sposób zgrany zespół nauczycieli, którzy pomagają sobie w pracy, lubią młodzież i pracę z nią, przygotowują wraz z uczniami różnego rodzaju konkursy i imprezy. Dzięki pomocy dyrekcji nauczyciele realizują się zawodowo, osiągając kolejne szczyble awansu. Ponieważ do pracy przyjmowani byli młodzi nauczyciele, ich droga zawodowa jest dość długa, od stażysty do nauczyciela dyplomowanego. Po ośmiu latach pracy gimnazjum prawie wszyscy są mianowani, 7 jest dyplomo-

wanych, kilku następnych w trakcie realizacji awansu. Był również czas na relaks. Nauczyciele we własnym gronie odbyli kilka niezapomnianych wycieczek, m.in. dwukrotnie w Sudety (przepiękna Sosnowka!), do Pragi, Drezna.

W roku 2004 zaczęliśmy prace wokół sztandaru szkoły. Dzięki pozyskaniu sponsorów przez dyrektor M. Nowak, w 2006 r. nastąpiło przekazanie go szkole.



Pamiątkowe zdjęcie pracowników szkoły na zakończenie roku szkolnego 2006-2007. Na pierwszym planie od lewej: z-ca dyr. – Urszula Anioła, dyrektor – Maria Nowak, z-ca dyr. – Danuta Liminowicz fot. Paweł Jankowiak

Udało się stworzyć tradycję szkolną poprzez coroczne realizowanie takich imprez jak: Święto Patrona, Dzień Europejski, Dzień Gimnazjalisty, Dzień Oskarowy, Drzwi Otwarte Gimnazjum, Szkolny Rajd Sportowo-Ekologiczny, Międzygimny Konkurs Antyalkoholowy, Obchody Czerwca 56, Spotkania z ciekawymi ludźmi, Święta: Edukacji Narodowej, 3 Maja, 11 Listopada i inne. W naszej pracy dzielnie sekundowała nam gazetka szkolna „Puls Jedyńki”, opisując wszystkie ważne wydarzenia. Swoje pasje i zainteresowania młodzież realizowała, uczestnicząc w zajęciach kółek pozalekcyjnych, biorąc udział w konkursach przedmiotowych, artystycznych, sportowych.

Gimnazjum nr 1 może się poszczycić finalistami wojewódzkich konkursów

przedmiotowych: Tomasz Hulak – matematyka, Katarzyna Anioła i Aleksandra Anioła – geografia. Chlubę przyniosą sportowcy. Adam Pastuszko zdobył brązowy medal w wojewódzkich rozgrywkach w tenisie stołowym. Koło Teatralne również odnosiło sukcesy w Przeglądzie Małych Form Teatralnych. Dzięki zaangażowaniu nauczycieli zakres rywalizacji powiększał się o konkursy pozakuratorskie, które cieszyły się dużym zainteresowaniem uczniów. Dzięki pomocy nauczycieli informatyki uczniowie stworzyli nową stronę internetową: www.gimnazjumnr1lubon.republika.pl – jest

ciągle uzupełniana i aktualizowana. Od 2005 r. szkoła ma drugą pracownię komputerową, pozyskaną dzięki staraniom dyrektor Marii Nowak. Dużą podporą i pomocą służy uczniom i nauczycielom, wzorowo prowadzona, biblioteka szkolna. Wkrótce, dzięki staraniom pani dyrektor, wzbogaci się o czytelnię multimedialną.

Dyrektorem się bywa, człowiekiem się jest – to ulubione powiedzenie Marii Nowak.

Teraz, gdy nadszedł czas zakończenia pracy zawodowej i przejścia na zasłużoną emeryturę, dziękujemy całemu gronu pedagogicznemu, pracownikom obsługi, administracji szkolnej za wieloletnią współpracę w serdecznej atmosferze. Dziękujemy za pomoc w realizacji zadań wychowawczych i dydaktycznych szkoły, za stworzenie bezpiecznej placówki, w której wszyscy czuli się dobrze. Serdeczne słowa uznania i podziękowania należą się Radzie Rodziców, która zawsze wspomagała działania szkoły. Pożegnanie zwieńczone wspólną, pamiątkową fotografią było wzruszającą uroczystością, za którą serdecznie dziękujemy. Życzymy jednocześnie wszystkim pracownikom Gimnazjum nr 1 im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego spełnienia się w pracy zawodowej, realizacji marzeń, młodzieży jak najlepszych wyników w nauce.

Maria Nowak, Danuta Liminowicz,

Urszula Anioła

Zmiana decyzji

Mundurki w SP 4

Malo rodzimych firm odzieżowych podjęło wyzwanie ministra Romana Giertycha dotyczące umundurowania szkół. Zapewne z tej przyczyny w Szkole Podstawowej nr 4 przyjęto bezkonkurencyjną (na pokaz przybyła tylko jedna firma) ofertę dzinsowych kamizelek (o czym informowaliśmy w ub. miesiącu). Jednak, gdy do drzwi

szkoły zapukała firma z Głuchowa prezentująca bluzy polo, rodzice postanowili zmienić wcześniejszą decyzję. Uczniowie „Czwórki” od września prezentować się będą w granatowych bluzkach polo z logo szkoły. Strój dziewczynek zostanie wykonany czerwonym kołnierzykiem, natomiast chłopców – zielonym.

Katarzyna Frąckowiak

Gimnazjum nr 1

Podsumowanie roku

Minał kolejny sezon naszej pracy, który obfitował w liczne imprezy, uroczystości, konkursy, spotkania. Były sukcesy naukowe, artystyczne i sportowe. Mamy finalistkę Wojewódzkiego Konkursu Geograficznego – Aleksandrę Aniołę, zwyciężców zawodów sportowych na szczeblu rejonowym, utalentowanych artystycznie młodych przyszłych aktorów.

Ale zacznijmy od początku i zróbmy przegląd naszych tegorocznych dokonań.

We wrześniu, w dniach 15 - 17, sprzątailiśmy Świat, następnie obchodziliśmy Dzień Chłopca, a Samorząd Uczniowski prowadził sprzedaż zakładek dla Fundacji na Rzecz Dzieci Niepełnosprawnych.

W październiku wzięliśmy udział w Rajdzie PTTK „Złota Jesień” po WPN, klasy pierwsze złożyły ślubowanie podczas uroczystości z okazji Święta Edukacji Narodowej.

Uczciliśmy pamięć Jana Pawła II – 16 października. Budziliśmy zaangażowanie społeczne podczas akcji „Góra Grosza”, zainteresowania czytelnice, biorąc udział w Międzynarodowym Dniu Bibliotek Szkolnych, a w następnym miesiącu w Międzynarodowym Listopadzie Poetyckim.

W listopadzie przeprowadzono etapy szkolne Wojewódzkich Konkursów Przedmiotowych z języka polskiego, fizyki, matematyki, chemii i historii.

Uczciliśmy kolejną rocznicę uzyskania niepodległości przedstawieniem, które również uświetniło obchody miejskie na placu Edmunda Bojanowskiego. Uczniowie kształtowali postawy proekologiczne na konkursie PTO „Salamanca” – „Tatrzański Park Narodowy”. Nauczyciele historii przeprowadzili wybory samorządowe wśród klas I i II.

W grudniu, jak co roku, młodzież i nauczyciele zgodnie z tradycją spotkali się przy opłatku i obejrzeni jasełka. Odbył się również kiermasz świąteczny i zbiórka żywności dla najbardziej potrzebujących rodzin. Koleżanki anglistki przeprowadziły etap szkolny Wojewódzkiego Konkursu Języka Angielskiego.

6 grudnia w murach naszego gimnazjum otwarto wystawę pt. *Robotnicy przymusowi na wyspie Rugia. Ofiary systemu narodowo-socjalistycznego. Raj Wspólnoty Narodu Niemieckiego*, podczas której miało miejsce spotkanie z p. Norbertem Widokiem, autorem książki „Przeżyć”. Kółko teatralne uczciło pamięć powstańców wielkopolskich. 8 grudnia przeprowadzono szkolny etap Wojewódzkiego Konkursu Geograficznego.

W styczniu 2007 r. klasy drugie świętowały połowinki. W ramach współpracy ze szkołami noszącymi imię Prymasa Tysiąclecia nasza młodzież spotkała się z uczniami Liceum Ogólnokształcącego im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego z Opalenicy. Katecheci przeprowadzili Konkurs Wiedzy Religijnej i matematyczny w ramach Międzylimnazjalnej Ligi „Piękno królowej nauk”.

Luty obfitował w kolejne konkursy rozbudzające szacunek dla tradycji, historii własnej rodziny i języka ojczystego (*Drzewo genealogiczne mojej rodziny, Mistrz ortografii*). Konkurs: *We wszystkim zachowaj miarę* rozwijał zainteresowania matematyczne klas I i II.

3 marca podczas Drzwi Otwartych gościliśmy szóstoklasistów z SP 2 i SP 3 i SP 4. 21 marca, w Dniu Gimnazjalisty wspólnie bawiliśmy się przy rozrywkowych prezentacjach klas. Kółko teatralne uczyło tolerancji przedstawieniem: *Inni to także my*. Przeprowadzono konkursy: matematyczny *Kangur* oraz *Prawa i wolność człowieka z wos-u*.

W kwietniu uczciliśmy rocznicę śmierci naszego wielkiego rodaka Jana Pawła II. Nauczyciele religii zorganizowali konkurs pt. *Życie i działalność Kardynała Stefana Wyszyńskiego*, a nauczyciel geografii *Ziemia we Wszechświecie*.

W maju nasze gimnazjum było organizatorem Międzylimnazjalnego Konkursu Antyalkoholowego. Pięknym przedstawieniem koło teatralne uświetniło szkolne obchody Święta Konstytucji 3 maja. Nasi młodzi aktorzy z koła teatralnego zostali wyróżnieni na Przeglądzie Małych Form Teatralnych w Kórniku. 28 maja, jak co roku, bardzo uroczysto obchodziliśmy Święto Patrona, poprzedzone udziałem nauczycieli w Konferencji Szkół im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Leżajsku.

Czerwiec szczególnie obfitował w imprezy ogólnoszkolne, takie jak: *IV Szkolny Rajd Sportowo-Ekologiczny, Dzień Europejski, Festiwal Nauki i Sztuki, Dzień Oskarowy, Rocznica Poznańskiego Czerwca '56* oraz *Z życia szkoły – podsumowanie całorocznej pracy*.

Należy dodać, że również aktywnie młodzież uczestniczyła w licznych imprezach sportowych na szczeblu gminnym i rejonowym, m.in. w Mistrzostwach Lubonia w koszykówce (I miejsce w mieście, II w powiecie), Mistrzostwach Powiatu w Tenisie Stołowym, Mistrzostwach Powiatu w Piłce Nożnej dziewcząt (I miejsce w Luboniu, V w powiecie), Indywidualnych Biegach Przełajowych (III miejsce powiat, drużynowo w Luboniu I miejsce dziewczęta i chłop-

cy), Sztafetowych Biegach Przełajowych (dziewczęta I miejsce – mistrzostwo Lubonia).

Na uwagę zasługuje także praca licznych kółek zainteresowań, które wzbogacają ofertę edukacyjną gimnazjum: kółko teatralnego, kółko dziennikarskiego wydającego gazetkę szkolną „Puls Jedyńki”, kółko informatycznego, ekologicznego, chóru szkolnego, Szkolnego Klubu Europejskiego, SKS-u.

W 2007 r. powstało Szkolne Koło „Caritas”, którego opiekunem został p. A. Hącia. Ponadto młodzież integrowała się i rozwijała swoje zainteresowania podczas licznych wycieczek.

Uczniowie naszej szkoły aktywnie współpracowali z Biblioteką Miejską w ramach projektu „Camelot”.

Gimnazjum uczestniczyło w kampanii społecznej: *Szkola bez przemocy* i otrzymało certyfikat potwierdzający, że Gimnazjum nr 1 jest miejscem bezpiecznym. Również tzw. „trójki giertychowskie” (10.01.07.) potwierdziły ten fakt.

Należy dodać, że Rada Rodziców wspiera szkołę poprzez zakup licznych pomocy naukowych oraz nagród dla uczniów za udział w konkursach i imprezach szkolnych.

Uczniowie wraz z nauczycielami informatyki zaktualizowali stronę internetową gimnazjum – www.gimnazjumnr1lubon.republika.pl. Na stronie internetowej jest także prowadzone fotograficzne kalendarium imprez szkolnych – www.gimnazjum1lubon.fotosik.pl.

Nauczyciele, dbając o rozwój swój i szkoły, podnosili kwalifikacje na studiach podyplomowych, m.in. z bibliotekoznawstwa, zarządzania, informatyki, techniki i plastyki.

W tym roku szkolnym wyniki z egzaminu gimnazjalnego kształtowały się na poziomie średniej z okręgu i województwa, a w trzech klasach powyżej średniej.

22 czerwca 43 uczniów otrzymało z rąk p. dyr. Marii Nowak świadectwa z wyróżnieniem, a 6 uczennic stypendia za wyniki w nauce.

W roku szkolnym 2006-2007 zostały przeprowadzone liczne remonty: malowanie sal lekcyjnych, dyżurki woźnej, remont sanitariatów na II piętrze, które były nieczynne od 8 lat. W czasie wakacji w 4 salach i stołówce zostaną wymienione wykładziny podłogowe, a pracownicy obsługi zyskają nowe pomieszczenie socjalne, naprawiony zostanie również parkan wokół boiska szkolnego.

Ostatnio szkoła wzbogaciła się o nowy laptop, dygestorium w sali chemiczno-fizycznej, nowoczesny mikroskop do sali biologicznej oraz telewizor.

Dobremu klimatowi szkoły sprzyjała przyjazna atmosfera panująca na lekcjach, doskonała współpraca wszystkich pracowników szkoły, miłe i koleżeńskie stosunki wśród nauczycieli.

Wszystkim życzymy udanych wakacji!

Do zobaczenia we wrześniu!

G1

Tyle razem dróg przebytych...

Bal szóstoklasistów Czwórkli

Bal pod tytułowym hasłem odbył się w SP 4 12 czerwca. Wszyscy uczniowie wraz z wychowawczyniami (autorkami scenariusza) przygotowali krótką inscenizację, którą obejrzeni goście: grono nauczycielskie, pracownicy obsługi oraz przedstawiciele rodziców. Pierwszą część stanowiło zabawne przedstawienie (na wzór *Wiadomości Telewizyjnych*) poświęcone wyłącznie sprawom szkolnym. Druga część, już bardziej poważna, składała się z naszych uczniowskich refleksji i podziękowań. Inszenizacja przeplatana była występami zespołu *Szkola Rocka* oraz grupy tanecznej.

Wspólny poczęstunek rozpoczęliśmy rozkrojeniem ogromnego tortu. Później były także inne smaczne przekąski. Wreszcie nadszedł czas na zabawę. Do godz. 22 tańczyliśmy w rytmie muzyki prezentowanej przez świetnego DJ'a.

Jagoda Tłok – kl. VI a



Dyskoteka kończąca szkołę podstawową

Dyrekcji, wszystkim Nauczycielom i Pracownikom szkoły dziękujemy za wspaniałą zabawę i 6 cudownych lat przeżytych w SP 4.

Ogromne podziękowania składamy naszym Kochanym Rodzicom, którzy zorganizowali ten piękny, niezapomniany bal na zakończenie nauki w Szkole Podstawowej nr 4.

uczniowie klas VI SP 4

Gimnazjum nr 2

Podsumowanie pracy

Wyniki testów

W kwietniu br. 206 uczniów klas trzecich przystąpiło do egzaminu gimnazjalnego.

Średnia ilość zdobytych punktów z części humanistycznej wyniosła 34,54 (przy wynikach: 31,81 w powiecie poznańskim i 30,88 w województwie wielkopolskim). Natomiast w części matematyczno – przyrodniczej średni wynik to 28,36 (25,65 w powiecie i 24,75 w województwie).

Najwyższą liczbę punktów zdobyły: Joanna Najdek (98 pkt) i Malwina Pawłęty (96 pkt)

Sukcesy – konkursy

Uczniowie Gimnazjum nr 2 brali udział w wielu konkursach. Osiągnęli znaczące sukcesy. Joanna Najdek (III a) została laureatką Wojewódzkiego Konkursu Chemicznego. Katarzyna Walczak (III d) zdobyła mandat posła XIII sesji Sejmu Dzieci i Młodzieży w Warszawie.

Reprezentacja szkoły wzięła udział w konkursie recytatorskim poświęconym poezji L. Staffa, organizowanym przez Bibliotekę Miejską w Luboniu: Katarzyna Walczak (III d) zajęła I miejsce, Agata Kasprzak (III d) – II, Aleksandra Kozłowska (I f) – III.

W XIII Konkursie Plastycznym *Rozwiń skrzydła wyobraźni plastycznej* organizowanym przez Bibliotekę Miejską w Luboniu I miejsce zajęła Urszula Wysoka (III b), a II Anna Flagmańska (II g).

W powiatowym konkursie recytatorskim *Wpisani w historię* III miejsce zajęła Katarzyna Walczak (III d).

Po raz pierwszy odbył się Międzyszkolny Konkurs *Nasze Hymny*. Najlepsze okazały się: Magdalena Jendras (I d), Zuzanna Ambroży (III d) i Nadia Szymańska (II f).

W konkursie fizycznym *Lwiątko* największymi wiadomościami wykazali się: Kajetan Kaczmarek (II f) oraz Artur Strecker (III b).

Wiedzę matematyczną uczniowie wykorzystali w matematycznym *Kangurze*, w którym wyróżnienia otrzymali: Tomasz Wojciechowski (II e) oraz Joanna Rajewska (II d).

W konkursie o tematyce antyalkoholowej najlepiej zaprezentowali się: Jagoda Dzida (II f), Nadia Szymańska (II f) oraz Krzysztof Biegański (II f).

W Konkursie *Eko Planeta* nagrodzona została praca Moniki Kabacińskiej (III a), natomiast wyróżniono działania: Malwiny Pawłęty (III a)

i Katarzyny Śmieszek (III a), Aleksandry Kozłowskiej (I f), Anny Kosmaczewskiej (I f), Klaudii Bodnar (I f) oraz Adrianny Graczyk (II c).

W konkursie historycznym *KRĄG* wyróżnienie i nagrodę otrzymała Weronika Czajka (II d).

W konkursie multimedialnym *Jedź dobrze przez Internet* najlepsi okazali się uczniowie klasy I d: Magdalena Jendras, Piotr Filberek oraz Monika Szwedziak.

W XIII Konkursie im. J. Parandowskiego na opowiadanie o tematyce olimpijskiej najlepszą pracę w szkole napisała Patrycja Szymkowiak (I b).

Uczniowie: Mateusz Lewandowski, Jakub Okupniak i Remigiusz Szóstak zostali zwycięzcami XXX Powiatowego Turnieju Bezpieczeństwa w Ruchu Drogowym. Reprezentowali powiat poznański w Pile.

Matematycznym Asem Gimnazjum nr 2 w Luboniu została Joanna Rajewska (II d), II miejsce zajęła Weronika Czajka (II d), III była Dominika Wróblewska (II d).

Ponadto w Gimnazjum nr 2 zostały zorganizowane konkursy szkolne: konkurs wiedzy o zielonym regionie z okazji Dnia Ziemi, szkolny konkurs na logo konkursu Matematyczny As, szkolny konkurs na logo Lubońskiego Dyktanda, Konkurs Wiedzy o Krajach Anglojęzycznych, Matematyczne Trio, Konkurs plastyczny *Pisanki Kraszanki*, Konkurs Gwary Poznańskiej, konkurs *Góra Złota*, międzypoklasowy turniej piłki nożnej.

Koła zainteresowań

W roku szkolnym 2006-2007 w Gimnazjum nr 2 działały koła: ekologiczne (opiekunka: p. Taberska), taneczne (pod kierunkiem p. Lamch), teatralne (pod opieką p. Turzańskiej), dziennikarskie (p. Wodzyńska), komputerowe (p. Narożny), modelarskie (p. Czekała), SK PTTK (p. Czekała), koło muzyczne (p. Mucha), Klub Miłośnicy Muzyki (p. Mucha), koło plastyczne (p. Mucha), koło przedsiębiorczości (p. Frąckowiak), SKS dziewcząt i SKS chłopców (p. Pilarska, p. Budzyński, p. Pawłowski i p. Błaszczak), klub „EUReka” (p. Nyczka i p. Bukowiecka) oraz koło Caritas (p. Komarnicka-Stodolny). Wiele ciekawych inicjatyw ze strony uczniów wprowadzано w życie poprzez Samorząd Uczniowski, którego opiekunami w tym roku były E. Szwedziak, P. Hącia, J. Taberska i E. Sobczak.

G 2

Mikołaj Szal

Wzorowy absolwent SP 4 w Luboniu

Drobnej postury, cichy, skupiony, o wspaniałej podzielnosci uwagi, wnikliwy obserwator, refleksyjny, dociekliwy, jednocześnie dowcipny, obdarzony ogromnym poczuciem humoru „chłopiec z gitarą”.

Mikołaj od pierwszych dni swego pobytu w szkole należał do uczniów wyróżniających się w nauce i zaangażowaniu w życie szkoły. Od trzech lat za celujące wyniki w nauce otrzymywał świadectwa z biało-czerwonym paskiem i stypendia naukowe. Tegoroczna średnia na jego świadectwie ukończenia Szkoły Podstawowej nr 4 to 5,9 i wzorowe zachowanie.

Trudno określić, czym najbardziej interesuje się „Szalik”: Językiem ojczystym? (Zdobywał liczne laury w szkolnych, międzyszkolnych i powiatowych konkursach recytatorskich, wielokrotnie zamieszczał swoje relacje z różnych wydarzeń szkolnych w „Wieściach Lubońskich”.) Religia? (II miejsce wraz z reprezentacją szkoły w międzyszkolnym konkursie wiedzy o Ewangelii św. Marka.) Matematyką? (Bardzo dobry wynik – najlepszy wśród uczniów klas szóstych – w Międzynarodowym Konkursie Matematycznym KANGUR.) Sportem? (Znaczące osiągnięcia w biegach przełajowych i innych konkurencjach lekkoatletycznych, jazda na rowerze – ewolucje na BMX, snowboard.) Muzyką? (Gra na gitarze w 4-osobowym zespole młodzieżowym wspólnie z Jagodą Tłok, Tomkiem Rzepeckim i licealistą Szczepanem Kulińskim. Występował również solo na różnych koncertach.) Informatyką? (Dociekliwy w zgłębianiu możliwości różnych programów kom-



Renesansowy młodzieniec z SP4 – Mikołaj Szal

puterowych, autor prezentacji multimedialnych.) Aktorstwem? (Grając różne role w przedstawieniach szkolnych, często samodzielnie je pisał.) Modelarstwem? (Cierpliwie i precyzyjnie sklejał modele samolotów.) Kto wie, co go jeszcze fascynuje? Próbkę swojej szerokiej wiedzy zaprezentował w szkolnym finale OMNIBUSA.

Mimo młodego wieku Mikołaja można nazwać „człowiekiem renesansu”, gdyż posiada wiele zainteresowań i umiejętności. Mikołaj to indywidualność, a jednocześnie świetnie współpracuje w każdym zespole.

Z dużą przyjemnością – jako wychowawca klasy – obserwowałam rozwój i kształtowanie charakteru tego młodego człowieka – wszechstronnego, utalentowanego i otwartego, lubiącego rówieśników i przez nich lubianego, szalenie ciekawego świata. Przy tym wszystkim Mikołaj jest wzorem skromności, a to cecha ludzi prawdziwie wielkich sercem i umysłem.

Gratulując rodzicom, życzę Mikołajowi, aby mógł się w życiu realizować, nie tracąc nic z radości, jaką w sobie ma.

Grażyna Stojcka
wychowawczyni 6 a

Cięcia w etatach

Jeden (nowy) wicedyrektor w Gimnazjum nr 1

Przy zmianie dyrektorów w Gimnazjum nr 1 (czytaj w „WL” 06-2007) zainteresowano się drugim etatem wicedyrektora w placówce. Zgodnie z przepisami, może on być powołany, gdy szkoła posiada więcej niż 12 oddziałów. O tym, czy w szkole, w której uczy się od 12 do 22 klas, ma być dwóch wicedyrektorów, decyduje organ prowadzący – miasto (do 12 oddziałów w placówce obowiązuje 1 etat, powyżej 22 – 2).

W G 1, w którym uczyło się 13 klas (w tym specjalna) na etatach wicedyrektorskich pracowały dotąd dwie panie: Urszula Aniola i Danuta Liminowicz. Decyzją burmistrza z 27 czerwca br., w najbliższym roku szkolnym nowej dyrektor – Anicie Plumińskiej-Mieloch (czytaj w „WL” 06-2007) pomagać będzie jedna osoba.

Nowa wicedyrektor – **Hanna Marcinkowska** jest lubonianką, nauczycielem dyplomowanym z Gimnazjum nr 44 ze Świerczewa, skąd do pracy w Luboniu przechodzi również dyrektor A. Plumińska-Mieloch. W poprzedniej placówce pani H. Marcinkowska uczyła matematyki, informatyki i języka niemieckiego. Została odznaczona Medalem Edukacji Narodowej i kilkakrotnie nagrodzona przez Prezydenta Miasta Poznania. Jest laureatką ogólnopolskiego konkursu na scenariusz lekcji: *Trzy kolory*, uczestnikiem akcji *Nauczyciel z klasą* i *Szkoła z klasą* oraz autorem licznych publikacji w periodyku: *Języki obce w szkole*. W konkursach dla nauczycieli organizowanych przez uczniów w Gimnazjum nr 44, gdzie dotąd uczyła, była wyróżniana, m.in. za atmosferę na lekcji.

HS

Uwaga rodzice!

Dofinansowanie podręczników i mundurków

Najpóźniej do 5 sierpnia br. trzeba złożyć w szkole, do której uczęszcza uczeń, wniosek o przyznanie dofinansowania do zakupu podręczników i mundurków szkolnych wraz z zaświadczeniami o dochodach.

Dofinansowanie mogą otrzymać uczniowie, u których w rodzinie dochód nie przekracza 351 zł netto na osobę.

W bieżącym roku można ubiegać się o dofinansowanie zakupu podręczników dla dzieci rozpoczynających roczne przygotowanie przedszkolne lub naukę w klasach I-III szkoły podstawowej i w klasach I-III ogólnokształcącej szkoły muzycznej I stopnia oraz dofinansowanie zakupu jednolitego stroju dla uczniów szkół podstawowych i gimnazjum.

Zwrot kosztów zakupu podręczników i mundurków nastąpi w szkole na podstawie rachunków lub oświadczenia do 31 sierpnia br.

Dofinansowanie zakupu podręczników wynosi:

■ dla dzieci rozpoczynających roczne przygotowanie przedszkolne – do 70 zł,

■ dla uczniów klas I szkół podstawowych oraz ogólnokształcących szkół muzycznych I stopnia – do 130 zł,

■ dla uczniów klas II szkół podstawowych oraz ogólnokształcących szkół muzycznych I stopnia – do 150 zł,

■ dla uczniów klas III szkół podstawowych oraz ogólnokształcących szkół muzycznych I stopnia – do 170 zł.

Dofinansowanie zakupu jednolitego stroju wynosi 50 zł.

Szczegółowe informacje o zasadach dofinansowania można otrzymać w szkołach, Wydziale Oświaty Zdrowia i Kultury (WOZiK) Urzędu Miasta Luboń – pok. 202 lub na stronie Ministerstwa Edukacji Narodowej.

E. Szymańska-Świerkiel
kierownik WOZiK

„Trójka” nagrodzona

III miejsce SP 3 w powiecie wśród szkół podstawowych w IV edycji międzyszkolnego współzawodnictwa sportowego za rok szkolny 2006-2007

Podczas spotkania podsumującego IV edycję międzyszkolnego współzawodnictwa sportowego za rok szkolny 2006-2007, które odbyło się 13 czerwca w Starostwie Powiatu Poznańskiego, wśród zaproszonych gości znalazły się delegacje przodujących miast (gmin) w osobach burmistrzów

Powiatu Poznańskiego umożliwiły młodym sportowcom reprezentowanie swoich środowisk na arenie powiatowej i wojewódzkiej w 14 dyscyplinach w kategorii dziewcząt i chłopców. Zgodnie z regulaminem do punktacji szkół brano najlepsze wyniki z 10 finałów.

W klasyfikacji szkół podstawowych powiatu poznańskiego zwyciężyła: SP 1 Mosina – 175 pkt. II miejsce zajęła SP Stęszew – 155 pkt, a III SP 3 Luboń – 139,5 pkt.

Trzecie miejsce „Trójki” to niewątpliwie ogromny sukces tej najmniejszej z lubońskich szkół. Przypominamy, że to młodzi sportowcy z Trójki reprezentowali nasze miasto w 11 finałach, zajmując: I miejsce w szachach dziewcząt (20 pkt), I – w warcabach dziewcząt (20 pkt), I – w sztafecie pływackiej (20 pkt), II – w warcabach chłopców (17 pkt), VII – w szachach chłopców (13 pkt), VIII – w tenisie stołowym dziewcząt (12,5 pkt), IX – w biegach przełajowych dziewcząt (11 pkt), X – w koszykówce dziewcząt (10 pkt), XII – w siatkówce dziewcząt – (8 pkt), XII – w czwórboju lekkoatletycznym dziewcząt (8 pkt).

Pozostałe szkoły lubońskie zajęły: 25. miejsce – SP1 (56 pkt), 38. – SP2 (29 pkt), 55. – SP4 (2 pkt).

Wśród gimnazjów zwyciężył Kórnik. Nasze Gimnazjum nr 1 zajęło 23. miejsce, a Gimnazjum nr 2 – 25.

Czy w przyszłym roku uda się poprawić zajęte miejsca, zobaczymy...

G.K.

Stypendia naukowe i sportowe

SP 1

Za wyniki w nauce: Katarzyna Pempera, kl. VI b – 100 zł, Anna Gabler, kl. VI b, Edyta Cieślak, kl. VI a, Gabriela Wirnowolska, kl. VI a – po 80 zł; Paula Rejkiewicz, kl. VI a, Monika Niedośla, kl. VI b, Agnieszka Górna, kl. V c – po 60 zł.

Za osiągnięcia sportowe: Adam Łanoszka, kl. V c, Miron Owczarzak,

kl. V a, Tomasz Bieniara, kl. V b – po 60 zł

Komisja dysponowała kwotą 700 zł.

Skład komisji: Jolanta Piniarska (przewodnicząca), Aleksandra Flamańska, Hanna Idzikowska, Małgorzata Pajkert, Lech Bartkowiak.

SP 2

Szkoła nie dostarczyła informacji

SP 3

Stypendia naukowe – 5 osób po 60 zł: Julia Będziechowska, Maria Nowacka, Tomasz Kaczmarek, Dominika Czajka, Maria Radziszewska

Stypendia sportowe – 3 osoby po 50 zł: Weronika Środa, Michał Gawron, Maria Warchoł.

SP 4

Stypendia naukowe: Dorota Grabowska, Kinga Frączek, Adrianna Jakubczak, Karolina Masłek, Adrianna Tarka, Marta Tarka, Dominika Thiem, Szymon Matuła, Łukasz Troszczyński

– po 55 zł, Jagoda Kaczmarek – 65 zł, Julia Jóskowiak, Julia Szuman, Mikołaj Szal – po 70 zł.

Stypendiów sportowych nie przyznano.

G 1

Stypendia naukowe: Aleksandra Anioła – 500 zł, Katarzyna Wróbel – 415 zł, Anna Menes, Marta Cyko-

wiak, Karolina Siejak, Martyna Frackowiak – po 200 zł.

Stypendiów sportowych nie przyznano.

G 2

Stypendia naukowe przyznano 12 osobom, w wysokości od 120 do 200 zł. Otrzymali je uczniowie: Katarzyna Walczak, Magdalena Jendras, Paulina Raszela, Grzegorz Spychała, Michał Marszał, Mateusz

Kaczor, Monika Szwedziak, Joanna Najdek, Jagoda Dzida, Damian Kabała, Natalia Kaczmarek, Weronika Czajka.

Stypendium sportowe otrzymała Monika Szajkowska.

Idą zmiany

prowadzący szkołę jest zarazem właścicielem budynku, w którym się ona mieści. To bardzo ułatwia procedury dotyczące dotacji celowych (np. na remont).

TGML jako instytucja „non profit”, stawia na rozwój i zachowanie ciągłości szkoły, a nie na czerpanie zysków. W związku z tym, że warunki lokalizacyjne nie pozwalają na rozbudowę szkoły, najlepszym rozwiązaniem wydaje się być obranie profilu przez tę placówkę. Jaki on będzie? – zależy od

potrzeb przyszłego rynku pracy. Dzięki doborowi wysokokwalifikowanego grona pedagogicznego, zarządzającego placówką chcą z niej stworzyć małą, lecz wysoko cenioną szkołę średnią, która przyciągnie uczniów również spoza Lubonia, a jednocześnie przysporzy splendoru naszemu miastu.

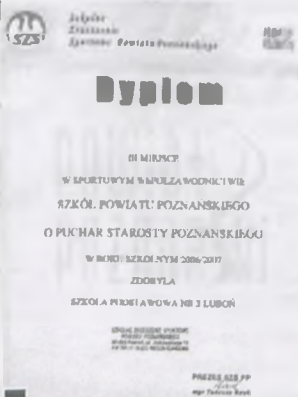
K.F.

Przedstawicielem Zarządu TGML do spraw szkoły jest Grzegorz Skrok (tel. 0-618 104 679 lub 0-602 139 517)

cd.
ze str.
6



Grażyna Kiercul odbiera puchar od starosty



(wójtów), dyrektorów szkół, nauczycieli wychowania fizycznego i działaczy sportu szkolnego. Gratulacje, dyplomy i puchary wręczył osobiście Starosta Powiatu Poznańskiego.

Organizowane przez Szkolne Zrzeszenie Sportowe Mistrzostwa

Dyplom SZS-u dla SP3 za III miejsce w Powiecie

Nowo upieczeni kierowcy

Jak co roku na lekcjach techniki realizowano program z zagadnień wychowania komunikacyjnego, dzięki któremu każdy czwartoklasista miał możliwość ubiegania się o kartę rowerową. Pierwsze zajęcia z teorii dzieci rozpo-

częły już w lutym. Ukończyły praktyczne lekcje z jazdy po miasteczku ruchu drogowego. Tym, którzy pozytywnie zaliczyli wszystkie ćwiczenia, życząc szerokiej drogi.

Zbigniew Czekala



Miasteczko rowerowe w SP 1 fot. Zbigniew Czekala

Wyniki „Kangura 2007” w SP 3

Jak pamiętamy, 15 marca br. w Szkole Podstawowej nr 3 miała miejsce kolejna edycja Międzynarodowego Konkursu *Kangur Matematyczny 2007*.

Po raz pierwszy odbył się też *Kangurek* – konkurs matematyczny skierowany do uczniów klas pierwszych i drugich. Wśród 45 uczestników najlepszymi uczniami okazali się Jan Wichniarek z klasy V b w kategorii *Beniamin* oraz Maciej Tomaszuk z IV a w kategorii *Maluch*. Uczniowie ci dostali nagrody książkowe, odznaki kangura oraz wyróżnienia od Towarzystwa Upowszechniania Wiedzy i Nauk Matematycznych w Toruniu. Dodatkowo wyróżniono w konkursie *Kangurek* Emila Plewę z II a. Nagrody wręczyła dyrektor Grażyna Leciej. Za chętny udział w konkursie matematycznym oraz wspólną zabawę wszystkim uczestnikom należą się gratulacje.

K. Haremza



„Matematyczne głowy”, od lewej Maciej Tomaszuk i Jan Wichniarek fot. Kinga Haremza

Pierwszy w Puszczykowie, trzeci w Luboniu

Marcin Rosik – uczeń klasy 4c ze Szkoły Podstawowej nr 4, jako jedyny przedstawiciel tej szkoły wziął udział w biegu przełajowym zorganizowanym z okazji tegorocznych Dni Lubonia na dystansie 3,8 km i zajął 3 miejsce w kategorii szkół podstawowych. Zdobył medal, dyplom oraz talon wartości 50 zł.

18 czerwca, w Puszczykowie, w biegu ulicznym o długości 2,5 km zajął 1 miejsce.

■ Marcin Rosik
fot. Piotr P. Ruskowski

Marcin nie tylko dobrze biega, ale też pływa. W tym roku z okazji Dnia Dziecka na pływalni przy ul. Chwiałkowskiego w Poznaniu wziął udział w zawodach pływackich. Gra również w szachy. Razem ze starszym bratem, który go nauczył tej gry, poszukuje chętnych do wspólnych rozgrywek.

L.R.

Uzupełnienia i komentarz na temat I Lubońskiego Biegu Ulicznego w ramach Dni Lubonia czytaj na str. 37

Latem też mogliśmy się uczyć

Czerwiec to pierwszy letni miesiąc. Pogoda nie sprzyja nauce w salach lekcyjnych, więc nauczyciele SP3 wychodząc naprzeciw potrzebom dzieci, organizowali jak najwięcej zajęć w terenie, na łonie natury. Nie były to jednak zwyczajne wycieczki, ale przemyślane „żywe” lekcje, podczas których realizowano określone cele. Uczniowie klas pierwszych i drugich mogli utrwalić znajomość zasad ortografii, uczestnicząc w przedstawieniu pt. „Ortografia na wesoło” w Teatrze Muzycznym w Poznaniu. Najmłodszy uczniowie z klas 0 – II powtarzali wiadomości z przyrody i poznawali środowisko leśne podczas rajdów pieszych na trasie Puszczykowo – Puszczykówko. Klasa III a wyjechała na 5-dniową *Zieloną Szkołę*, aby tam uczyć się w kontakcie ze zwierzętami i przyrodą, a klasy III b i IV a zwiedziły Toruń – rodzinne miasto Miko-

łaja Kopernika. Uczniowie klasy IV a i członkowie kółka ekologicznego zwiedzali ogrody w Luboniu i poznawali różnorodne rośliny. Natomiast klasy V a i V b podczas wycieczki do Bucharzewa zapoznawały się z otaczającą przyrodą na wyznaczonych ścieżkach dydaktycznych pod fachowym okiem leśnika.

Reprezentanci klas IV – VI pod opieką p. Beaty Janickiej wzięli udział w historycznym rajdzie *Szlakiem Augusta hr. Cieszkowskiego*, zorganizowanym przez Stowarzyszenie „Forum Lubońskie” (czytaj na str. 34). Na zakończenie odbył się konkurs o życiu i działalności A. Cieszkowskiego, w którym trzecie miejsce zajęła nasza uczennica Dominika Czajka. Warto dodać, iż w punktacji zespołowej zdobyliśmy drugą lokatę.

BeJan

Szkolne żniwa

Podsumowanie aktywności w SP 3

W przedostatni dzień tego roku szkolnego dyrektor Grażyna Leciej i wicedyrektor Wanda Haremza oraz opiekunowie kółek i organizatorzy konkursów wręczyli najlepszym a także najaktywniej działającym uczniom dyplomy lub nagrody. Tego też

w szkole, gdyż każdy uczeń, który aktywnie uczestniczył w życiu szkolnym, udzielał się i pracował, został za to nagrodzony lub wyróżniony. A najważniejsze jest to, że nagradzani byli uczniowie nie tylko ci, którzy mają bardzo dobre oceny, ale także ci, któ-



■ Prezentacja kółka ekologicznego

dnia prezentowały się dzieci z poszczególnych kółek zainteresowań, przedstawiały swoje osiągnięcia, sukcesy i zachęcały innych do udziału i wspólnej zabawy w następnym roku szkolnym.

Był to niewątpliwie jeden z najmiłszych i najsympatyczniejszych dni

rym nauka przychodzi nieco trudniej. Mamy nadzieję, że będzie to motywacją dla pozostałych dzieci i z roku na rok laureatów konkursów i zdobywców różnych nagród będzie w Trójce przybywać.

BeJan

Letni puchar dla młodzieży

Turniej piłkarski o puchar prezesa Lubońskiego FC

Luboński FC organizuje w dniach 27 i 28 lipca rozgrywki w dwóch kategoriach wiekowych:

■ roczniki 1992 – 1994 (drużyna liczy 5 zawodników plus bramkarz)

■ rocznik 1995 i młodsi (6 zawodników plus bramkarz)

System rozgrywek zależeć będzie od liczby zgłoszonych zespołów.

27 lipca (piątek) odbędą się mecze eliminacyjne, a 28 lipca (sobota) – finały.

Zgłoszenia przyjmowane będą 25 i 26 lipca w godzinach 17.30 – 19 na boisku przy ul. Rzecznej.

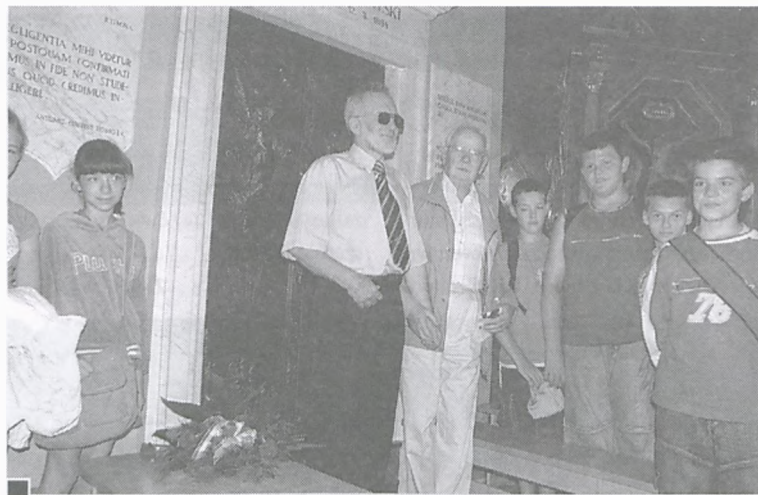


Cieszkowski bliżej

Reportaż z rajdu „Wielkopolskim szlakiem Augusta hrabiego Cieszkowskiego”

W poniedziałek 18 maja już od godziny 8 rano, przed kościołem św. Jana Bosko zaczęły gromadzić się grupki dzieci z lubońskich szkół podstawowych. Uczniowie nerwowo odpytywali się nawzajem, zadając pytania: „Gdzie urodził się August Cieszkowski?”, „Dlaczego szkoła nosiła imię Haliny?”, „Kto jest pochowany w mauzoleum w Wierzenicy?”. Około godziny 9 na ulicę ks. Streicha podjechały 2 autokary. Tak rozpoczął się rajd „Wielkopolskim szlakiem Augusta hrabiego Cieszkowskiego” zorganizowany przez Stowarzyszenie Kulturalno-Oświatowe „Forum Lubońskie”. Wzięło w nim

Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk znajdująca się na ul. Mielżyńskiego w Poznaniu. August Cieszkowski był jego współzałożycielem i trzykrotnym prezesem. Działalność Towarzystwa miała na celu ochronę i rozwój zagrożonej kultury narodowej oraz nauki w zaborze pruskim. Cieszkowski był siłą motoryczną Towarzystwa, dlatego też nazywano go jego duchowym ojcem. Dalej autokary skierowały się w stronę Wierzenicy. Ta mała wieś (180 mieszkańców) położona 15 km na północny-wschód od Poznania, była zakątkiem szczególnie ukochanym przez Augusta Cieszkowskiego. To właśnie tutaj hrabia wybudował skromny dwór,



Organizatorzy rajdu: Krzysztof Moliński i Stanisław Malepszak składają wianzanę przy drzwiach krypty grobowej A. Cieszkowskiego fot. Piotr P. Ruszkowski

rajdu, po drodze obserwując z okien autokarów Kolegium Cieszkowskich przy Akademii Rolniczej w Poznaniu. Żabikowska Szkoła Rolnicza im. Haliny powstała w 1870 r. dzięki staraniom Augusta Cieszkowskiego, a folwark oddany przez niego w bezpłatną dzierżawę przez wiele lat służył uczniom i wykładowcom szkoły jako placówka naukowo-dydaktyczna. Szkoła Rolnicza działała 6 lat, kształcąc młodzież przygotowaną do zarządzania majątkiem rolnym. Szkoła była jedyną taką placówką na ziemiach polskich, pod zaborem pruskim. Uczestnicy wycieczki z dużym zainteresowaniem słuchali wszystkich podawanych informacji, starając się zapamiętać jak najwięcej szczegółów. Na zakończenie rajdu czekał ich konkurs wiedzy o Augustcie Cieszkowskim, który odbył się na terenie dawnego folwarku, na boisku przy ul. Puszkina. Wzięło w nim udział 12 uczniów, po 3 wybranych reprezentantów z każdej szkoły. Uczestnicy w trzech rundach odpowiadali na wybrane przez siebie, według stopnia trudności, pytania za trzy, dwa lub za jeden punkt. Każda prawidłowa odpowiedź była nagradzana gromkimi oklaskami koleżanek i kolegów z klasy. Brak odpowiedzi wywoływał las rąk wśród dzieci spoza reprezentacji, gotowych do jej udzielenia (za co otrzymywało się książkę „Archeologia Lubonia”). Niespodziewanie wysoki poziom i ogromna wiedza uczestników były dla organizatorów miłym zaskoczeniem. Po trzeciej rundzie pytań konieczna okazała się dogrywka o trzecie miejsce pomiędzy Kamilą Krauze z SP2 i Dominiką Czajką z SP3, lecz po serii pięciu dodatkowych pytań organizatorzy zrezygnowali z dalszych. Ostatecznie laureatami zostali: **Olga Maciejewska, Mikołaj Lewandowski, Kamila Krauze (wszyscy z SP2 – Cieszkowianki) i Dominika Czajka z SP3**. Nagrodami dla laureatów było encyklopedyczne wydanie „Pocztu królów i książąt Polski”. Wszyscy uczestnicy konkursu otrzymali okolicznościowe kubki i długopisy z wygrawerowanym napisem. Opiekunowie ze szkół dostali także autorskie egzemplarze z wyczerpanego już nakładu książki popularno-



Studiowanie wydanego na rajd okolicznościowego folderu o A. Cieszkowskim fot. Piotr P. Ruszkowski



Opiekunowie zwyczajek szkół z okolicznościowymi gadżetami fot. Augustyn Moliński

naukowej autorstwa Stanisława Malepszaka – „Żabikowo dzieje wsi i fundacji Augusta Cieszkowskiego”. W klasyfikacji generalnej z wiedzy o A. Cieszkowskim I miejsce, zajęła SP2 (Cieszkowianka), II – SP3, III – SP1. Wszystkie szkoły otrzymały na pamiątkę udziału w tym edukacyjnym rajdzie specjalnie wykonane dyplomy.

Organizatorzy podczas rajdu zadbałi też o napoje i jedzenie dla każdego uczestnika.

Iliana Firlik

Projekt dofinansowało Miasto Luboń

Na okładce: Przy krypcie Cieszkowskich w zabytkowym kościele pw. św. Mikołaja w Wierzenicy uczestnicy rajdu słuchają opowieści przewodnika.

Podziękowania

Dla ks. proboszcza parafii pw. św. Jana Bosko za użyczenie przenośnego nagłośnienia znacznie usprawniającego realizację rajdu.

Markowi Bartoszowi za włączenie się w przygotowanie rajdu oraz za prowadzenie działań koordynacyjnych.



Przed dworem w Wierzenicy fot. Piotr P. Ruszkowski



udział 88 uczniów z czterech lubońskich szkół: SP1, SP2 im. A. Cieszkowskiego, SP3 im. gen. Tadeusza Kutrzeby oraz SP4 im. Adama Wodziczki. Nad bezpieczeństwem dzieci czuwali nauczyciele: Jolanta Piniarska, Michał Szwacki, Beata Janicka i Grażyna Przybył oraz organizatorzy Stanisław Malepszak, Piotr Ruszkowski i Krzysztof Moliński. O merytoryczną stronę zadbał przewodnik: Adam Dworaczek i Iliana Firlik. Uczestnicy rajdu otrzymali, wydane specjalnie na tę okazję, foldery przybliżające postać hrabiego Cieszkowskiego oraz związane z nim miejsca, leżące na trasie rajdu. Pierwszym z nich była siedziba

który przez wiele lat był miejscem spotkań znacznych Wielkopolan, takich jak: Raczyńscy, Czartoryscy, Potoccy, Chłapowscy i inni. Gościem szczególnie bliskim gospodarzowi był jego przyjaciel Zygmunt Krasiński. Miejscem upamiętniającym te wizyty jest Aleja Filozofów prowadząca na Wzgórze Krasińskiego. Tą trasą często przechadzali się filozof i poeta. Dzięki opowieściom przewodnika o codziennym życiu Cieszkowskich w Wierzenicy opuszczony i bardzo zniszczony dworek na chwilę odżył w wyobraźni uczestników wycieczki, a jego puste mury na nowo wypełniły się zapachem potraw, licznymi gośćmi i rozmowami. Kolejnym przystankiem w Wierzenicy był piękny, drewniany kościół, w którym mieści się mauzoleum Cieszkowskich. Po kilku minutach zadumy organizatorzy rajdu złożyli kwiaty na grobie Augusta Cieszkowskiego i jego najbliższych (ojca, żony i synów). Ostatnim etapem wierzenickiego odcinka szlaku był budynek Akademii mieszczący się pod lasem od strony Mechowa. Tam według zamysłu Cieszkowskiego, miała się mieścić pierwsza na ziemiach polskich pod zaborem pruskim szkoła rolnicza. Z uwagi na liczne utrudnienia inicjatywa otwarcia szkoły została przeniesiona do Żabikowa, do którego po opuszczeniu Wierzenicy udali się także uczestnicy



Stulecie wolsztyńskiej parowozowni

Planując weekendowy wypoczynek, warto wybrać się do wolsztyńskiej parowozowni obchodzącej w tym roku swoje stulecie.

Jest to bowiem jedyna parowozownia w Europie, z której codziennie na trasę wyruszają normalotorowe pociągi planowe. Parowozy ciągnące wagony osobowe można podziwiać na trasach Wolsztyn-Lesno oraz Wolsztyn-

Poznań i z tego też względu są one częstym gościem na stacji w Luboniu. Ta ostatnia linia o wyjątkowych walorach krajobrazowych powstała na odcinku Wolsztyn-Grodzisk w 1898 r., natomiast 1 lipca 1909 r. oddano do użytku jej przedłużenie do Lubonia, zapewniające dogodną komunikację z poznańskim węzłem kolejowym. W wolsztyńskiej parowozowni turyści mogą przejechać się w kabinie maszynisty, spędzić noc w pokoju gościnnym znajdującym się tuż przy obrotnicy, a także obejrzeć pamiątki zgromadzone tam przez pasjonatów kolei. W 2006 r. parowozownię wyróżniono Certyfikatem Polskiej Organizacji Turystycznej za „Najlepszy Produkt Turystyczny Roku 2006”.

Szczególnie dużym zainteresowaniem cieszyła się tegoroczna parada parowozów odbywająca się po raz 14 w majowy długi weekend. W sobotę, 28 kwietnia znalazło się na niej rekordowo ponad 20 tysięcy widzów! Pociągi specjalne przyjechały nie tylko z Polski, ale także z Czech, Niemiec oraz Węgier. Tradycyjnie głównym punktem programu był wyścig parowozów ścigających się

parami na równoległych torach. Tym razem wzięła w nim udział największa, jak dotąd, liczba siedemnastu parowozów, w tym należących do PKP: Ok1-359, Ok22-31, Ol49-7, Ol49-23, Ol49-111, Tr5-65, Pm36-2, Pt47-112, ze skansenu w Chabówce: OKz32-2, Tr12-25, Ty2-953, z Wrocławia: TKt48-18 oraz „goście” z Anglii: 5521, Czech:

475.111 i 423.0145, Niemiec: 18 201 oraz z Węgier: MAV 109.109.

Szczególną maszyną był 80-letnia brytyjska Small Prairie o numerze 5521. Przybyła do Polski na statku Inowrocław, a następnie przejechała po torach z Gdyni do Wolsztyna wspierana przez lokomotywę elektryczną. Należy ona do prywatnego właściciela Billa Parkera prowadzącego w Wielkiej Brytanii firmę zajmującą się renowacją zabytkowych parowozów. Odbudowa tendzaka zajęła mu 27 lat i pochłonęła ponad 50 tysięcy euro. Przyjazdem do Polski rozpoczęła swoje tournée po Europie. Ciekawostką jest to, że był to pierwszy parowóz brytyjski, który znalazł się na kontynencie europejskim od czasów II wojny światowej.



Uczestnicząca w tegorocznej XIV Paradzie Parowozów w Wolszynie ekipa związana z Sekcją Historyczną Towarzystwa Miłośników Miasta Lubonia fot. Adam Kaczmarek



Uroczyste otwarcie tegorocznej parady przy „współdziale” najstarszych parowozów z 1917 r. To stanowi „miejscowy” parowóz Ok1-359 oraz gość z Węgier – MAV 109.109, w głębi nastawnia dysponująca WL z 1895 r. fot. Przemysław Maćkowiak



Sensacją tegorocznej parady była wizyta Small Prairie – brytyjskiego tendzaka skonstruowanego w 1906 r. fot. Przemysław Maćkowiak

Impreza integracyjna w Buku

30 czerwca członkowie Zarządu i działacze lubońskiego Oddziału PTTK gościli na zaproszenie Oddziału z Buku w stacji w Niepruszewie



Wycieczkę rozpoczęto od zwiedzania Buku. Oprowadzali nas po mieście Ryszard Miler, Jan Sikorski i Elżbieta Cicha. Obejrzelśmy drewniany kościół Świętego Krzyża z 1760 r., obok na cmentarzu zbiorową mogiłę i pomnik ku czci poległych w okresie Wiosny Ludów i w powstaniu wielkopolskim. Zwiedziliśmy późnoklasykistyczny kościół św. Stanisława z lat 1838-46

do stacji w Niepruszewie na spotkanie towarzyskie i biesiadę turystyczną przy ognisku. W części oficjalnej prezes Wielkopolskiej Korporacji Oddziałów PTTK Marian Chudy wręczył prezesom Oddziałów: Ryszardowi Milerowi (Buk) i Eugeniuszowi Kowalskiemu (Luboń) pamiątkowy Medal Stanisława Pawłowskiego, wybitny z okazji obchodów 100-lecia Krajoznawstwa Polskiego (1906-2006) przez Oddział



Przed farą w Buku fot. Jan Błaszczak

i synagogę z 1893 r., odrestaurowaną w latach 1990-93. Zapoznaliśmy się ze zbiorami Izby Muzealnej Ziemi Bukowskiej zorganizowanej w 1983 r. staraniem miejscowego Oddziału PTTK, po którym oprowadziła nas jego kustosz – Elżbieta Cicha. Następnie udaliśmy się

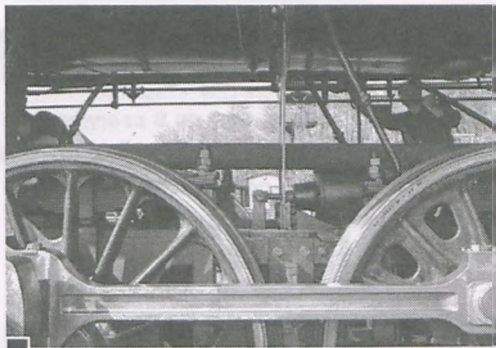
Poznański PTTK. W miłej i serdecznej atmosferze szybko upłynął czas spotkania. Dziękujemy koleżankom i kolegom z Oddziału z Buku za zorganizowanie tak wspaniałej imprezy integracyjnej.

Jan Błaszczak

Do parowozowni zawiązał także najszybszy sprawny parowóz na świecie – opalany mazutem niemiecki 18 201, który może jechać z prędkością 180 km/h. Dużym zainteresowaniem miłośników kolei cieszył się także jedyny zachowany egzemplarz tendzaka OKz32-2 z Chabówki zbudowany w połowie lat 30. z przeznaczeniem dla usprawnienia obsługi linii górskich. Na paradzie zaprezentowano także różnorodne dreżyny.

Wśród dodatkowych atrakcji znalazła się „podniebna lokomotywa”, wążca kilkadziesiąt ton TKt 48-147 została uniesiona specjalnym dźwigiem kolejowym EDK 2000. Odbyły się wybory Miss Świata Parowozów, a także licytacje kolejowych pamiątek, z których zysk przeznaczono na odbudowę zabytkowego taboru.

Na całym świecie stare, malowniczo poprowadzone linie kolejowe w połączeniu z zabytkowym taboru stanowią ogromną atrakcję turystyczną. Z tego też względu do Wolsztyna przyjeżdżają turyści m.in. z USA, Wielkiej Brytanii, Francji, Niemiec, Holandii, Australii oraz Japonii, coraz



Czeskie parowozy były „wypucowane” do perfekcji. Na zdjęciu ostatnie przygotowania 423.0145 do parady fot. Przemysław Maćkowiak

Pociągi „pod parą” przejeżdżają przez Luboń codziennie. Z Poznania wyruszają o 13.30 i 17.20, natomiast z Wolsztyna o 7.26 i 9.32. W sezonie kursują także specjalne pociągi retro z zabytkowymi wagonami. Pełną informację o ofercie można uzyskać w PKP Cargo SA Parowozownia Wolsztyn, ul. Fabryczna 1, tel. (068) 384 20 08 w. 393, 368.

częściej pojawiają się też wycieczki z naszego kraju. W innych państwach doceniono już wartość zabytków techniki, u nas ta forma turystyki, niestety, dopiero raczkuje...

Przemysław Maćkowiak



Szlakiem powstania

Koło nr 1 Oddziału PTTK im. C. Ratajskiego w Luboniu zorganizowało 23 czerwca kolejną wycieczkę z cyklu *Szlakiem Powstania Wielkopolskiego*

Tym razem udaliśmy się do Kazimierza Biskupiego, Bieniszewa, Kruszwicy, Strzelna, Mogilna, Chabska i Trzemeszna. Rozpoczęliśmy od zwiedzania kościoła i klasztoru Ber-

cze. W Strzelnie obejrzelśmy romańską rotundę św. Prokopa i bazylikę św. Trójcy z kolumnami cnót i przywar. W Mogilnie na cmentarzu znajduje się pomnik powstańców wielkopolskich. W Muzeum Ziemi



Przed pomnikiem Piotra Wawrzyniaka
fot. Jan Błaszczak

nardynów w Kazimierzu Biskupim, będącego głównym ośrodkiem kultu Świętych Pięciu Braci Męczenników w Polsce. Tylko męska część wycieczki mogła wejść i obejrzeć klasztor i kościół oo. Kamedułów w Bieniszewie (wymaga tego surowa reguła zakonu). Następnie w Kruszwicy zwiedziliśmy romańską kolegiatę pw. św. Piotra i Pawła. Obok na cmentarzu przed pomnikiem powstańców zapalono zni-

Mogileńskiej w Chabsku zwiedziliśmy dział poświęcony powstańcom. W Trzemesznie, na cmentarzu znajduje się pomnik powstańców wielkopolskich, na którym zapalono znicze. Udział mieszkańców w powstaniu wielkopolskim przyczynił się do powrotu miasta do Macierzy.

Wycieczkę prowadzili: Maria Nowak i Leszek Cudera.

Jan Błaszczak

Polska północno-wschodnia

W dniach od 3 do 8 czerwca Koło „Fosfory” Oddziału PTTK z Lubonia zorganizowało wycieczkę krajoznawczą *Północno-wschodnie kresy Polski – od Grabarki po Pieniężno*

Rozpoczęliśmy od zwiedzania Grabarki – Świętej Góry dla prawosławnych, z cerkwią na szczycie w otoczeniu wielu krzyży przynoszonych przez wiernych. Dotarliśmy do Hajnówki z ciekawymi cerkwiemi i Muzeum Kultury Białoruskiej. W Białowieży spotkaliśmy się z żubrami i konikami polskimi oraz wilkami. Znajduje się tutaj zespół budynków Białowieckiego Parku Narodowego oraz cerkiew z 1893 r. z ikonostasem z majoliki japońskiej. W Białymstoku mieliśmy możliwość zwiedzania zespołu pałacowo-parkowego Branickich, w którym obecnie mieści się Akademia Medyczna. Niedaleko, w Choroszczynie podziwialiśmy pałac Branickich – letnią rezydencję „na wodzie” z poł. XVIII w. W Tykocinie znajduje się zespół kościelno-klasztorny bernardynów z końca XVIII w., synagoga z poł. XVII w., od 1978 r. muzeum judaistyczne oraz pozostałość zamku dla króla Zygmunta Augusta z poł. XVI

w. W Supraślu podziwialiśmy muzeum ikon z ponad 3 tysiącami eksponatów. W Kruszynianach, w osadzie tatarskiej z końca XVII w. byliśmy boso w drewnianym meczecie z XVIII w. oraz w mizarze – cmentarzu mahometańskim. Tutaj jedliśmy regionalne danie w jurcie tatarskiej. W Wigrach, w zabudowaniach barokowego klasztoru pokamedułskiego znajdują się eremy, czyli domki-pustelnie mnichów, pełniące obecnie rolę hoteli. W Sejnach i Puńsku – stolicy polskich Litwinów, przeważa ludność narodowości litewskiej. Funkcjonują tutaj litewskie szkoły, nazwy miejscowości są w j. litewskim. Restauracja litewska *Sodan* serwuje regionalne dania (bardzo smaczne). Byliśmy nad jeziorem Hańcza, najgłębszym w Polsce (108,5 m) i w Turtulu, siedzibie Suwalskiego Parku Krajoobrazowego. W Gołdapi znajdowaliśmy się blisko granicy rosyjskiej. Szczególny podziw wycieczki wzbudziły 36-metrowej wysokości wiadukty kole-



Na trasie wycieczki na kresy północno-wschodnie
fot. Jan Błaszczak

jowe nad rzeką Błędzianką w Stańczykach, dorównujące gracją wspaniałym rzymskim akweduktom oraz grobowiec w kształcie piramidy w Rapie. Niedaleko Sztynortu w Przystani Mamerki znajduje się 30 bunkrów z czasów II wojny światowej, gdzie mieściła się Kwatera Główna Niemieckich Wojsk Lądowych. W Pieniężnie nocowaliśmy w Misyjnym Seminarium Duchownym księży werbistów, gdzie znajduje się muzeum misyjne z ok. 12 tysiącami eksponatów z różnych kontynentów. W pobliżu jest rezerwat przyrodniczy doliny Wąlszy, jeden z najstarszych w Europie (od 1907 r.). W drodze powrotnej zwiedziliśmy Ornetę, gdzie znajduje się bazylikowy kościół gotycki z XIV w. ze wspaniałym wystrojem barokowym oraz

Krosno na Warmii z Sanktuarium Nawiedzenia NMP i kościołem z XVIII w. przypominającym Świętą Lipkę.

Polska północno-wschodnia to różnorodność kulturowa, żyją tutaj obok siebie Polacy, Litwini, Białorusini, Tatarzy i Ukraińcy, każdy naród pielęgnuje swoje obrzędy i tradycje oraz religię. Na terenie tym znajduje się wiele rezerwatów, parków krajoobrazowych oraz 4 Parki Narodowe: Białowiecki, Narwiański, Biebrzański i Wigierski. Nie sposób opisać wszystkich atrakcji tych ziem w tak krótkim artykule, ale warto zwiedzić te tereny, gdyż w szybkim tempie rozwija się tam agroturystyka tradycyjna oraz jeździectwo konne i turystyka wodna.

Maria i Jan Błaszczakowie

Rajd na wytrwałość

W sobotę, 2 czerwca Oddział PTTK im. C. Ratajskiego w Luboniu zorganizował dla dzieci i młodzieży *Rajd na wytrwałość*. Było kilka tras odpowiednich do wieku i możliwości uczestników. Najdłuższa trasa prowadziła z Jaskowa (kierownicy trasy – Iwona Jankowiak i Zbyszek Czeaka), krótsza z Drużyny (Leszek Cudera), a dla najmłodszych

indiańskiej z wigwamami. Usytuowany jest w obrębie wsi Sowinki i Baranówko w gminie Mosina. Na wszystkich czekało wiele atrakcji. Można było jeździć bryczkami, uczyć się kroków tańca country przy muzyce, zwiedzać wigwamy i powstające saloony czy przejść przez tor przeszkód. Indianie malowali twarze we wzory plemienne. Były również kielbaski z rożna. Wycho-



Na trasie rajdu
fot. Jan Błaszczak

– najkrótsza z Żabinka (Maria Nowak). Pięć autobusów dwukrotnie zawoziło ponad 370 uczestników na początek wybranej trasy. Wędrowaliśmy pośród przepięknej przyrody Rogalińskiego Parku Krajoobrazowego, przez leśne szlaki, pośród zielonych pól i kwiecistych łąk. Meta rajdu usytuowana była w Korzonkowie. To 7-hektarowy kompleks rekreacyjny w formie powstającego miasteczka country i wioski

wawcy przygotowali wiele konkursów i zabaw sprawnościowych. Szczególną atrakcją był Bogdan Smoleń, z którym można było porozmawiać i zrobić sobie pamiątkowe zdjęcie oraz uzyskać jego autograf. Pogoda dopisała i wszyscy w dobrych humorach wracali zadowoleni do Lubonia. Impreza odbyła się dzięki finansowemu wsparciu Urzędu Miasta Luboń.

Jan Błaszczak



Mecze Jedyńki

W rundzie wiosennej w rozgrywkach WZPN w Poznaniu brały udział dwa zespoły Uczniowskiego Klubu Sportowego „Jedyńka”

Młodzik, którzy za rywali mieli zespoły Dopiewa, Piasta Kobylnicy, MKS Luboń, 1920 Mosinę i Jedyńkę Poznań w rundzie wiosennej rozgrywali mecz i rewanż. Pierwsze spotkania odbyły się na boisku Stelli, ale od maja, z powodu remontu boiska przy ul. Szkolnej pozostałe mecze rozgrywano na boiskach rywali. Na dziesięć meczów wygrali pięć, a pięć przegrali, co dało w tabeli 3. miejsce w stawce sześciu zespołów. Lepsi okazali się Piast Kobylnica i Mo-



UKS 1 przed turniejem w Koninie

sina. Warto zaznaczyć, że zdecydowana większość zespołu Jedyńki to chłopcy rok młodszy od rywali, co dobrze rokuje wynikom w sezonie 2007-2008.

Zespół orlików, na zasadzie umowy partnerskiej z Football Club Luboń, rozgrywał swoje mecze jako gospodarz na boisku przy ul. Rzeczej. Przeciwnikami były renomowane zespoły z Grodziska, Remes Opalenica, Sokół Pniewy, Warta Sieraków, Mawit Lwówek. Nie wszyscy

(2:0). W dalszej części turnieju przegrali z Rakoniewiczami 2:6 i odpadli z dalszych rozgrywek.

9 i 10 czerwca UKS Jedyńka wzięła udział dwoma zespołami w Międzynarodowym Turnieju Orlików w Śremie. Orliki w meczach eliminacyjnych pokonały zespół Jedyńki Poznań (1:0), SP Zbrudzewo (2:0) i zespół z Niemiec (1:0), wywalczając tym samym awans do dalszych gier. W rundzie finałowej poszło już gorzej, nie sprościli zespołom ze Śremu, Krot-

szyna i Koźmina. W Śremie grał również zespół rocznika '95, ale bez powodzenia. Po porażkach z SP 6 Śrem (0:2), Koźminem (0:1) i remisie 0:0 z Koroną Piaski nie awansowali do dalszych gier.

Młodziki grały 13 kwietnia w IX Turnieju Coca-Cola Cup na boisku ze sztuczną trawą w Puszczykowie. Rozegrali rundę eliminacyjną. Przeciwnikami były zespoły Stęszewa, Kórnik i Puszczykowa. Po zwycięstwach ze Stęszewem



Jedyńka z zespołem SP 89 po turnieju w Daszewicach

chłopcy z Jedyńki mogli grać. Brakowało kart zdrowia, a mecze rozgrywane były w piątki, gdy niektórzy zawodnicy mieli jeszcze lekcje w szkole. Orliki walczyły dzielnie, pokonując dwukrotnie Lwówek i raz Pniewy. Pozostałe mecze zakończyły się porażkami, ale w każdym chłopcy zdobywali bramki. Poza rozgrywkami w lidze orliki brały także udział w turniejach. W marcu uczestniczyli w dwudniowym Ogólnopolskim Turnieju Chłopców im. Olka Ruminkiewicza w Koninie. W gromnie szesnastu zespołów zajęli 9 miejsce. W maju zagraли w Turnieju im. Marka Wielgusa na stadionie na Gołęczynie. Przeciwnikami były zespoły SP 34 Poznań (wygrana 4:1), z Klęki (8:2), Chłudowa

(2:0), Kórnikiem (2:1), ulegli 0:2 zespołowi Puszczykowa i nie awansowali do dalszych rozgrywek.

Po rozgrywkach, 22 czerwca, na boisku przy ul. Rzeczej, UKS Jedyńka zorganizował tradycyjne zakończenie sezonu. Zespół młodzików rozegrał mecz z drużynami SP 89 Poznań i Kadetu Kicin, a orliki spotkały się z Kadetem. W rywalizacji młodzików zwycięzcą okazał się zespół SP 89, który wygrał z Kadetem i zremisował z Jedyńką 1:1. W nagrodę za zwycięstwo otrzymał puchar ufundowany przez opiekuna i trenera UKS Jedyńka – Lecha Bartkowiaka. W rywalizacji orlików chłopcy Jedyńki zdecydowanie wygrali z Kadetem. Na zakończenie turnieju przy kielbaskach z grilla, które

przygotowywał kierownik młodzików – M. Raźniak – wręczano uczestnikom drobne upominki, a chłopcy Jedyńki, którzy kończą grę w klubie, otrzymali pamiątkowe statuetki. Za 10 lat prezesowania wyróżnienie to przyznano również poprzedniemu prezesowi Jedyńki – Mirosławowi Kleczowi, który z przyczyn osobistych nie mógł przybyć na imprezę. Nowy Zarząd Klubu z prezesem W. Jakubowskim podziękował chłopcom Jedyńki za sportową postawę w rozgrywkach piłkarskich.

Już następnego dnia zespół młodzików uczestniczył w zakończeniu sezonu Kadeta Kicin w Daszewicach, gdzie również ro-

zegrano turniej. Potykali się: Kadet Kicin, Jedyńka Luboń, SP 89 i zespół z Daszewic. Podobnie jak w Luboniu, w sympatycznej atmosferze zakończono turniej, w którym zwycięzcą został ponownie zespół SP 89 przed Jedyńką, Daszewicami i Kadetem. Dojazd do Daszewic zapewnili panowie: Jakubowski, Michalski, Bartkowiak. Zarząd Klubu dziękuje rodzicom, którzy pomagali w transporcie na mecze i turnieje oraz przy organizacji meczów w Luboniu.

Zajęcia treningowe przed sezonem 2007-2008 rozpoczną się w połowie sierpnia.

Lech Bartkowiak

Nabór do Stelli

TKMS „Stella” Luboń ogłasza nabór do zespołów piłkarskich chłopców z rocznika 1993 i młodszych. Zgłoszenia prosimy składać od 6 sierpnia na boisku przy ul. Szkolnej.

A. Sznajder

List do redakcji

Dotyczy nierzetelnego przedstawienia sprawozdania z I Biegu o Puchar Burmistrza Lubonia 2 czerwca br.

Autorzy tego niekompletnego artykułu (Romana Kłos, Jacek Książkiewicz) skupiają się na wynikach i opisie osiągnięć starszej generacji – zawodowców (robiąc im reklamę). Bardzo niewiele uwagi poświęcono natomiast lubońskim dzieciom i młodzieży, zarówno tym, którzy brali udział w samym biegu, jak i tym, którzy przyczynili się do jego sprawnego i bezpiecznego przebiegu.

W sprawozdaniu zabrakło np. imiennego wykazu zwycięzców szkół podstawowych (1, 2, 3) w grupie dziewcząt oraz chłopców, a także w grupie gimnazjum – tu pominięto milczeniem pierwsze miejsce (nie podano, kto wygrał Puchar!), informacja zaczyna się od miejsca drugiego. Dlaczego? Jak to się mogło stać?

Każdej grupy wiekowej (dziewcząt i chłopców) robiono zdjęcia na podium, rozdawano puchary, dyplomy imienne i medale. Niestety, brak jest pełnych i rzetelnych informacji na ten temat. Kto nie był na stadionie, został pozbawiony relacji z tego wydarzenia. Obserwowałam zawody, dlatego jestem oburzona, że w artykule pominięto wszystkie te fakty. Dlaczego? Skrzywdzono najmłodszych uczestników i zwycięzców! Można było nawet wykażać pierwszą 10-tkę w każdej grupie. Przecież to był ich pierwszy udział – wyczyn – odwaga – pierwsze zwycięstwo!

Ciekawa jestem, co sądzą o tym fakcie rodzice i dziadkowie dzieci, o których udziale w Biegu o Puchar Burmistrza nie ma żadnej wzmianki.

Halina Sielska

Podziękowania

W imieniu komitetu organizacyjnego I Lubońskiego Biegu Ulicznego składamy serdeczne podziękowania sponsorom i darczyńcom, dzięki którym bieg ten mógł się odbyć.

Burmistrz Lubonia ufundował nagrody gotówkowe o wartości 2000 zł. Ireneusz Szpot, prezes firmy OPEL SZPOT z Poznania, ufundował na weekend samochód z pełnym bakiem paliwa. Firma REHAFIT z Lubonia, ul. 11 Listopada 158, ofiarowała 3 talony o wartości 750 zł na usługi w centrum zdrowia. Sklep ZDROWY STYL z Lubonia, ul. Kościuszki 53, przekazał 9 atrakcyjnych nagród z produktami dla

osób dbających o zdrowie. Firma SPORTECH z Lubonia, ul. Przemysłowa 11a, ofiarowała puchary, medale i ubrała obsługę w odblaskowe koszulki.

Osobne podziękowania chcemy złożyć osobom, które poświęciły swój czas na pomoc w organizacji biegu: Ewie Szymańskiej-Świerkiel – WOZiK Urzędu Miasta, Pawłowi Dybczyńskiemu – komendant Straży Miejskiej, Irenie Fojt – dyrektorowi, nauczycielom i ponad 60-osobowej grupie uczniów Gimnazjum nr 2, goście specjalnemu imprezy, którym był Marcin Fehlau.

Jolanta Pleśniewicz, Łukasz Budzyński

komitet organizacyjny



Do Anglii nie tylko za pracą

Gołębicę lubońskiego hodowcy odnaleziono po dwóch latach w Stanley

Tadeusz Waliczak jest właścicielem samiczki, która 21 maja 2005 r. wraz z 2698 innymi gołębiami brała udział w locie z miejscowości Barleben w Niemczech. Na skutek przeciwności losu zamiast do Lubonia doleciała do pana Georgae'a Draper, mieszkańca Stanley w Anglii. Jesienią 2006 r. żona Pana Draper'a, będąc na wycieczce w Krakowie, próbowała bezskutecznie odnaleźć właściciela gołębi-

cy. W tym czasie samiczka wychowała potomstwo dla nowego hodowcy, które zaczęło odnosić sukcesy w lotach. W czerwcu 2007 r. G. Draper dał ogłoszenie w angielskiej gazecie hodowców, a mieszkający tam Polak skontaktował obu panów. Pan Waliczak wysłał właśnie nowemu właścicielowi kartę własności gołębia i rodowód.

Zostało kilka pytań – kiedy, dlaczego i w jakim stanie gołąb dotarł do Anglii? Być może dalsza korespondencja obu hodowców to wyjaśni.

Tadeusz Waliczak od 1983 r. należy do Polskiego Związku Hodowców Gołębi Poczтовых. Trzecią kadencję jest wiceprezesem Okręgu Poznań, który obecnie zrzesza około 1350 hodowców. Uczestniczy w zawodach i wystawach. Był także na tragicznej wystawie w Katowicach 28 stycznia 2006 r., którą opuścił na pół godziny przed katastrofą. Obecnie w swej hodowli ma około 200 gołębi.

Monika Ograbek

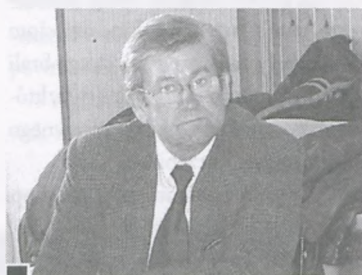


Tadeusz Waliczak ze swoimi gołębiami

Kolejne zawody wędkarzy

W niedzielę, 17 czerwca wędkarze z Koła PZW „Luboniana” zostali zaproszeni na drużynowe zawody o Puchar Koła PZW Stęszew, które rozegrano na jeziorze Dębno Błotne. I choć gospodarze imprezy okazali się mało „gościnni”, zajmując pierwszą lokatę, nasi zawodnicy mogli mieć także powody do zadowolenia. Pierwsza drużyna „Luboniana” zajęła bowiem drugie, a druga czwarte miejsce. Ponadto sukces indywidualny zanotował Tadeusz Podbylski, który okazał się najlepszy. Piąty był syn prezesa koła – Piotr Skibiński, a szósty Michał Mazurczak.

Pierwszego dnia lipca nasze koło zorganizowało rodzimą imprezę o Puchar Prezesa Spółdzielni Mieszkaniowej „Luboniana”. Wybrany akwenem był zalew Kocie Doły. Tutaj także rywalizowały drużyny, a zwyciężyło drugie



Tadeusz Podbylski z koła PZW „Luboniana” był najlepszy indywidualnie w zawodach w Stęszewie fot. Przemysław Kwiatkowski

z lubońskich kół PZW przy WPPZ SA. Tuż za nimi uplasowały się dwa zespoły „Luboniana”. Indywidualnie najlepszym seniorem został Przemysław Kaczmarek z koła „Wilda”, który złowił 3,925 kg ryb. Prymat wśród juniorów wywalczył Damian Ratajczak z Koła „Luboniana”, chwytając 1,910 kg.

Przemysław Kwiatkowski

Piknik na Stelli

W sobotę, 23 czerwca zarząd TMS „Stella” zorganizował piknik dla zawodników, działaczy i sympatyków klubu. Czas na pikniku umiłał zespół muzyczny. Spotkanie rozpoczęło się o godz. 19 i bawiono się do późnych godzin wieczornych. Na pikniku można było

zjeść kielbasę bądź szaszлык z grilla i napić się kawy lub herbaty. Wszyscy uczestnicy wyrazili pochlebny opinię o pikniku i deklarowali obecność na następnych, które zarząd zorganizuje. Działacze klubu dziękują wszystkim za przybycie i kulturalną zabawę.

A. Sznajder

Stella w A klasie

Pięć spotkań w maju i 6 punktów sprawiło, że zespół Stelli był zagrożony opuszczeniem A klasy, z której spaść miały trzy zespoły. Oto wyniki meczów majowych: Stella – LZS Wronczyn (3:2), bramki: Kleiber – 2 i Smura – 1; Kłos Gałowo – Stella (4:1), bramka – Jabłecki; Stella – Sparta Szamotuły (4:2), bramki: Goździewski i Jabłecki – po 2; Świt Piotrowo – Stella (7:2), bramki: Soroko i Kleiber; Stella – TS Skórzewo (3:4), bramki: Goździewski (2) i Jabłecki.

Mimo proroctw osób nie doszło jednak do spadku zespołu seniorów Stelli do niższej klasy. Nowy trener – Marek Wiórek, pomimo małego doświadczenia trenerskiego, lecz dysponujący ogromnym doświadczeniem na boiskach Wielkopolski, potrafił bowiem zmobilizować zawodników do wysiłku. W trzech ostatnich meczach stelowcy zdobyli 2 punkty i to wystarczyło do utrzymania w klasie A. Po bramce Roberta Twardowskiego w meczu z Roźnowią Roźnowo padł remis 1:1. Remis (2:2) odnotowano także w meczu z Lasem w Puszczykowie, bramki dla lubońskiej drużyny zdobyli Jabłecki i Smura. Ostatnie spotkanie to wyjazd do Tarnovii Tarnowo. Skład Stelli w tym spotkaniu przedstawiał się następująco: Dębski – Ciesielski, Mroczyński, Wiórek, Soroko – Karasiński (46' Goździewski), Kleiber, Twardowski, Witkowski (46' Szyńska), Smura, Jabłecki.

Zespół Tarnovii, mający już zapewniony awans do klasy okręgowej, grał tzw. swoją piłkę i przeważał, a w bramce Stelli Paweł Dębski wyczyniał „cuda” i dopiero w 41. min spotkania skapitulował – najpierw

Wyniki ostatniej kolejki:

Las – Orzeł	1:3
Roźnowia – Tornado	1:6
TS Skórzewo – Wielkopolska	6:4
Świt – Spójnia	2:4
Sparta – Warta	2:4
Kłos – LZS Wronczyn	2:0
Tarnovia – Stella	3:0

Tabela

1. Tarnovia Tarnowo	26	72	89:17
2. TS Skórzewo	26	66	90:41
3. Świt Piotrowo	26	42	52:33
4. Kłos Gałowo	26	42	48:43
5. Warta Wartosław	26	39	42:39
6. Spójnia Strykowo	26	37	39:34
7. Orzeł Granowo	26	36	43:58
8. Wielkopolska Komorniki	26	30	67:55
9. Las Puszczykowo	26	30	37:57
10. Sparta II Szamotuły	26	28	54:50
11. Stella Luboń	26	28	38:63
12. Roźnowia Roźnowo	26	26	30:56
13. LZS Wronczyn	26	25	41:57
14. Tornado Trzebaw	26	13	33:100

broniąc, a później nie sięgnąwszy piłki przy dobitce. Do tego momentu stelowcy mieli co najmniej cztery dogodnie sytuacje, ale ich nie wykorzystali. Druga połowa miała podobny scenariusz. Tarnowianie atakowali, lubonianie kontratakowali, Dębski „szalał” w swej bramce. Przepuścił jednak do siatki dwie piłki w 77. i 89. min (karny). Tarnovia pokonała Stellę 3:0

Awans do Klasy Okręgowej wywalczyły zespoły Tarnovii i Skórzewa, a trzy ostatnie drużyny opuściły ligę. Stella utrzymała się w A klasie na ostatnim miejscu w tabeli.

Andrzej Sznajder

B klasa

Bez zwycięstwa na wyjeździe

Seniorzy Miejskiego Klubu Sportowego zakończyli sezon z mizernym dorobkiem. W ostatnim B-klasowym pojedynku zaledwie zremisowali z outsiderem rozgrywek z Sapowic 2:2. Ostatecznie MKS zajął w tabeli ósme miejsce

Mecz rozegrano 10 czerwca. Liczyliśmy, że może w ostatniej kolejce uda się ekipie Roberta Tomkowiaka wygrać po raz pierwszy spotkanie wyjazdowe, ale nic z tego. Nasza drużyna jako jedyna w rozgrywkach nie zaznała zwycięstwa na obcym boisku!

Wiele wskazuje na to, że był to ostatni mecz seniorski w historii Miejskiego Klubu Sportowego. Szerzej o tej sprawie w przyszłym numerze „WL”.

Końcowa tabela B klasy (grupa 3):

1. Tęcza Skrzyńki	18	45	55:23
2. Lotnik Poznań	18	38	51:21
3. Polonia Brodnica	18	29	35:28
4. Gminy Grodzisk Wlkp.	18	25	24:32
5. Orkan Manieczki	18	23	36:38
6. Przemysław Poznań	18	23	30:40
7. Pogrom Urbanowo	18	22	35:49
8. MKS Luboń	18	19	28:38
9. Lipno II Stęszew	18	18	29:35
10. LZS II Wronczyn			
Okon Sapowice	18	12	25:44

Przemysław Kwiatkowski

Przemysław Kwiatkowski

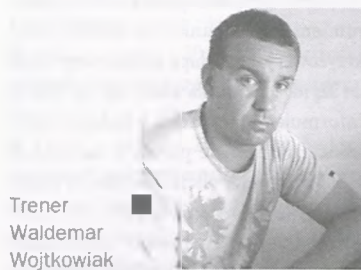
Z Obry nad Wartę

Wraz z nową nazwą klubu Luboński Football Club (wcześniej Luboński Klub Sportowy), która będzie obowiązywać dla IV-ligowej drużyny z ul. Rzecznej w nowym sezonie, pojawił się także nowy trener! Został nim pracujący ostatnio w Obrze Kościan Waldemar Wojtkowiak

Dotychczasowy opiekun lubonian Henryk Wróbel sam zrezygnował z prowadzenia pierwszego zespołu. – Mam już swoje lata i uznałem, że należy przekazać drużynę komuś młodszemu, kto świeższym okiem spojrzy na luboński klub – powiedział Henryk Wróbel. Nie znaczy to jednak, że rozstanie się Lubońskim FC. Zarząd postanowił mianować go asystentem pierwszego trenera.

Waldemar Wojtkowiak jest absolwentem Akademii Wychowania Fizycznego, posiadaczem uprawnień trenera I klasy zdobytych na studiach w Gdańsku. Niemal przez całą trenerską karierę związany był z Obrą Kościan, prowadząc tam drużyny niemal we wszystkich kategoriach wiekowych. W rundzie jesiennej minionego sezonu trenował seniorów, pozostawiając ich na czwartym miejscu w IV-ligowej tabeli.

Poza pracą w Kościanie pan Waldemar przez krótki czas opiekował się



Trener
Waldemar
Wojtkowiak

także grającym w leszczyńskiej klasie okręgowej zespołem z Racota, z którym największy sukces odniósł, awansując do finału Okręgowego Pucharu Polski.

– Luboński zespół miałem już okazję obejrzeć w kilku spotkaniach. Uważam, że jest to ciekawa drużyna, która spokojnie może powalczyć o pierwszą „piątkę” w tej grupie IV ligi. Jeśli solidnie popracujemy i wszystkie elementy w klubie i poza nim będą współpracować, to stać nas na taki wynik – mówi nowy trener.

Przygotowania do nowego sezonu Luboński FC wznowia 16 lipca.

Przemysław Kwiatkowski

LKS w liczbach

Kilka nowinek statystycznych dotyczących bilansu Lubońskiego Klubu Sportowego w sezonie 2006-07

W 32 meczach lubonianie zdołali zgromadzić 43 punkty. Lepiej nasz zespół poczynał sobie na własnym boisku, na którym zwyciężył 7-krotnie, 3 razy remisując i 6 przegrywając. Zdobył 25 bramek, stracił 18. Na wyjazdach gracze Henryka Wróbla odnieśli 5 zwycięstw, 4 remisy oraz 7 porażek, stosunek bramek wyniósł 20:39. Najwyższą wygraną LKS

odniósł w 28. kolejce, pokonując u siebie Polonię Chodzież 5:0. Najwyższe porażki to klęski poniesione w Grodzisku Wlkp. (0:7) oraz w Obornikach (0:6). Oto czołowi strzelcy zespołu w minionym sezonie: Krzysztof Bartoszak – 10, Jonasz Jeżewski – 9, Robert Siejek – 7, Sławomir Marchewka – 4, Bartosz Kania – 3.

Przemysław Kwiatkowski

Dotacja nie dla MKS-u

Burmistrzowie rozstrzygnęli 26 czerwca konkurs ofert klubów piłkarskich, przyjętych do realizacji w ramach programu współpracy z organizacjami pozarządowymi na terenie Miasta Luboń. Ustalenie obejmuje okres od lipca do grudnia br.

Przypomnijmy, że był to już drugi w tym roku konkurs, w poprzednim żadna z ofert klubów nie spełniała do końca kryteriów przyjętych do ich oceny. Zwraca uwagę fakt, że burmistrzowie zdecydowali nie przyznać ani złotówki na działalność Miejskiego Klubu Sportowego, pomimo że klub ten także wysłał ofertę! Co to oznacza dla MKS-u? Zapewne niechlubny koniec istnienia, a można było przecież w marcu

połączyć się z Lubońskim FC i wspólnie prowadzić młodzież oraz IV ligę...

Oto kwoty pieniędzy przyznane lubońskim klubom w ramach zadania: *Prowadzenie dla dzieci i młodzieży całorocznego szkolenia sportowego (do wieku juniora włącznie) z udziałem w rozgrywkach sportowych*: FC Luboński – 37 400 zł, UKS Jedynka Luboń – 7600 zł, TMS Stella Luboń – 15 000 zł.

Przemysław Kwiatkowski

Czerwień Suwiczaka

LKS zakończył sezon

Piłkarze Lubońskiego Klubu Sportowego zakończyli sezon. Ostatecznie ekipa trenera Henryka Wróbla uplasowała się na dziewiątej pozycji w ligowej tabeli. W ostatniej kolejce lubonianie doznali wysokiej porażki w Opalenicy

Wspominaliśmy w poprzednim numerze „WL”, że LKS miał apetyt nawet na szóste miejsce. Jednak wyniki innych potyczek oraz przegrana z Remesem te aspiracje nieco zachwiały.

Rywal z Opalenicy to jedna z czołowych drużyn minionego sezonu. Początek meczu ułożył się dla lubonian wyluzowanie. W 21. minucie obrońcy gospodarzy nie upilnowali Jonasza Jeżewskiego, który strzałem głową pokonał stojącego w bramce Remesu Przybylskiego. Niestety, kilka minut później nastąpiła przełomowa sytuacja spotkania. Bramkarz LKS-u Łukasz Suwiczak sfaulował będącego na czystej pozycji Suchomskiego i sędziemu nie pozostało nic innego, jak ukarać go czerwoną kartką. Gra w osłabieniu odbiła się mocno na naszym zespole, który do końca pierwszej połowy stracił aż trzy bramki.

Po zmianie stron obraz gry nie uległ zmianie. W 56 i 67 minucie nastąpił z Opalenicy – Dimitr Koshakov zdobył dwa gole i przypieczętował wysokie zwycięstwo Remesu, który pokonał LKS 5:1.

Skład LKS-u: Suwiczak – Domagała (71. Królik), Borykin, Król (26. Cybulski), Wawrzonkowski, Marchewka (63. Głowiński), Koszel, Siejek, Michałski, Bartoszak (76. Sajna), Jeżewski.

Przemysław Kwiatkowski

Końcowa tabela IV ligi gr. północnej

1. Niełba Wągrowiec	32	84	101:16
2. Groclin Dyskobolia II Grodzisk Wlkp.	32	78	100:24
3. Remes Promień Opalenica	32	66	65:31
4. Sparta Oborniki	32	59	76:37
5. Lechita Klecko	32	53	63:46
6. Nordenia Dopiewo	32	48	44:55
7. Leśnik Janra Margonin	32	46	46:44
8. Sokół Pniewy	32	44	56:52
9. Luboński KS	32	43	45:57
10. Polonia Nowy Tomyśl	32	43	44:48
11. SAPA Lubuszanin Trzcianka	32	43	50:45
12. Sokół Damasławek	32	36	45:72
13. Polonia Chodzież	32	32	31:61
14. Sokół Rakoniewice	32	27	42:69
15. 1920 Mosina	32	24	25:72
16. Huragan Pobiedziska	32	22	38:89
17. Noteć Rosko	32	16	37:90



Jonasz Jeżewski (numer 9) zdobył ostatniego gola dla LKS-u w tym sezonie

źródło: www.remes-promien.pl

Rajd z Fiedlerem

Zapraszamy 29 lipca, o godz. 14 na rajd rowerowy. Miejsce spotkania: Stadion przy ul. Rzecznej. Cel: Muzeum Arkadego Fiedlera i Ogród Tolerancji w Puszczykowie. Na mecie powita nas Arkady Fiedler, który oprowadzi po obiekcie i opowie interesujące historie o eksponatach.



Organizatorzy: Stowarzyszenie PO Pierwsze LUBOŃ, Koło Platformy Obywatelskiej w Luboniu. Kontakt: Magdalena Nyckowiak 0-662 033 856.

M.N.

VI Przegląd Twórczości Nieprofesjonalnej

Kolejny uczestnik imprezy to lubonianin **Mieczysław Chojnicki**, kolekcjoner dętych instrumentów muzycznych, miłośnik przyrody, muzyk, kompozytor, fotograf z zamiłowania. Wystawę jego zdjęć: *Obóz Żabkowski, Kościoły lubońskie* można podziwiać w Ośrodku Kultury przy ul. Sobieskiego 97.

Historię godła państwowego niezwykle interesująco przedstawił pan **Grześkowiak**. Opowiadał ze znanstwem i zaangażowaniem o wystawach, także wojskowych.

Drugi dzień przeglądu przeznaczono na szczegółowe zwiedzanie, zapoznanie się z twórcami, którzy opowiadali o swoich zainteresowaniach. Podsumowano przegląd. Z rąk Marii Suchowiak twórcy otrzymali kwiaty, po czym prezes TMML wręczył im dyplomy oraz nagrody rzeczowe. W przerwach prezentacji przygrywał luboński muzyk Marian Matecki, a na zakończenie wystąpił zespół kabaretowy „Ryczka”.

Jan Kaczmarek

cd.
ze str.
23

Komunikat Urzędu Miasta

W sprawie wypadku na ul. 3 Maja

Około godz. 21 w dniu 12 czerwca kierujący rozpędzonym samochodem marki Volvo doprowadził do groźnej kolizji drogowej na ul. 3 Maja. W wyniku tego wypadku został zniszczony płot przy jednej z posesji a przede wszystkim potrącony idący chodnikiem pieszy, który odniósł poważne obrażenia. W związku z licznymi skargami mieszkańców, które dotarły do Urzędu Miasta Luboń oraz do komendanta Policji w Luboniu, związanymi z niewłaściwym zachowaniem odbierającego zgłoszenie dyżurnego policji w Luboniu, niezabezpieczeniem miejsca zdarzenia przez lubońską policję oraz skandalicznym potraktowaniem zgłoszenia przez

Sekcję Ruchu Drogowego z Poznania, która pojawiła się na miejscu wypadku ponad 3 godziny po kolizji, zastępca Burmistrza Miasta Luboń – Rafał Marek oraz Komendant Policji Komisarz – Maciej Wróblewski rozpoczęli postępowanie wyjaśniające. 14 czerwca komisarz Maciej Wróblewski poinformował o całym zdarzeniu komendanta Miejskiego Policji, który na pisemny wniosek komendanta Wróblewskiego polecił wszcząć postępowanie wyjaśniające dotyczące Sekcji Ruchu Drogowego. O wynikach zakończonego postępowania opinia publiczna zostanie poinformowana.

Izabella Chodorowska
rzecznik prasowy UM

Oświadczenie Komendanta Policji w Luboniu

W sprawie wypadku drogowego na ul. 3 Maja

O godzinie 7.20, 13 czerwca, po przyjsciu do pracy zostałem powiadomiony przez oficera dyżurnego o wypadku drogowym, który miał miejsce na ul. 3 Maja 12 czerwca około godz. 21. W wyniku wypadku uszkodzona była jedna osoba. Dyżurny poinformował mnie również, że jednostka Ruchu Drogowego z Poznania przybyła dopiero po kilku godzinach (dokładnie o godz. 0.30). Zacząłem wyjaśniać, dlaczego dyżurny nie wysłał radiowozu z Komisariatu Policji Luboń w celu zabezpieczenia miejsca wypadku do czasu przybycia jednostki z Poznania. Wszystkie bowiem wypadki drogowe, gdzie są osoby ranne, obsługuje Sekcja Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej w Poznaniu. Dyżurny poinformował mnie, że nie miał kogo wysłać na miejsce wypadku, ponieważ jedyny radiowóz, który jeździł w nocy, był właśnie na interwencjach. Po odebraniu telefonicznej informacji od świadków zdarzenia dyżurny powiadomił niezwłocznie pogotowie ratunkowe i zaraz potem Sekcję

Ruchu Drogowego w Poznaniu o wypadku z osobą raną. Fakty te zostały potwierdzone. Niezależnie jednak od tego sporządziłem raport do Komendanta Miejskiego, w którym opisując zdarzenie informuję go jednocześnie o nieprawidłowościach w zachowaniu dyżurnego, który powinien w zaistniałej sytuacji, poprosić o pomoc dyżurnego z Komendy Miejskiej w Poznaniu w celu zabezpieczenia miejsca wypadku. Komendant Miejski polecił wszcząć postępowanie wyjaśniające. Niezależnie od tego przeprowadziłem wewnętrzne postępowanie wyjaśniające, w wyniku którego stwierdziłem nieprawidłowości w postępowaniu dyżurnego. 22 czerwca przekazałem całość materiału do Inspektoratu Komendy Miejskiej z wnioskiem o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego w stosunku do dyżurnego obsługującego zdarzenie. Funkcjonariuszowi grozi nagana z wpisaniem w akta i obniżenie stanowiska.

Maciej Wróblewski

Ostatni wakat

W Lubońskim Komisariacie Policji jest 30 etatów. Do obsadzenia został jeszcze jeden z 6 przydzielonych w ubiegłym roku. Faktyczny stan kadrowy odbiega jednak od formalnego. Jednego z policjantów odelegowano do Centralnego Biura Śledczego, dwóch ma długotrwałe

zwolnienia chorobowe, natomiast kolejnych dwóch funkcjonariuszy zawieszono w wykonywaniu czynności służbowych. Względem tych ostatnich Prokuratura prowadzi postępowanie wyjaśniające. Wiadomo już jednak, że obaj funkcjonariusze zgłosili wnioski z prośbą o przejście na emeryturę.

K.F.

Bezsenna noc

Interwencja po wypadku drogowym, który miał miejsce na ul. 3 Maja w Luboniu 12 czerwca

Okołicznymi mieszkańcy, świadkowie, rodzina poszkodowanego młodego mężczyzny, który w stanie ciężkim – ze złamanym goleniem, przedramieniem, złamaniem w obrębie kości krzyżowej i kręgosłupa lędźwiowego trafił do szpitala, dzwoniła wiele razy na Policję, informując o wypadku i żądając interwencji. Pogotowie przybyło na miejsce w kilka minut, policja lubońska w ogóle, drogówka z Poznania dopiero po trzech godzinach. Zdesperowani mieszkańcy, po wykorzystaniu wszystkich możliwości, kilka godzin po zdarzeniu zadzwonili także do mnie – radnego, który mieszkał najbliżej miejsca wypadku. Gdy przybyłem na miejsce, krótko po godz. 24 właśnie pojawiła się Policja z Poznania. Funkcjonariusze wysłuchując zarzutów, których nie brakowało ze strony oczekujących kilka godzin ludzi, tłumaczyli, że jadą prosto z groźnego wypadku, jaki zdarzył się o podobnej porze w Pobiedziskach. Usprawiedliwiają się, wyjaśniali, że na Poznań i okolice są tylko dwie jednostki, z czego jedna obsługuje miasto, a druga powiat poznański (17 gmin wokół Poznania). Podzielali natomiast zbulwersowanie mieszkańców faktem niepojawienia się przez ponad trzy godziny nikogo do zabezpieczenia miejsca. Czarne volvo na rejestracjach z Mogilna, z wgniecionym przodem, zdartym przednim kołem i zniszczonym zawieszaniem stało w poprzek drogi tuż za niebezpiecznym łukiem od strony Poznania. Świadczyli relacjonowali zdarzenia: pisk, huk zakrwawione ciało mężczyzny, telefony. Karetki zabrały poszkodowanego przechodnia i jednego z pasażerów limuzyny. Bano się młodych ludzi z volvo, którzy przez nienormalne zachowanie, krzyki, wyzwiska, bieganie sprawili wrażenie pijanych lub pod wpływem środków odurzających. Nikt nie śmiał do nich podejść. Jak przedstawiają świadkowie, niedługo po zdarzeniu, zamiast Policji zaczęły pojawiać się czarne limuzyny BMW – znajomi uczestników wypadku, z którymi sprawcy swobodnie rozmawiali zamknięci w wozach. Padały też pogroźki rzucane niektórym świadkom. Zaraz po zapoznaniu się z okolicznościami zdarzenia pojechałem do komisariat Policji w Luboniu mieszczący się około 1,5 km od miejsca wypadku, by wyjaśnić i dowiedzieć się, dlaczego zlekceważono zgłoszenie. Było po wólpierwszej w nocy. Dyżurny niechętnie rozmawiał, mówiąc, że ciągle ludzie wydzwanają, a on nic nie może za to, że drogówka nie przyjeżdża. W tle dyżurki błyszczał monitor. Nie był to jednak ekran monitoringu Lubonia – bezpiecznego miasta, lecz program telewizyjny lub film wideo. Przedstawiłem się, informując, że przybywam jako radny na interwencję mieszkańców, by na miejscu dowiedzieć się czegoś więcej. Wy tłumaczono mi, że obowiązki swoje spełniono, czyli niezwłocznie po zgłoszeniu powiadomione zostało pogotowie i drogówka w Poznaniu, która odpowiada za obsługę wypadków w Luboniu. Póź-



Potrącono pieszego i zniszczono płoty posesji 7 i 9 na ul. 3 Maja fot. Piotr P. Ruszkowski

niej próbowałem zmienić temat i wciągnąć mnie – radnego – w nocną dyskusję o pieskach, obowiązkach miasta i o tym, że jest za mało policjantów, kiepsko zarabiają, a my niewiele – jako Rada Miasta – robimy. Nie dając się sprowokować, chętnie zaprosiłem do rzeczowej rozmowy na każdy temat, lecz przypomniałem, że teraz jestem w konkretnej sprawie. Funkcjonariusz wyraźnie zdenerwował się, gdy przedstawiłem moją opinię oraz przytoczyłem stanowisko policjantów z Poznania, z miejsca wypadku, którzy podobnie jak mieszkańcy zbulwersowani są tym, że żadne służby lokalne (Policja lub Straż Miejska, która pracuje do 22), odpowiedzialne za porządek i bezpieczeństwo w Luboniu nie pojawiły się, by zabezpieczyć miejsce oraz świadków i dowody. Już ostrym tonem oświadczył, że patrol luboński ma dużo roboty i jest właśnie na wspólnej akcji ze Strażą Pożarną. Nie wierzyłem w to, co mi się opowiada, gdyż przed komisariatem stał radiowóz, poprosiłem o podanie miejsca akcji. Zbyto mnie więc tajemniczą służbową i, tłumaczeniem że tylko komendantowi można udzielać odpowiedzi nie zaś radnemu. Wiedziałem, że to błąd, gdyż wcześniej, wracając z Komisji Rady przed godziną dziesiątą wieczorem, spotkałem Straż Pożarną penetrującą kanał kanalizacyjny w ul. Powstańców Wlkp., zatrzymałem się i wiedziałem, że poszukują źródła dostającej się do Potoku Junikowskiego białej cieczy, a Policji nie było. Głośno pożałowałem wówczas, że nie zabrałem z sobą dyktafonu. Poprosiwszy jeszcze o dane personalne, opuściłem posterunek. A że ciepło było tej nocy, i okno w Komisariacie bez klimatyzacji pozostało otwarte, już na schodach usłyszałem wiązankę wyzwisk pod moim adresem (żadne z użytych epitetów nie nadają się do publikacji). Zaciekawiony podszedłem bliżej okna. Gdy uchylono od środka zasłonę, zrobiło się nagle cicho.

Nie dając za wygraną, pojechałem prosto do OSP i tam, bez problemu, dowiedziałem się, że owa tajemnicza akcja Straży Pożarnej i Policji toczy się na ul. Kozłowskiego, przy Potoku Junikowskim. Na miejscu zastałem służby chemiczne Straży Pożarnej z Krzesin, Policji lubońskiej nie było. Byli wcześniej. Gdy powróciłem na ul. 3 Maja, kończono już akcję. Laweta z rozbitym autem właśnie odjechała.



Śluby

2.06.2007 r.

- Daniel Giersz i Monika Krauze
- Tomasz Skonieczny i Anna Agnieszka Zalewska
- Krzysztof Kostrzewski i Marta Maciaszek
- Stanisław Marcin Ziółkiewicz i Dorota Anna Zozulińska
- Sebastian Zygmunt Głuchy i Sylwia Anna Przybylak

6.06.2007 r.

- Michał Józwiak i Iwona Małgorzata Błaszka
- Tomasz Cieloszyk i Agata Anna Mroczkiewicz

8.06.2007 r.

- Marcin Piotr Liberkowski i Sylwia Teresa Golon
- Jarosław Zenon Kubaczyk i Natalia Małgorzata Chmielowska

9.06.2007 r.

- Piotr Majewski i Agnieszka Szytura
- Tomasz Nowak i Anna Kotecka
- Zbigniew Otworowski i Justyna Błaszka
- Damian Piotr Bukowski i Katarzyna Zofia Marek
- Marek Palicki i Paulina Magdalena Niewitecka
- Tomasz Barczyński i Agata Kula

15.09.2007 r.

- Michał Marcin Kantor i Magdalena Maria Naradowska

16.06.2007 r.

- Hubert Jakubowski i Hanna Polarczyk
- Marcin Andrzej Mocydlarz i Armella Elżbieta Szrama
- Marcin Jahnz i Katarzyna Biegała
- Maciej Roman Onderka i Anna Maria Cybulska

23.06.2007 r.

- Damian Sebastian Kwiatkowski i Alicja Wojciechowska
- Łukasz Żabiński i Katarzyna Drajerczak

Zgony:

31.05.2007 r.

- Wojciech Kazimierz Jędraszewski, lat 64

3.06.2007 r.

- Joanna Weronika Chromińska, lat 82

9.06.2007 r.

- Maria Pazgrat, lat 97

16.06.2007 r.

- Józef Szymanowski, lat 95

25.06.2007 r.

- Józef Bogdan Korzycki, lat 71

Wiesława Voelkel

Ogłoszenia drobne

■ Niemiecki - korepetycje, tel. 0-600 351 347 (001)

■ Układanie parkietów, cyklinowanie, tel. 0-61 8 133 945 (029)

■ Sprzedam cegłę rozbiórkową, tel. 513 077 761 (037)

■ Matematyka, tel. 0 508 768 048 (038)

■ Poszukiwane opiekunki, atrakcyjna praca, tel. 0 616 611 164, 0 511 999 000;

■ Firma z Lubonia zatrudni osobę do sprzą-tania na 4 godz. dziennie, tel. 0618 131 514;

■ Studentka dzienna szuka pracy dorywczej na okres wakacyjny oraz stałego zatrudnienia od października (weekendy) - chętnie Faktory Outlet, te. 694 600 497;

■ Posprzątam mieszkanie, dom - Luboń i okolice, tel. 605 920 046;

■ Pilnie szukam opiekunki do 8-miesięcznej dziewczynki, tel. 609 055 742;

■ Podejmę pracę w nowym centrum handlowym w Luboniu, tel. 502 111 739;

■ Kupię lub wynajmę powierzchnię lub lokal na bistro 60 m² - 100 m² - Poznań, Luboń lub okolice, tel. 501 720 846;

■ Sprzedam działkę pod aktywizację gospodarczą, usługowo-handlową 2140 m² w Luboniu na ul. Krętej; tel. 0618 106 671, tel. kom. 0502 314 213.

■ Zespół muzyczny - wesela - 0-600 228 085 (h VI-VIII)

■ Nauka tańca - młodzież, dorośli (grupowo, indywidualnie); tel. 0 607 268 470 (h X/06-IX/07)

■ Wynajmę piwnicę 80 m² z zapleczem sanitarnym, niezależne wejście, blisko autostrady, tel. 605 822 856, 0618 139 606 (h)

■ Sprzedam używany komplet wypoczynkowy, komodę, biurko, rozkładaną ławę, rower składak; tel. 0618 130 473, po godz. 20.00 (h)

■ Transport - Renault Master, tel. 0-602 299 071. (XII-VI)

■ Lekcje gry na gitarze - inne niż wszystkie, tel. 606-44-90-19.

■ Oprawa muzyczna uroczystości kościelnych (śluby, pogrzeby, msze okolicznościowe), tel. 606-44-90-19.

■ Poszukuję DJ'a na terenie Lubonia do nu-jazzowo alternatywnego składu muzycznego 606-44-90-19.

■ Kupię lub wynajmę pawilon przenośny, tel. 515 090 356. (rVI-VII)

■ Sprzedam mieszkanie dwupokojowe w Poznaniu na ul. Bułgarskiej, tel. 515 090 356. (rVI-VII)

■ Tapicerstwo meblowe - usługi, Luboń ul. Jagiełły 12A, tel. (0-61)8 130 540 (w godz. 16.00 - 20.00) (rVII-IX)

■ Testy gimnazjalne - przygotowanie do testów matematyczno-przyrodniczych tel. (061)813 07 15, 0606 44 33 79

■ Podejmę pracę na stanowisku sprzedawca w centrum handlowym FACTORY, tel. 697 349 472.

■ Matematyka, Fizyka - korepetycji udziela absolwent Politechniki Poznańskiej, tel. (061)813 07 15, 0606 44 33 79

■ Chemia - tel. (061) 813 07 15, 0606 44 33 79

■ Do sprzą-tania w PAJO (Luboń), umowa o pracę, 1100 zł brutto miesięcznie, za 6 godz. pracy (chętnie rencistów), tel. 061 893 39 80, kom. 663 733 712.

■ Poszukuję opiekunki z Lubonia do rocznego dziecka; tel. 0-605 058 842;

■ Poszukuję odpowiedzialnej, rzetelnej pani do sprzą-tania - raz w tygodniu, dom 100 m² - Luboń - Lasek; tel. 605 98 98 46;

■ Poszukuję pani odpowiedzialnej, opiekuńczej, pogodnej i z doświadczeniem do opieki dla 2 dzieci (2 lata, 6 miesięcy); praca 5 dni w tygodniu po 10 godzin od września 2007, Luboń - Lasek; tel. 605 98 98 46;

Stowarzyszenie Kulturalno-Oświatowe
i Redakcja „Wieści Lubońskich”
kupi lub skopiuje stare fotografie
dotyczące naszego miasta, ludzi i organizacji
tel. 061-810-43-35, kom. 609-616-277

Poszukujemy
pracowników
do sprzą-tania
w PAJO (Luboń)
umowa o pracę,
1100,00 brutto miesięcznie
za 6h pracy
(chętnie rencistów),
tel. 061 893 39 80,
kom. 663 733 712 (R1087)

Szukasz pracy
w FACTORY
w Luboniu,
prześlij ofertę pod
e-mail:
praca@factory.pl

Poszukujemy świadków wypadku, który wydarzył się w czwartek, 5 lipca 2007 r. na przejściu dla pieszych na ul. Kościuszki, przy banku WBK o godz. 18.30; tel. 692 295 294

PRACA bezpłatne ogłoszenie drobne VII' 2007

SZUKASZ PRACY? OFERUJESZ PRACĘ? WYTNIJ, WYPISZ, I WRZUC DO SKRZYNEK POCZTOWYCH „WIEŚCI LUBOŃSKICH” LUB PRZYNIĘŚ DO REDAKCJI. TWOJE OGŁOSZENIE OPUBLIKUJEMY BEZPŁATNIE



Upadek jadalni?

udział w konkursie na dotację miejskie, od stycznia do kwietnia, (kiedy rozstrzygnięto konkurs) było bez środków. Gromadzenie pieniędzy i rozliczanie ich wstecz jest zaś, w myśl zmienionych przed trzema laty zasad finansowania stowarzyszeń, niedopuszczalne, podobnie jak prowadzenie przez organizację pożytku publicznego działalności gospodarczej, a do takich należały prowadzone wcześniej w jadalni niektóre imprezy.

Tymczasem, ponieważ Stowarzyszenie nie rozliczyło się dotąd (początek lipca) ze środków otrzymanych z budżetu miasta za poprzedni rok, nie otrzymało 16-tysięcznej dotacji przyznanej w kwietniu na rok bieżący. W związku z brakiem rozliczenia burmistrz rozpatrywał nawet złożenie wniosku o zwrot pieniędzy przekazanych SSFLDW na działalność w roku 2006. W przypadku wywiązania się z zaległości Stowarzyszenie uzyska prawdopodobnie dotację, jednak proporcjonalnie okrojona.

Po wyborach w SSFLDW kontrolerskie pomieszczenie po składzie odzieży wysprzą-tano. Udało się też zmniejszyć kwotę długu za media (gaz) do 2 tys. zł. Czekać na powrót „klientów” jadalni, zmienione nieco władze deklarują uzdrowienie placówki.

Hanna Siatka

Stowarzyszenie Społecznego Funduszu Ludzi Dobrej Woli (SSFLDW) startowało w wyborach samorządowych w listopadzie 2006 r. jako Komitet Wyborczy SSFLDW w Luboniu. Prezes Stowarzyszenia - Adam Gabler był jednym z trzech kandydatów na burmistrza Lubonia. Organizacji tej nie udało się objąć żadnego mandatu w Radzie Miasta.

Po tym zdarzeniu już nie zasnąłem do rana. Bardzo długo zastanawiałem się nad doświadczeniem, jakie przeżyłem w nocy z 12 na 13 czerwca. Rozważałem pretensje policjanta, słuszne wzburzenie ludzi i moją (naszą) - radnych rolę i możliwości w otaczającej nas rzeczywistości. Dlaczego choć na chwilę żadne służby lubońskie się nie pojawiły? Czy było to faktycznie jedynie zlekceważenie

wzewwania? Z czego wynikała nadmierna nerwowość lubońskiego policjanta, bądź co bądź z czterema gwiazdkami? Pytań jest wiele, można postawić też kilka wniosków i próbować je argumentować. Refleksje związane z tym wypadkiem pozostawiam czytelnikom, policjantom i władzy Lubonia.

Piotr P. Ruskowski
radny Rady Miasta Luboń

Bezsenna noc

Najazutrz dowiedziałem się o interwencjach mieszkańców w Urzędzie Miasta. Były też notatki w poznańskiej prasie. Zlekceważenie wzewwania do wypadku przedstawiono również tydzień później w telewizyjnym Teleskopie. Zapowiedziano śledztwa, dochodzenia itd. i obiecano poinformować o wynikach opinii publicznej.



Autostrada Eksploatacja S.A.

Autostrada Eksploatacja S.A., Spółka powołana do eksploatacji i poboru opłat na autostradzie A2 poszukuje kandydatów do pracy w Obwodzie Utrzymania Autostrady Poznań - Kotowo oraz Bolewice k. Nowego Tomyśla na stanowiska:

PRACOWNIK UTRZYMANIA AUTOSTRADY

Wymagania:

- prawo jazdy kategorii B i C (prawo jazdy kategorii E będzie atutem)
- wykształcenie zawodowe budowlane, mechaniczne lub pokrewne
- umiejętność obsługi sprzętu do utrzymania dróg preferowana
- odporność na pracę w trudnych warunkach atmosferycznych
- atutem będzie posiadanie uprawnień ADR oraz uprawnień do pracy z użyciem: narzędzi udarowych ręcznych, sprzężarek przewoźnych, przecinarek do nawierzchni dróg, wiertnic oraz zagęszczarek wibracyjnych
- miejsce zamieszkania maksymalnie 20 km od Obwodu Utrzymania Autostrady

Zakres obowiązków:

- bieżące utrzymanie autostrady z użyciem pojazdów i sprzętu technicznego
- wykonywanie prac fizycznych związanych z zabezpieczeniem autostrady zgodnie z obowiązującymi standardami

Firma oferuje:

- dobre warunki zatrudnienia praca na pełen etat na podstawie umowy o pracę
- pełen pakiet socjalny (wczasy pod gruszą, bony świąteczne, opieka medyczna)
- profesjonalne szkolenia i możliwość rozwoju
- pracę w firmie z dużą przyszłością

Pisemne oferty (cv i list motywacyjny) wraz ze zgodą na wykorzystanie danych osobowych do celów zatrudnienia prosimy przekazać na adres:

Autostrada Eksploatacja S.A.
ul. Głogowska 431
60-004 Poznań
kadry@aesa.pl

Skontaktujemy się tylko z wybranymi osobami.

(H3097)



Autostrada Eksploatacja S.A.

Autostrada Eksploatacja S.A., spółka powołana do eksploatacji i poboru opłat na autostradzie A2, poszukuje kandydatów na stanowisko:

KASJER

(praca w Punkcie Poboru Opłat w Gołuskach gmina Dopiewo)

Wymagania:

- wykształcenie minimum zasadnicze zawodowe, mile widziane wykształcenie średnie.
- mile widziane doświadczenie w bezpośredniej obsłudze klienta,
- atutem będzie doświadczenie w pracy związanej z obsługą kasy fiskalnej,
- dokładność, sumienność
- komunikatywność, kultura osobista oraz duża motywacja do pracy.

Firma oferuje:

- dobre warunki zatrudnienia, praca na pełen etat na podstawie umowy o pracę
- pełen pakiet socjalny (wczasy pod gruszą, bony świąteczne, opieka medyczna)
- profesjonalne szkolenia i możliwość rozwoju
- pracę w firmie z dużą przyszłością

Pisemne oferty (cv i list motywacyjny) wraz ze zgodą na wykorzystanie danych osobowych do celów zatrudnienia prosimy przekazać na adres:

Autostrada Eksploatacja S.A.
ul. Głogowska 431
60-004 Poznań
kadry@aesa.pl

Skontaktujemy się tylko z wybranymi osobami.

(H3096)

SAT - CLUB - TV



CYFRA +

abonament już od 18 zł miesięcznie
Pakiet Prestiżowy i Komfortowy
- tylko teraz za jedyne 38 zł do końca września
Poznaj nową ofertę CANAL+HD z dekoderem na wynajem:
C+HD (SPORT HD i FILM HD) za jedyne 6 zł miesięcznie
C+NATIONAL GEOGRAPHIC HD za jedyne 6 zł miesięcznie

POLSAT CYFROWY

abonament już za 9,90 zł
dekoder już od 99 zł

(w6033)

Sprzedaż i montaż anten TV i SAT
Serwis sprzętu RTV i SAT
Art. elektryczne i elektroniczne

LUBOŃ, PLAC HANDLOWY „RYNECZEK”
ul. Powst. Wlkp. 52
tel. (061)813-16-49; kom. 0602 30-66-77
e-mail: satclub@onet.pl

Galeria Urody

(W6010)

JEAN D'ARCEL

Usługi terapeutyczne - NOWOŚĆ!

- ▶ masaże lecznicze kręgosłupa
- ▶ drenaże limfatyczne
- ▶ ultradźwięki
- ▶ usuwanie plam starczych, brodawek, pajączków, zamykanie naczynek krwionośnych
- ▶ mikrodermabrazja diamentowa
- ▶ refleksologia
- ▶ K-link-Kinotakara, Organie K-bio Green, Spirulina, Rooibos-tea:
 - oczyszczanie organizmu z toksyn
 - łagodzenie nerwowości, bólu, opuchlizny
 - pobudzanie krążenia krwi
 - przywracanie funkcji organów ciała
 - budowanie odporności
 - obniżenie cholesterolu

Solarium 65 gr/min

Kosmetyka

- ▶ zabiegi na twarz i ciało
- ▶ masaże relaksacyjne
- ▶ masaże próżniowe (antycellulitowe)
- ▶ manicure, pedicure
- ▶ woskowanie, henna
- ▶ tipsy

Fryzjerstwo

- ▶ strzyżenie i modelowanie fryzur od 28 zł
- ▶ balejage+ścięcie+modelowanie od 88 zł
- ▶ pasemka+ścięcie+modelowanie od 60 zł
- ▶ fryzury fantasyjne, upięcia od 40 zł

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

Pon-Pt: 11.00-19.00 Sob: 8.00-14.00

LUBOŃ, UL. MAZURKA 1,

tel. 0-618 102 573 kom. 0-501 215 558

FIRMA OGÓLNOBUDOWLANA „MH - BUD”

Hieronim Berdyszak
ul. Armii Poznań 57a
62-032 Luboń
tel./fax 813-18-00 w.33
kom. 0601-574-487

Oferuje profesjonalne wykonanie usług w zakresie:

- malowania
- tapetowania
- szpachlowania
- montażu ścian działowych z płyt gipsowo-kartonowych
- montażu sufitów podwieszanych z płyt gipsowo-kartonowych
- układanie płytek

Gwarantujemy wysoką jakość usług wykonywanych nowoczesnymi technologiami oraz konkurencyjne ceny. Wystawiamy faktury VAT.

Kontakt telefoniczny w godz. 18-22

(W6013)

Bond-Rembud

Remonty mieszkań

- szpachlowanie, malowanie
- płytki, panele
- docieplanie budynków
- sucha zabudowa typu GK
- cyzelowanie

☎ 507 168 967
061 64 99 125

BIURO RACHUNKOWE

Licencja Min. Finansów
Pełna obsługa firm w zakresie:
- księgi handlowe
- PKPiR
- pozostałe ewidencje
- ZUS

ul. Kurowskiego 10B/12
tel. 606-699-853 (H3110)

(W6036)

DROGERIA

Aneta Nowak
ul. Osiedlowa 20

Czyszczenie ekologiczne odzieży

POLECA:
kosmetyki
perfumy
art. higieniczne
NISKIE CENY
MIŁA OBSŁUGA

SKLEP ARTYKUŁY INSTALACYJNE

LUBOŃ, UL. SIKORSKIEGO paw. 10, TEL. 0501-868-716 893-14-22

SYSTEMY INSTALACYJNE

PE-X firmy

TECE:

bez O-ringów

NOWOŚĆ!!!

NOWOŚĆ!!!

(h6082)

SKLEP ARTYKUŁY INSTALACYJNE

LUBOŃ, UL. SIKORSKIEGO paw. 10, TEL. 0501-868-716 893-14-22

OFERUJE:

- rury, kształtki kanalizacyjne i sanitarne PCV Wavin, miedziane, PP-zgrzewane, PE, ocynk i czarne klejone
- grzejniki PURMO, HENRAD, RADSON, junkersy, piece gazowe,
- umywalki, kompakt, wanny, brodziki, kabiny, baterie
- wyposażenie łazienek: wieszaki, półki, lustra itp.

RATY
BEZ

PORĘCZYCIELI

CZYNNE:

PON-PT: 8-18
SOB: 10-14

(h6081)

Biuro Rachunowe IN PLUS (R1086)

- prowadzenie ksiąg rachunkowych i podatkowych
- kadry i płace
- sporządzanie deklaracji podatkowych

Najniższe ceny!

tel. 0503 138 846
Luboń, ul. Wschodnia 29a/35

BLACHARSTWO - LAKIERNICTWO KOMPLEKSOWA NAPRAWA POJAZDÓW POWYPADKOWYCH

ALOJZY KWAPISZEWSKI 62-030 LUBOŃ, UL. 1 MAJA 22

- * SIEĆ NAPRAWCZA PZU
- * współpraca ze wszystkimi ubezpieczelniami
- * naprawa aut wszystkich typów
- * rozliczenia gotówkowe i bezgotówkowe
- * auto zastępcze na czas naprawy
- * pomoc drogowa
- * możliwość negocjacji cen



Sieć
Naprawcza

ZAKŁAD CECHOWY OD 1976 ROKU

ZAPRASZAMY: pn.-pt. godz. 8-16 sob. 8-14 www.alpida.net
tel/fax (0-61)813 90 51 kom. 0501 462 965

(B6007)

www.nkdesign.pl
natalia@nkdesign.pl

PROJEKTOWANIE
WNĘTRZ



NATALIA KLIŚKO
mgr architekt wnętrz

tel. 696 083 335

(b6057)

**Pracownia odzieży
skórzanej
poleca:
odzież skózaną
w dużym wyborze
wzorów i kolorów**

Luboń
ul. Akacja 17
tel. 0-618 130 219

(B6058)

SUPER NOWOCZESNE
KARNISZE
HURT - DETAL

PRODUCENT:



PARPLAST

LUBOŃ
ul. Chopina 16
tel. 813 08 44

(b3020)



OPONY

Firmowy Serwis

Luboń, ul. ks. Streicha 23
(500 metrów od dworca PKP)

sprzedaż - wymiana - wyważanie - wulkanizacja

ZAPRASZAMY pn-pt 9-17
tel. 0-618-130-622 sobota 9-14

(b3051)

(b6005)

Montaż Anten RTV-SAT

INSTALACJE INDYWIDUALNE
i ZBIORCZE
NAPRAWY, MODERNIZACJE
KABLOWANIE BUDYNKÓW
DOMOFONY

CYFRA +

Jerzy Sassek

kom. 0-608 369 652
tel. (061) 63-36-525

(b6021)

PIECE KAFLOWE
KOMINKI
PRACE
REMONTOWO-
-BUDOWLANE

Zakład REMONTOWO - Budowlany
Waldemar Lehmann
Luboń, ul. Żabikowska 25
tel. 813-19-60

(B6018)

SPRĘŻYNY

JULIUSZ MICHALAK
wyrób - sprzedaż
motoryzacyjne i specjalne

Luboń
ul. Armii Poznań 38
tel./fax 813-16-95

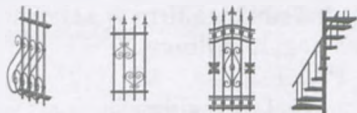
(b6025)

KARCHER
SZYBKO SCHNĄCY
czyszczenie dywanów,
wykładzin
i tapicerki meblowej
tel. 0-618 303 102
kom. 0-608 847 496
Dojazd gratis (Luboń)

(b6005)

ALMETPLAST
KONSTRUKCJE STALOWE
SPAWANIE ALUMINIUM

KRATY PŁOTY BRAMY SCHODY



62-030 Luboń, ul. Pułaskiego 6
tel. (0 61) 810-29-38, fax 893-37-46

(B6023)

(b6046)
**TŁUMACZ
PRZYSIĘGŁY
JĘZYKA
FRANCUSKIEGO**
LUBOŃ
tel. 0-618 141 425
503 818 439

**NAPRAWA
PRALEK**

wszystkie
kom. 504-274-213
tel. 0-618 331 296

(B6004)

Laureat konkursu
"Najlepsze w Polsce"

Zakład Instalacji
Sanitarnych
FJ INSTAL

Firma wykonuje prace w oparciu
o nowoczesne technologie w zakresie:
• wewnętrzne instalacje
wodno-kanalizacyjne
• wewnętrzne instalacje gazowe
• centralne ogrzewanie
tel. 0-618 130 658 kom. 888 711 250

(B6059)

(b6063)



www.karcheruslugi.republika.pl

DOJAZD NA TERENIE
POZNANIA I LUBONIA
GRATIS

KÄRCHER

Czyszczenie:

- dywanów i wykładzin
- tapicerki meblowej
- tapicerki samochodowej

www.karcheruslugi.republika.pl

tel. (061) 899-14-33
kom. 501-404-267

BIURO RACHUNKOWE

Pełna Księgowość, KPiR, Ryczałt, PIT, VAT, ZUS, KADRY; rozliczenia roczne

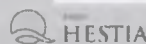
UBEZPIECZENIA

OFE, życie, mieszkania, domy, firmy, komunikacja



TANIO OC

a w pakietach jeszcze TANIEJ



BENEFIT - Centrum Usług Finansowych

62-030 Luboń, ul. J. Poniatowskiego 20, I piętro Tel. 061 810 37 13,
0606 603 222, 0601 557 337, www.benefit-cuf.com, e-mail: biuro@benefit-cuf.com

(b6059)

**BIURO USŁUG
PROJEKTOWYCH**

mgr inż. Krzysztof Jachna
rzecznik budowlany
tel. 602 220 560

oferuje:

- wykonanie projektów wszystkich obiektów,
 - wydawanie opinii rzeczoznawcy budowlanego,
 - wykonywanie inwentaryzacji,
 - udzielanie porad w zakresie prawa budowlanego.
- POLECAM BEZPŁATNE KONSULTACJE PRZEDPROJEKTOWE

ZAPRASZAM

(B3018)

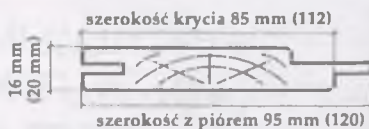
**USŁUGI ŚLUSARSKIE
KRATY, OGRODZENIA
PRACE SPAWALNICZE**

Krzysztof Goździewski

ul. 11 Listopada 106 * 62-031 LUBOŃ
tel. 813-16-67* kom. 0502-225-667

(W6004)

**BOAZERIA
WYRÓB-SPRZEDAŻ**



ZAKŁAD STOLARSKI (b6006)

ANDRZEJ RATAJCZAK
ul. JURANDA 24, 62-032 LUBOŃ
TEL./FAX 810-53-33
(PRZYJMĘ UCZNIÓW)

(W6006)

BIURO RACHUNKOWE „CASH”

62-031 Luboń, ul. Kościuszki 8
tel. 899-51-21, kom. 0502-594940
e-mail: cash@sote.pl
czynne od 10.00 do 16.00

Biuro istnieje od 1995 roku.
Posiada ŚWIADCTWO KWALIFIKACYJNE
wydane przez Ministra Finansów nr 8314/98

Pełna profesjonalna obsługa firm w zakresie:

- książka przychodów i rozchodów
- księgi handlowe
- ryczałt
- ewidencja plac
- kadry
- ZUS wysyłany elektronicznie
- pomoc w zakładaniu firm

Uwaga:
Przygotowujemy
wnioski o zwrot VAT-u
od materiałów

remontowo-budowlanych

LODÓWKI ZAMRAŻARKI

061-8 300 112
0-512 309 309

NAPRAWA U KLIENTA
LUBOŃ, UL. KOŚCIUSZKI
T A N I O !



SCHODY

- projektowanie, doradztwo
- wykonanie
- montaż
- inne usługi stolarskie

TEL 810-39-38 lub 283-02-83
KOM. 0606-431-419, 0608-356-242

PARKIETY

krajowe, egzotyczne, sprzedaż,
montaż - 7% VAT

bestfloors®
Luboń,
ul. Wschodnia 24/37
adziwiec@wp.pl (F1110)
tel. 061 8991013, 0601057440
wt.-pt. 14.00-18.00, sob. 9.00-12.00

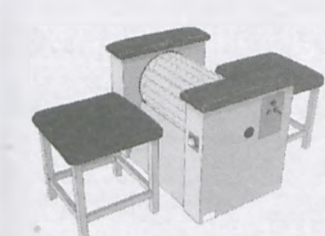
Suknie
ślubne
od 299 zł
"Ariette"

Centrum PAJO box 15
Luboń, ul. Żabikowska 66
☎ 0-61 890 41 24 (f1111)

NAPRAWA LODÓWEK - ZAMRAŻAREK

Naprawy w domu klienta
Ekspresowo - Tani!

tel. 061 810-75-30, kom. 0501-48-22-21



Rolletic
PRZYJDŹ DO NAS
A SCHUDNIESZ W OCZACH!

- popraw krążenie
- usuń cellulitis

Masaż Rolletic + dobra dieta = SUKCES!

Luboń
ul. Poniatowskiego 2a

☎ 0-618 139 490
0-501 577 098

ŚLUSARSTWO SPAVALNICTWO

balustrady wewnętrzne
i zewnętrzne
ogrodzenia, bramy
kraty
konstrukcje stalowe

☎ 600 399 520
606 489 502
0-618 103 777 (R6076)

Luboń, ul. Żabikowska 21

Ręczna Myjnia Samochodowa

Luboń, ul. Traugutta 3
w okresie zimowym ogrzewana
tel. 513 320 663
kom. 501 437 397
Czynne od pon. do soboty 9-20

Ośrodek szkolenia kierowców KAJA

ZAPRASZA NA KURS PRAWA JAZDY KAT.B
☎ 500 105 171, 501 894 507

SZCZEGÓLNE PROMOCJE PATRZ: www.naukajazdy-kaja.pl
ZAPISY I WYKŁADY:

Poniedziałek godz. 16.00 Szkoła Podstawowa nr 3
w Luboniu ul. Dąbrowskiego 2a (sala 44)
Wtorek godz. 17.00 Gimnazjum
w Komornikach ul. Pocztowa 30 (sala 1)

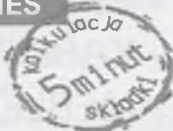
Atrakcyjna cena, Raty, Nowe Auta,
Materiały szkoleniowe w cenie kursu (książki, testy, płyty CD),
Duży plac manewrowy



UBEZPIECZENIA

KOMUNIKACJA * MAJĄTEK * BIZNES

ul. Leśmiana 17A, 62-031 Luboń
tel/fax 061 813 98 35, kom. 0 509 914 009
e-mail: slawomir.konieczka@ag.hestia.pl



SKLEP WĘDKARSKI „FISH”

Luboń, ul. Narutowicza
przy drodze Mosina-Poznań
7 dni w tygodniu
pn.-sob.: 7.00-19.00
niedz.: 7.00-14.00

LODÓWKI KOSTKARKI ZAMRAŻARKI

Taniutko u klienta!

TEL. 810-74-54

NAPRAWA TELEWIZORY

magnetowidy, piloty,
tunery satelitarne, magnetofony,
radia samochodowe

tel. 810-25-43

Luboń, ul. Pułaskiego 14
kom. 505-584-276



Ośrodek Szkolenia Kierowców

KOMBI

ZAPRASZA NA KURSY PRAWA JAZDY
KATEGORIE B oraz A

Nowe zasady, stare ceny
Szkoła Podstawowa nr 1,
Luboń, ul. Poniatowskiego 16
Wykłady w pon. i czw. o godz 18
www.oskkombi.pl

PAKIET A, B - W PROMOCJI!!!!
☎ 501-015-983

- * dogodne raty
- * Punto II
- * testy CD gratis
- * plac manewrowy
- * plac Żabikowska 47
- * lekcje doszkalające

= NAPRAWA =
= LODÓWEK =
= ZAMRAŻAREK =

TEL. 0602-672-815

TŁUMIKI KATALIZATORY

- sportowe tłumiki
- sportowe końcówki
- strumienice
- tłumiki drgań
- wieszaki gumowe
- uszczelki



tel./fax
0-618 105 162

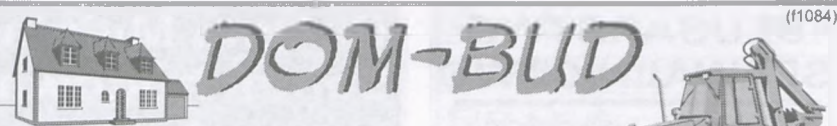
SPRZEDAŻ - MONTAŻ - NAPRAWA
WSZYSTKIE MODELE
RÓWNIEŻ DO SAMOCHODÓW CIĘŻAROWYCH

www.tlumiki-motor.poznan.pl

Luboń, ul. Mokra 3

(r3068)

(dojazd ul. Panka - pierwsza w prawo za stacją ORLEN, kierunek Wiry)



(f1084)

- Budowa domów
- Usługi ogólnobudowlane
- Koparko-ładowarka (usługi i najem)

ul. Kołtątaja 3
62-030 Luboń

tel. 0-618 104 106
fax 0-618 104 105
kom. 668 125 665

POZBAŹ SIĘ STARYCH SPOSOBÓW CZYSZCZENIA
WYPRÓBUJ KÄRCHERA

KÄRCHER



(r6050)

OFERTA:

- ◆ CZYSZCZENIE DYWANÓW I WYKŁADZIN
- ◆ CZYSZCZENIE MEBLI TAPICEROWANYCH
- ◆ CZYSZCZENIE TAPICEREK SAMOCHODOWYCH

TEL. 0-618 104 583
KOM. 508 212 958

DOJAZD DO KLIENTA GRATIS

BIURO RACHUNKOWE

KOMPLEKSOWA OBSŁUGA PODMIOTÓW GOSPODARCZYCH
ELEKTRONICZNE PRZEKAZYWANIE DOKUMENTACJI ZUS
ODBIÓR DOKUMENTÓW OD KLIENTA - GRATIS!!!

tel. 813-06-88 (od 9.00 do 12.00), tel. 899-05-11
kom. 0603-194-378

(R6005)

SCHOD - BUD

PRODUKCJA *** MONTAŻ

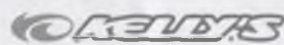
SCHODY

Jacek Kędziora
LUBOŃ, ul. Dworcowa 33
tel. (061) 810 60 58, kom. 0501 307 180
www.schodbud.nazwa.pl

Zatrudnię stolarza

(R3774)

SKLEP ROWEROWY *** SERWIS



Rower: UNIBIKE

Części: Shimano, SRAM, RST, SUNTOUR
Stroje rowerowe
Serwis narciarski

Luboń, ul. Strumykowa 16
tel. 813-18-18

Czynne: 10-18
Sobota 10-14

(r3254)

ELEKTROMECHANIKA SAMOCHODOWA

- Naprawa: WYSTAWIAMY
FAKTURY VAT
- Rozruszniki
 - Alternatory
 - Instalacje elektr.
 - Klimatyzacje
 - napełnianie
 - Blokady Niedźwiedź Lock



Michał Roszak (r3056)

62-030 Luboń tel. 813-15-18
ul. Dożynkowa 7A kom. 0602-555-346

HODOWLA KRÓLIKÓW
króliki hodowlane i mięsne
SPRZEDAŻ
Wiry ul. Laskowska 74
tel. 0-61 810 66 71
0 502 314 213

(F1109)

NAJNIŻSZE CENY!
NAJWYŻSZA JAKOŚĆ!

LETNIA PROMOCJA!

WĘGIEL

MIAŁ • KOKS • ORZECH • GROSZEK

DREWNO

opałowe - kominkowe

DĄB • BRZOZA • SOSNA • GRAB • I INNE
ZAKUP WIOSNĄ I LATEM - GWARANTEM
WYSOKIEJ JAKOŚCI,
PRZESUSZONEGO DREWNA!

(F1080)

ZAMÓWIENIA 0-509 795 169
KONTAKT

TRANSPORT GRATIS!

Usługi introligatorskie

- oprawa prac dyplomowych, magisterskich, usługi ekspresowe
- książek, czasopism
- inne prace introligatorskie
- wizytówki

ceny konkurencyjne!!!

Luboń, ul. Paderewskiego 29
tel. 810-24-35, 0603-317-256

czynne do godz. 20.00 (r6057)

• PŁYTKI CERAMICZNE • PANELE PODŁOGOWE

- ARMATURA SANITARNA
- KABINY NATRYSKOWE, BATERIE
- MEBLE KUCHENNE
- ZABUDOWY WNĘK
- USŁUGI-WYKONAWSTWO

RATY!!!

RABATY

ZAPRASZAMY:
pn-pt 9.00-17.00
sob 9.00-14.00

SKLEP Cieszmar LUBOŃ (r6033)

ACI - PROJEKT ul. Fabryczna 2f

tel. 810-21-65, tel. 810-21-67

(F6020)

MALIBU

LUBOŃ

UL. GEN. SIKORSKIEGO 9

SOLARIUM

☎ 0-618 103 714

● GABINET
KOSMETYCZNY● FRYZJER
DAMSKO-MĘSKI

☎ 0-618 139 187

LUBOŃ

UL. 11 LISTOPADA 140a

SOLARIUM● GABINET
KOSMETYCZNY● FRYZJER
MĘSKI

☎ 0-618 992 182

ZAPRASZAMY**HURTOWNIA KOSTKI BRUKOWEJ**

- KOSTKA BRUKOWA (GRANITOWA, BETONOWA),
- DORADZTWO, POMIAR, GRATIS
- ZAPEWNIAMY TRANSPORT (ŻWIR, PIASEK ITP.),
- BLOCZKI BETONOWE PRASOWANE (FUNDAMENTY)
- SAMOCZODY SAMOZAŁADOWCZE I SAMOWYŁADOWCZE

**NISKIE
CENY!!!**

☎ 602 17 89 89



mercedes

AUTO-MECHANIKA

Tomasz Mroskowiak

Wiry k. Poznania, ul. Komornicka 70, tel. 0-618-106-786

POLECA:**naprawy samochodów:**

- osobowych • dostawczych • ciężarowych



(F6048)

(F6057)

KARCHERczyszczenie dywanów,
wykładzin i verticali
(żaluzje pionowe),
tapicerki meblowej
i samochodowej

tel. 0-618 670 237, 0508-945-633

DOJAZD GRATIS (F6030)**Usługi
Instalator**Wod-kan, gaz, C.O.
ul. Skowronkowa 4
tel. 502 582 311**BIURO RACHUNKOWOŚCI „CALCULUS”**

Ewa Ceglarek

Doradca podatkowy nr 00984

Od 1991 roku prowadzimy kompleksową obsługę firm w zakresie:

- ☐ Doradztwo podatkowe
- ☐ Księgowość (pełna, KPiR, ryczałt, ewidencje VAT, ...)
- ☐ Kadry i płace
- ☐ ZUS elektronicznie

Luboń ul. J. Mazurka 17

czynne od pn. do pt. w godz. od 10.00 do 17.00

tel. 061 8102 458

kom. 601 769870

calculus@calculus.com.pl

www.calculus.com.pl

(F6056)

Biuro Obrotu Nieruchomościami

“LEGAT”mgr Elżbieta Mizerka-Szynt
Licencja nr 1363Kupno, sprzedaż, zamiana,
najem, podział lokali,
nieruchomości. Doradztwo
Pełna obsługa prawna,
notarialna, geodezyjna. (F6024)

Luboń, ul. Drzymały 3

tel./fax +48/0618130491, tel. 0618932389
www.legat-mizerka.pl legat@legat-mizerka.pl**MOSKITIERY**SIATKI PRZECIWIW
OWADOM
NA OKNA I DRZWI

(F3064)

produkcja
montażLuboń, ul. Nowiny 2,
tel. 0-618-130-328, kom. 609-091-356**ZAKŁAD BUDOWLANO-REMONTOWY****“DACH - SERWIS”**

Tomasz Jurga

Zakład dyplomowany

CZŁONEK POLSKIEGO STOWARZYSZENIA DEKARZY

oferujemy:

- adaptacja poddaszy na cele mieszkalne
- wentylacja dla domu
- prace blacharsko-dekarskie
- prace ciesielskie
- prace remontowo-budowlane



Luboń, ul. Nowa 1c

kom. 0604-214 390

tel. 0-618 934 466

www.dach-serwis.net

e-mail: biuro@dach-serwis.net

(F3070)

ZATRUDNIĘ BLACHARZY DEKARZY!

IZMARK

OFERUJE:

Firany (szycie na miarę),
Obrusy, serwetki
Bieliznę damską, męską,
dziecięcą
Rajstopy, pończochy, skarpety
Dresy, bluzy, legginsy**ŻALUZJE POZIOME**

134 kolory

ROLETKI MATERIAŁOWE

320 wzorów

ŻALUZJE PIONOWE

220 wzorów

SIATKI NA OWADY

produkcja-montaż-serwis

2 LATA GWARANCJI

wymierzanie gratis!!!!

(F6018)

Luboń, ul. Sobieskiego 2
tel. 893-26-49, kom. 601-712-606Firma **GIPS Mal** oferuje Państwu
szeroki wachlarz usług remontowych

oraz

- ▶ pomagamy w doborze najbardziej odpowiednich materiałów
- ▶ rabaty na zakup farb, glazury, paneli i innych
- ▶ możliwość kredytu na usługi i towary

Puszczykowo ul. Nowe Osiedle 14

tel. 0 510 549 361, 0-618 194 968 www.gipsmal.go.pl

(F6090)

TZCOMFORT

OKNA DRZWI ROLETY

LUBOŃ

ul. 11 Listopada 31A

tel./fax 061 81 30 192

e-mail: tz.comfort@neostrada.pl

(F6092)

WINK
HAUS

NOWE REWELACYJNE
ROZWIĄZANIA FINANSOWE
NA
**ZWIELOKROTNIE
ZYSKÓW**
DO 80% ROCZNIE
TEL. 0 501 322 893

(h3014)

(H1017)
**OBSŁUGA
FOTOGRAFICZNA
IMPREZ**

Profesjonalnie i tanio!
Komunie, śluby,
przyjęcia weselne, itp.
Tel. 0-603 343 476

BOAZERIA ŚWIERKOWA

boazeria wewnętrzna, podbitkowa
listwy: płaskie, gładkie, frezowane
ćwierćwałki, kątowniki
kantówki heblowane (różne przekroje)
deski, sztachetki
kasetony, rozety rzeźbione
elementy toczone
schody, tralki
słupy, poręcze
drzwi sosnowe na wymiar
szafy z drzwiami suwanymi



**ALTANKI OGRODOWE
wyrób i sprzedaż**

PPHU DREWDAN
62-030 Luboń,
ul. Powstańców Wlkp. 52
(ryniecnek)
tel. 0-61 810 23 39

(H1018)

DARMOWE PORADY
Dotyczące
Otwartego Funduszu Emerytalnego
Podjąłeś pierwszą pracę -
- wybierz Fundusz Emerytalny
Nie pozwól, by ktoś
zadecydował za Ciebie!
Tel. 0-607 322 017

(H1016)

dr med. W. Skorupski
KARDIOLOG
gabinet: Poznań, ul. Palacza 86
rejestracja telefoniczna codziennie
tel. 061 86 19 740

(B6002)

Kupiłeś samochód, przyjdź
do nas! Pomoc w załatwieniu
akcyzy i zaświadczenia
VAT-25, odprawy celne, Intrastat,
rejestracja pojazdów
-KABEK-BIS-
Katarzyna Hoffmann
62-030 Luboń, ul. Chopina 9
tel. kom. 0501-303-126
tel./fax 0-618 131 676

(W6023)

COMPENSA

HESTIA

TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ SA
HDI SAMOPOMOC

UBEZPIECZENIA



OFERUJEMY PEŁEN
PAKIET UBEZPIECZEŃ
POJAZDÓW MECHANICZNYCH,
MIESZKAŃ, BUDYNKÓW,
KOMPLEKSOWE UBEZPIECZENIE FIRM
KONSULTACJE I DORADZTWO

NAJTANIEJ OC

czynne:
pn-pt 10-18, sob 10-14

(W6007)

Luboń, ul. 11. Listopada 104
tel. 899-21-64, kom. 601-318-367

DEKORACJA OKIEN

MZ PLUS

P.P.H.U. **Galantex**
rok założenia 1981

- POLECA W CENACH KONKURENCYJNYCH:
- > FIRANKI ŻAKARDOWE, HAFTOWANE, ORGANTYNY
 - > GIPIURY, OBRUSY, SERWETKI, ART. DEKORACYJNE
 - > RĘCZNIKI, KOCE, KOŁDRY, ART. POŚCIELOWE
 - > SZYCIE FIRAN NA WYMIAR
 - > PARASOLE - POSZYCIA MEBLI OGRODOWYCH I PARASOLI
 - > KARNISZE, ROLETKI, MOSKITIERY, MARKIZY
 - > ROLETY ZEWNĘTRZNE

LUBOŃ, UL. ARMII POZNAŃ 57a

(wjazd przy sklepie "SEZAM")

TEL. 813-18-00, 810-28-27

ZAPRASZAMY

PON, WT, CZW, PIĄTEK 9.00 - 16.00

ŚRODA 10.00 - 20.00

SOBOTA 10.00 - 13.00

ŻYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW

konsulting
K R Z Y Ż O S T A N I A K

Biuro Rachunkowe

Paweł Radosław Krzyżostaniak
Licencja Ministra Finansów
tel. 0-61 8787 298
0-606 254 638
www.krzyzostaniak.pl

- wszystkie rodzaje rozliczeń
- pity roczne
- kompleksowa obsługa firm
- doradztwo
- odbiór dokumentów

(H6099)

HURT - DETAL
**HURTOWNIA
CZĘŚCI
JAPŃSKICH
I KOREAŃSKICH**

TOYOTA MAZDA HONDA KIA DAEWOO

**LAKIERY
SAMOCHODOWE
I PRZEMYSŁOWE**



LAKIERY
W SPRAYU **MaxMeyer**
CAR REFINISH

MIESZALNIA KOMPUTEROWA

BeRaf cars Luboń, ul. Armii Poznań 23B
tel. 061 8131-734, 8139-333, www.beraf.poznan.pl



dr n. med. Arkadiusz BANACH
specjalista w ginekologii i położnictwie, anestezjolog
GINEKOLOGIA - USG

- DIAGNOSTYKA I TERAPIA GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZA
- SONOMAMMOGRAFIA - wczesna diagnostyka nowotworów piersi
- OZNACZANIE JAJCZKOWANIA (USG dopochwowe)
- KOMPUTEROWE OZNACZANIE CZYNNOSCI SERCA PŁODU i SKURCZÓW MACICY (KTG)
- **KOMPLEKSOWE LECZENIE NIEPŁODNOŚCI**
- OPERACJE LAPAROSKOPOWE I KLASYCZNE

dr n. med. Anna HORNOWSKA - BANACH
specjalista chorób wewnętrznych, balneoklimatologii i medycyny fizykalnej
CHOROBY WEWNĘTRZNE

Osteoporoza

- komputerowe oznaczanie gęstości kości (densytometria)
- kompleksowe leczenie

USG jamy brzusznej i prostaty, EKG

- konsultacje internistyczne

**NOWOŚĆ
USG 3D/4D
(trójwymiarowe)**

DLA KOBIET W CIĄŻY

Rejestracja: pn.-pt.: 9.00-19.00
tel. 0-618-391-950 lub 0-618-321-708
Klinika PRO BONO Poznań, ul. Leszczyńska 5A

(b6026)

dr n. med. Małgorzata
Karolczak-Kulesza
specjalista chorób oczu
OKULISTYKA

- operacyjne leczenie zęza
- operacyjna korekta powiek
- USG oczodołu

PRYWATNY GABINET LEKARSKI

lek. med. JAN BANASIUK

ul. dr. ROMANA MAYA 1A (przy Zakładach Chemicznych), tel. 0-618 900 485, tel. 0-618 994 861

- porady internistyczne kontrolne)
- badania kierowców
- badania profilaktyczne (wstępne, okresowe, lekarskiej (profilaktycznej) nad

GABINET CZYNNY pn-pt: 8.00-12.00, dodatkowo w pn, wt, czw: 16.00-18.00

Posiadamy LABORATORIUM ANALITYCZNE czynne od 7.30-9.30

(R6080)

GABINET STOMATOLOGICZNY

dr n. med. Bożena Kamprowska

ul. Długa 66 c
(przeniesiony
z ul. Wojska Polskiego 67)
tel. 515 271 921

GABINET LEKARSKI

Dr n. med.
Lukrecja SITARZ-WĄSIEWICZ

- * Porady ogólnolekarskie i anesteziologiczne
- * Wizyty domowe
- * Zwolnienia ZUS
- * Szczepienia przeciw grypie i żółtacze
- * Refleksoterapia (b6014)

LECZENIE BÓLU I ZMIAN SKÓRNYCH
dużą LAMPĄ BIOPTON

REJESTRACJA TELEFONICZNA:
62-031 LUBOŃ, ul. Rejtana 2
tel. 813-02-07, tel. kom. 0602-595-708



PRYWATNA PRZYCHODNIA STOMATOLOGICZNO - PROTETYCZNA

LUBOŃ, UL. KOŚCIUSZKI 53, TEL. 0-618-103-031

ZAPRASZAMY PONIEDZIAŁEK-PIĄTEK 10.00 - 20.00
CODZIENNIE SOBOTY 9.00 - 13.00

STOMATOLOGIA

- Leczenie (dorośli i dzieci) zachodnie materiały i znieczulenia
- Chirurgia stomatologiczna

PROTETYKA

- Protezy szkieletowe akrylanowe
- Korony, mosty porcelanowe, metalowe, akrylanowe
- Wkłady dokorzeniowe
- Naprawa protez

ORTODONCJA

- Aparaty korekcyjne
- Diagnostyki ortodontyczne

- UDZIELAMY ROCZNEJ GWARANCJI NA NASZE USŁUGI
- PORADY I KONSULTACJE BEZPŁATNE

Alina Kasprovicz specjalista chorób wewnętrznych

EKG
badania wstępne
badania okresowe
badania kierowców
wizyty domowe

przyjęcia po uzgodnieniu telefonicznym
Luboń, ul. Armii Poznań 49
(na terenie Zakładu „Lubanta”)

tel. kom. 0 508-965-825, tel. dom. 813-07-38

GABINET STOMATOLOGICZNY

Renata Przybylska

Luboń, ul. Dr R. Maya 1a
(przy Zakładach Chemicznych)

tel. 0-618-994-862

Umowa z NFZ (kasą chorych)
Leczenie dorosłych i dzieci

godz. przyjęć:
pon., śr., pt: 8-13
wt., czw.: 13-18

(B3001)

W sobotę
1.09.07 i 15.09.07
zapraszam na
BEZPŁATNE
badania
logopedyczne
Informacja i zapisy :
tel. 0-61 810 22 20
kom. 0-506 201 108
(B3003)

**GABINET
LOGOPEDYCZNY**
logopeda pedagog
mgr Ewa Przybył

ul. ks. Streicha 15
62-030 Luboń

Z NAMI
ZACHOWUJESZ UŚMIECH
PRZEZ CAŁY CZAS

wybielanie
leczenie zachowawcza
korony i mosty porcelanowe
praca z własnego laboratorium
protezy natychmiastowe i bezklamrowe

PIERROT
stomatologia

od poniedziałku do piątku
od 12.00 do 18.00

ZRÓB TERAZ - ZAPŁAĆ PÓŹNIEJ
RATY **0%**

Nasz gabinet oferuje indywidualny system rat bez żadnych dodatkowych kosztów.
Wystarczy okazanie dowodu osobistego.

tel.: 0 61 832 47 70
ul. Sobieskiego 55a, Luboń
„Centrum Handlowe VENUS”
(B6011)

GINEKOLOGIA-POŁOŻNICTWO

Doc. Jacek Koźlik
Diagnostyka i leczenie

USG

Głowica brzuszna i dopochwowa

Rejestracja telefoniczna
0-602-312-392
lub wieczorem 810-29-41
Luboń, ul. ŻABIKOWSKA 20A

KARDIOLOG

Dr med. Roman Klimas

PRÓBY WYSIŁKOWE, EKG, HOLTER, ECHO-SERCA

GABINET: Luboń, ul. 3 Maja 12
Czynny: Pn., Śr.: 17⁰⁰-20⁰⁰

Poradnia kardiologiczna
Poznań, ul. Opolska 58

Rejestracja telefoniczna - tel. 813-10-31

(b6030)

GABINET ORTOPEDYCZNY

POZNAŃ, UL. OPOLSKA 58, tel. 83 23 497
(BUDYNEK BYŁEGO ZOZ-u, 1 kilometr od PAJO CENTRUM)
w PONIEDZIAŁKI I CZWARTKI od godz. 19.00
(konieczna rejestracja telefoniczna)
PRZYJMUJE
lek. med. TOMASZ WIŚNIEWSKI
Ordynator Oddziału Ortopedii i Traumatologii w Centrum Medycznym HCP
również wizyty domowe - tel. kom. 0 601 - 720 - 119

(F6017)

GABINET GINEKOLOGICZNO - POŁOŻNICZY

Lek. med. Daniela Rogal-Przybylak
położnik-ginekolog
homeopata
Leczenie homeopatyczne
wszystkich schorzeń
Luboń, ul. Dworcowa 20 (F6016)
tel. 0-618 130 830
Pn - godz. 19-20, Śr - godz. 17-20
w pozostałe dni po uzgodnieniu tel.

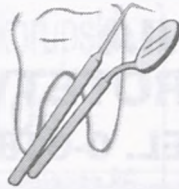
GABINET LEKARZA RODZINNEGO

Lek. med. JAN BANASIUK
czynny od poniedziałku do piątku
Luboń, ul. R. Maya 1A
REJESTRACJA 0-618 900 485
GABINET 0-618 994 861

(13073)

PRYWATNA PRAKTYKA STOMATOLOGICZNA

LUBOŃ, ul. KOŚCIUSZKI 64A
(vis a vis sklepu spożywczego SPOLEM)
telefony: 893-16-97, 608-030-760



- ◆ KOMPLEKSOWE LECZENIE DOROSŁYCH I DZIECI
- ◆ CHIRURGIA STOMATOLOGICZNA W PEŁNYM ZAKRESIE
- ◆ USUWANIE ZĘBÓW I WYKONYWANIE PROTEZ
- ◆ PROTETYKA W PEŁNYM ZAKRESIE - PROTEZY NYLONOWE
- ◆ NAPRAWY PROTEZ NA POCZEKANIU (24h) kom. 602-178-989
- ◆ NAGŁE PRZYPADKI POZA GODZINAMI PRZYJĘĆ MOŻLIWE
PO UZGODNIENIU TELEFONICZNYM: kom. 608-030-760

PRZYJMUJE

lek. stom. Małgorzata KORSAK-FRĄTCZAK
poniedziałek-piątek: 10.00-13.00 i 16.00-20.00
w soboty po uprzedniej rejestracji telefonicznej: 10.00-12.00

(F6025)

SPECJALISTA DERMATOLOG

Danuta Dańczak
tel. 0-618-131-487

godziny przyjęć:
poniedziałek, czwartek
18.00 - 19.30

SPECJALISTA LARYNGOLOG

dr nauk medycznych
Jakub Pazdrowski

rejestracja telefoniczna
kom. 694-482-894
tel. 0-618-131-487
Przyjęcia we wtorki
17.00-18.00

GABINET

Luboń, ul. Szafirowa 23 (200m od Urzędu Miasta)

(F6077)

Niepubliczny Specjalistyczny

Zespół Opieki Zdrowotnej "ART-MED"

Luboń, ul. Ks. Streicha 27, tel. 0-618 139 923, fax 0-618 139 257

umowa z NFZ

Chirurg

-małe zabiegi

Laryngolog

-małe zabiegi

-badanie słuchu

Neurolog

EEG

-również wizyty domowe

Poradnie czynne od poniedziałku do piątku: 8.00-20.00,

we wtorki: 14.00-20.00, w soboty: 8.00-12.00

Rejestracja w godzinach działalności przychodni!

(F1035)

Niepubliczny Zespół Opieki Zdrowotnej Poradnia Ginekologiczno-Położnicza „Gin-Pol”

62-031 Luboń, ul. Poniatowskiego 20
tel. 0-618 130 917

rejestracja w godzinach
przyjmowania czynna:
pon. 9.00-13.00
wt. 14.00-19.00
śr. 9.00-13.00
czw. 15.00-19.00
pt. 9.00-12.00

USG brzuszne i dopochwowe

Umowa z NFZ

(F6015)

GABINET LEKARZA RODZINNEGO

lek. med. Hanna Krzyżańska
ul. Romana Maya 1a (przy Zakładach Chemicznych)
tel. 0-618 900 485

Gabinet czynny od poniedziałku do piątku
Leczenie w ramach Narodowego Funduszu Zdrowia (bezpłatnie)
- porady ambulatoryjne - badania laboratoryjne
- wizyty domowe - EKG

(F3036)

SALON OPTYCZNO-OKULISTYCZNY EREŃSKA

PAJO CENTRUM - ul. Żabikowska 66, Piętro - BOX 17, tel. 899-41-32
otwarte: poniedziałek-sobota 10.00-21.00, niedziela 10.00-19.00

KOMPLEKSOWE BADANIE OKULISTYCZNE

- komputerowe badanie wzroku
- badanie dna oka
- mierzenie ciśnienia wewnątrzgałkowego
- aplikacja soczewek kontaktowych

ATRAKCYJNE
CENY !!!

USŁUGI OPTYCZNE

- soczewki okularowe, sferyczne, cylindryczne, dwuogniskowe, progresywne (wielogniskowe)
- drobne naprawy okularów
- okulary do komputera

NOWA KOLEKCJA
OKULARÓW PRZECIWSŁONECZNYCH
- JUZ W SPRZEDAŻY

Informacja
telefoniczna
899-41-32



10% ZNIŻKI
DLA EMERYTÓW I RENCISTÓW

BADANIE WZROKU GRATIS!!!

przy zakupie kompletnej pary okularów

oprawy od **17zł!**

(F6006)

ODESSOS Sp. z o.o.

NATURALNE METODY LECZENIA
I REHABILITACJI

16 LAT
JESTEŚMY
Z WAMI!

Od maja jesteśmy do
dyspozycji pacjentów
w godz 9-21

W LIPCIE
PROMOCJA
NA MASAŻE

dr Irena Jaszyna

- *irydodiagnostyka
- *akupunktura
- *apiterapia
- *homeopatia
- *masaże lecznicze
- *masaże w zakresie poprawy sylwetki ciała

ul. Kołłątaja 3
62-031 Luboń
tel. 0-618 104 105

tel. kom. 0 604 261 090

www.odessos.merix.com.pl

e-mail: odessos@merix.com.pl

CENTRUM HANDLOWE

GESA

Skrzyżowanie ulic
Żabikowskiej i Paderewskiego

KANTOR
☎ 061 8 139 212
RACHUNKI DLA FIRM
NIE POBIERAMY PROWIZJI
MOŻLIWOŚĆ NEGOCJACJI CEN
Luboń vis a vis Pajo
(F3102)
CZYNNY 8⁰⁰-18⁰⁰ SOBOTY 9-15



PRODUCENT MEBLI KUCHENNYCH

SPRZĘT AGD:



Wykonujemy meble
na wymiar.
Pomiar, doradztwo,
wizualizacja - GRATIS!



GESA - 0-618 139 771
0-501 690 669

Zapraszamy:

pon.-pt. 12.00-19.00

sob. 9.00-13.00

Krosno - 0-618 191 925

0-507 084 724

(F3094)

SKROK - UBEZPIECZENIA - KREDYTY

TANIE OC - ATRAKCYJNE PAKIETY

Ubezpiecz swój dom od upadku
samolotu!

Biuro: Luboń, ul. Paderewskiego 18

tel. 0-618 104 679, kom. 0-602 139 517, e-mail: gings@pro.onet.pl

www.skrok-ubezpieczenia.webpark.pl

(F3101)

USŁUGI KRAWIECKIE

w kompleksie „GESA” ul. Paderewskiego 18
(naprzeciw „PAJO”), tel. 604 662 859

- szycie miarowe damskie, męskie
- poprawki, przeróbki, wszywanie zamków
- szycie firan
- naprawy maszyn do szycia (również domowe)
- nabijanie nap

godz. otwarcia: pn.-pt. 10-16, sob. 10-13

(15071)

TANI DOM MODY OFERUJE

*atrakcyjną odzież używaną

*nowe zabawki

w atrakcyjnych cenach

Sklep czynny pn.-pt. 10.00-16.00

sob. 9.00-13.00

z gazetą 10% taniej

FIRMA MEB-TECH OFERUJE

(F3098)

- zabudowy

- kuchnie

- meble na

wymiar

- usługi stolarskie

tel. 0-600 063 032

ZAPRASZAMY! GESA
pn.-pt. 8-16, sob. 8-12

Goplast® - HURT - DETAL

opakowania jednorazowe dla
handlu detalicznego i gastronomii,
folie pęcherzykowe, etykiety,
druki, taśmy klejące, rolki kasowe,
art. gosp. domowego i chemia,
węgiel drzewny, torebki ozdobne

0-618 102 026

(F3097)

OBRAZY OPRAWA RAMY I LUSTRA

Gesa, ul. Paderewskiego 18

Pn.-pt. 10-18, sob. 10-14

0-604 249 364

(F3096)

RESTAURACJA "NOVA"

ORGANIZUJEMY
IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE,
WESELA, PRZYJĘCIA KOMUNIJNE

PUSZCZYKOWO

UL. POZNAŃSKA 47

(r6004)

TEL. 813-30-12

ŚLUSARSTWO - KOWALSTWO

ploty, balustrady, bramy, kraty
oraz

piece miałowe - sterowane

Luboń, ul. Dębowa 4

0-618 103 093,

kom. 0-513 148 016

(r3103)



Anette

COLLECTION

62-030 Luboń

ul. Sobieskiego 100A

tel. 0-618 105 492



Poleca:

- ▶ suknie ślubne
- ▶ suknie wieczorowe
- ▶ garsonki
- ▶ kostiumy

Szycie
na wymiar
i przeróbki
GRATIS

KOMIS SUKIEN ŚLUBNYCH
SPRZEDAŻ HURTOWA I DETALICZNA

(J6035)

Restauracja „SKARPA” w Rogalinku

KLIMATYZOWANA SALA

Oferuje:

- ✦ Wesela
- ✦ Komunie
- ✦ Dancingi (czwartki)
- ✦ tradycyjne obiady rodzinne
- ✦ inne imprezy



www.restauracjaskarpa.pl

tel./fax 0-618-938-041

509-572-743

czynne codziennie

12.00-21.00

(11008)

GARNITURY - PRODUCENT

HURT-DETAL

SPODNIE - MARYNARKI

Iwona Pilc

Adres zakładu: 62-051 Wiry k./Poznania, ul. Laskowska 75
tel. (061) 899 91 05, kom. 0 694 993 144

BUDOM

(H6100)

Kompleksowa budowa domów

- posadzki • elewacje
- tynki • remonty

Sprzedaż drewna kominkowego

z dowozem

(886-089-707)

TIPSY UV GEL ALESSANDRO

DOJAZD DO KLIENTA!!!

ATRAKCYJNE CENY!!!

(w6028)

Tel. kom.
+48 0-504 392 094



PANELE

Największy wybór w okolicy!!!

PODŁOGOWE ŚCIENNE

Montaż podłóg

SZAFY Z DRZWIAMI PRZESUWNymi

PROMOCJA!!!
Montaż 50% rabatu

(113080)

Sprzedaż: Pn-Pt 10-18, Sob. 10-14

Piotr Goryniak 0-61 810 55 20
Luboń, ul. Długa 6 0601 719 742
(dojazd od CPN/ORLEN)

www.panele.net



PROONUJE SZYCIE MIAROWE:

- * SUKIEN ŚLUBNYCH I GARNITURÓW
- * ELEGANCKIEJ KONFEKCJI DAMSKIEJ I MŁODZIEŻOWEJ
- * UNIKATOWYCH FORM UBIORU
- * OKAZJONALNYCH SUKIENEK DZIECIĘCYCH

PONADTO OFERUJEMY:

- * DODATKI ŚLUBNE
- * FACHOWĄ POMOC PROJEKTANTA UBIORU

ZAPRASZAMY
PN. - PT. 10.00-18.00, SOB. 10.00-13.00
LUBOŃ, ul. SIENKIEWICZA 43/2
tel. 0-691 785 006
e-mail: studiobarbara@op.pl
www.republika.pl/studio_barbara
ATRAKCYJNE CENY!

(110048)

(W6003)

PENSJONAT WILLEA MONTANA

LUBOŃ, UL. PONIATOWSKIEGO 14

ZAPRASZA

SMAKOSZY CENIĄCYCH
KAMERALNĄ ATMOSFERĘ
W STYLOWYCH WNĘTRZACH

DO

MONTANA
CAFFE



ORGANIZUJEMY RÓWNIEŻ
PRZYJĘCIA OKOLICZNOŚCIOWE
W SALACH NA 30 I 70 OSÓB:
CHRZTY, KOMUNIE, WESELA, STYPY.



TEL. 810-34-21, 810-33-43



wszystko dla ogrodu,
Luboń, ul. Parkowa 18,
tel. 0-618-130-885

POLECAMY:

- > pełen asortyment kwiatów balkonowych i rabatowych
- > donice, skrzynki balkonowe ceramiczne, plastikowe i wiklinowe
- > podłoża kwiatowe, torfy w różnych opakowaniach
- > złączki, węże, zraszacze
- > złączki i węże PE do podziemnego nawadniania
- > narzędzia ogrodnicze i wiele różnych produktów sieci AGROTEAM

> środki utrzymania czystości w oczkach wodnych i basenach

www.agroteam.pl



Służymy doradztwem!!!

(W6032)

ul. Powstańców Wielkopolskich 48
62-031 Luboń
tel. (061) 813-12-46, 813-02-41

POL-AGRID

PARTNER
www.partneropony.pl infolinia 0 801 333 299

AUTORYZOWANY SERWIS OPON
OFERUJE OPONY GRUPY MICHELIN



MICHELIN

Kleber

BFGoodrich

kormoran



ZAPRASZAMY DO AUTORYZOWANEGO SERWISU OGUMIENIA OSOBOWO-CIĘŻAROWEGO
GODZ. OTWARCIA PN.-PT. 7-19, SOB. 7-13

(110011)

Z TA REKLAMĄ RABAT 5%



M&M HERMANN

- PŁYTKI CERAMICZNE
- CHEMIA BUDOWLANA
- DACHÓWKI

Luboń, ul. Chemików 2
(obok Zakładów Chemicznych)
tel./fax (061) 813-19-12, 810-29-65
www.hermann.pl

ZAPRASZAMY!
PONIEDZIAŁEK - PIĄTEK
8.00 - 18.00
SOBOTA **8.00 - 14.00**

(r6034)

(r6001)

DRUKARNIA Tom



www.drukarniatom.pl



• foldery • katalogi • etykiety • wizytówki • listowniki • ulotki • czasopisma

drukarnia tom

tel. 061 813 19 45

Luboń, ul. Rivoliego 8

SIATKI OGRODZENIOWE

SŁUPKI • BRAMY • PŁOTY
PANELE • PRZĘSLA

produkcja - montaż

SIATKOLAND P.P.H.U. Jolanta Krupińska
Luboń ul. Armii Poznań 71 tel. 061-810-28-04
www.siatkoland.com.pl e-mail: biuro@siatkoland.com.pl

STOMATOLOG



ZAPRASZAMY

na bezpłatne przeglądy i konsultacje

lek. stom. Katarzyna Wiewióra
lek. stom. Agata Kaczmarek
lek. stom. Kamil Miechowicz

optima
STOMATOLOGIA
810-11-33

ul. Sikorskiego 44, Luboń
Poniedziałek-Piątek
9-20
Sobota
9-14

- protetyka,
- profilaktyka,
- stomatologia dziecięca,
- chirurgia stomatologiczna,
- stomatologia zachowawcza,
- wybielanie,
- RTG zębów.

www.optima-stomatologia.pl

(r6002)

(r6007)

SALA BANKIETOWA JAN III SOBIESKI

poleca:
organizację wesel,
komunii, styp, bankietów
oraz innych uroczystości
okolicznościowych

Zapraszamy:
LUBOŃ
ul. Sobieskiego 126A
tel./fax 0-61 813-19-63 - praca
tel. 0-61 813-07-50 - dom
kom. 692-448-525

LECZNICA WETERYNARYJNA
lek. wet. Michał Beyer
tel. 0-618 992 123

Luboń, ul. Staszica 52
pn.-pt.: 11.00-19.00, sob.: 11.00-14.00

(F3004)



SKLEP ZOO

PAJO
CENTRUM
(piętro)
BOX 19

pn-sb 10-21, nd 10-19
ZAPRASZAMY
tel. 0509-018-174

- W sprzedaży:**
- *rybki, gady i gryzonie
 - *ryby morskie
 - *wysokiej jakości środki pielęgnacyjne dla psów i kotów
 - *pokarm dla zwierząt domowych, ryb, gadów i gryzoni (szeroki asortyment)
 - *artykuły wędkarskie
 - *realizujemy zamówienia indywidualne

sobota, niedziela RABAT!!!!

(F6007)

FIAT

AUTORYZOWANA STACJA OBSŁUGI

Stanisław Nagórski & Synowie

Łęczycza k. Poznania, ul. Północna 33/28

tel./fax (0-61) 810-65-83

tel. (0-61) 810-67-60

ALFA ROMEO

**NAPRAWY GWARANCYJNE (FIAT)
I POGWARANCYJNE (WSZYSTKIE MARKI)
SERWIS BLACHARSKO-LAKIERNICZY**

LANCIA

STACJA KONTROLI POJAZDÓW

PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE

SERWIS WSZYSTKICH MAREK SAMOCHODÓW



OFERTA FIRMY:

- naprawa klimatyzacji
- serwis opon-sprzedaż, wyważanie, przechowywanie
- przeglądy i naprawy systemów AIR-BAG i ABS
- serwis blacharsko-lakierniczy
- montaż Car-Audio
- montaż systemów alarmowych i antynapadowych
- POMOC DROGOWA

pn.-pt. 7-17
sobota 8-13

Stanisław Nagórski & Synowie
Łęczycza k. Poznania, ul. Poprzeczna 3
tel./fax (0-61) 810-65-83 tel. (0-61) 810-67-60

(H6052)

Przy przeglądzie samochodu otrzymasz

KARTA RABATOWA

DOKONUJĄC ROCZNEGO PRZEGLĄDU SAMOCHODU MOŻESZ SKORZYSTAĆ W CZASIE ROKU Z JEDNEJ BEZPŁATNEJ USŁUGI

- zbieżność
- światła
- sprawdzanie hamulców
- sprawdzanie zawieszenia
- spr. amortyzatorów
- wymiana oleju
- wyważanie koł
- analiza spalin

Łęczycza k. Poznania ul. Poprzeczna 3
62-051 Wiry, tel./fax 061/810 65 83
tel. 061/810 67 60

FIAT Stanisław Nagórski & Synowie
SERWIS WSZYSTKICH MAREK SAMOCHODÓW

APTEKA „ŻABIKOWSKA”

Luboń, pl. E. Bojanowskiego 3 - tel. 0-618-130-282

**Polecamy leki, zioła, kosmetyki
i wykonujemy leki recepturowe**

NISKIE CENY I PROMOCJE

(h6003) Zapraszamy: pn-pt 8.00-20.00, sob. 8.00-14.00



Chcesz szybko
dojechać?

Tanio, sprawnie
- DZWOŃ!

SMS 502 515 515

ZNIŻKA DLA

STAŁYCH KLIENTÓW

(B6055)

SALON URODY „EWA”

- kosmetyka twarzy i ciała
GUINOT Instytut-Paris
- hydradermia twarzy
- ultradźwięki (peeling kawitacyjny)
- mikrodermabrazja diamentowa
- henna, makijaże
- makijaż permanentny
- manicure, pedicure
- woskowanie
- tipsy
- zabiegi na ciało



SAUNA NA PODCZERWIEN



Możliwość
płacenia
kartą

FRYZJERSTWO

(Goldwell)

- damskie
- męskie

czynne:

pn-pt 10.00-20.00
sob 9.00-14.00

SOLARIUM

- ERGOLINE
excellence 880
aqua, aroma
- solarium stojące (tuba)

ul. Dworcowa 13A (nad sklepem MATEO) ☎ 0-618 994 935

wtorki-15% zniżki dla emerytów i rencistów

(F3061)



GABINET WETERYNARYJNY

dr Paweł Antosik

Luboń, ul. Siostry Faustyny 1

czynne pn.-pt.
16.30-20.00

soboty - wizyty umówione

☎ 0-618-99-10-27
0-601-405-254

- profilaktyka i leczenie zwierząt domowych i egzotycznych
- zabiegi stomatologiczne, w tym: ultradźwiękowe usuwanie kamienia nązębnego
- zabiegi chirurgiczne
- pełne badanie krwi
- szczepienia profilaktyczne
- badanie USG, RTG, EKG
- biopsja cienkoigłowa badanie cytologiczne
- pochwy suk (określanie dni płodnych)

**SZCZEPIENIA PRZECIW
WŚCIEKLIŹNIE**

restauracja **Kortowo**

Szef kuchni -

- zaprasza na podróże kulinarne

wyśmienite menu, kawa na kilka sposobów, ciekawe wnętrza,
letni ogródek z placem zabaw -

- idealne miejsce dla każdego !



tenis hotel restauracja

organizujemy: urodziny, chrzty, komunie, stypy,
przyjęcia okolicznościowe, catering

ul. Kotowo 62/Poznań/ tel. 061 899 10 20/ office@kortowo.com.pl



BRAMY DRZWI NAPĘDY



(H6108)



PROMOCJA WIOSENNĄ
RABATY DO 15%

PHU PORTA

Luboń, ul. 11 Listopada 17 tel. 0-618 104 692

PASBUD

62-030 Luboń, ul. Ks. Streicha 37

tel/fax 0-618 130 755

kom. 0-607 374 545

pon-pt: 10.00-17.00
sob: 10.00-13.00

RABATY!!!

OKNA I DRZWI
DREWNO - PCV - ALU

**CENOWY
SZOK!!!**

ROLETY i ŻALUZJE

(H6095)

PARAPETY ZEWNĘTRZNE I WEWNĘTRZNE



Firma **Sepilux**



poleca atrakcyjną garmażerkę bankietową w szerokim asortymencie

- * oferujemy wyroby gotowe na różnego typu imprezy: prosiaki pieczone, bażanty, indyki, kaczki, elementy z dziczyzny
- * zapewniamy najniższe ceny oraz dowóz do Klienta
- * zachęcamy do współpracy odbiorców indywidualnych oraz przedsiębiorstwa, proponując kompleksową obsługę imprez okolicznościowych, plenerowych, bankietów, uroczystości komunijnych, świątecznych itp.

Firma „Sepilux”

Zakład Produkcji Garmażeryjnej



Luboń, ul. Romana Maya 1

Tel./fax 0-618 900 488

(h6005)



OTWARCIE NOWEJ PLACÓWKI

Superpromocja czeka na Ciebie do końca września.

Zajrzysz? **Oczywiście**

Otwórz Ekstrakonto, zatóż Konto Oszczędnościowe, odbierz DVD*.

Skorzystaj z niskoprocentowanego limitu w Ekstrakoncie.

Mamy też dla Ciebie zniżki w Warcie i specjalne warunki kredytu.

Bo znalazłeś bank, który myśli życiowo.



BEZ PROWIZJI!
Tylko 8,88%

Luboń, ul. Żabikowska 66

pon.-pt. 11.00-18.00

*Do wyczerpania zapasów.

Infolinia: 0 801 360 360

www.kredytbank.pl

Infolinia: 0 801 308 308

www.warta.pl

Opłata jak za połączenie lokalne.



Razem
możemy
więcej



(r3081)

RES
NIERUCHOMOŚCI
SERAFIN
licencja zawodowa nr 5080

-pośrednictwo w kupnie, sprzedaży,
wynajmie, najmie, zamianie lokali i
nieruchomości,
-pomoc w uzyskaniu kredytu oraz obsługi prawnej,
-ubezpieczenia nieruchomości

(w6024)

NIERUCHOMOŚCI

tel. 061 899 48 81 kom. 0607 668 987

Luboń, ul. T. Kościuszki 4 pon-pt 9.00-17.00, sob 9.00-14.00
www.res.nieruchomosci.pl e-mail biuro@res.nieruchomosci.pl

APTEKA - ŻŁOTY LEK

NISKIE CENY, MIŁA I FACHOWA OBSŁUGA



mgr farmacji Andrzej Kościelniak
ul. Żabikowska 16
62-031 Luboń
tel. 813-08-11, tel./fax 810-18-44

pon-pt 9.00-22.00

sobota 9.00-18.00

ZAPRASZAMY

(h6050)

Endoestetica

KLINIKA STOMATOLOGII I MEDYCYNY ESTETYCZNEJ

ul. Zakątek, Luboń
(od ul. Fabrycznej)



9-20
SOBOTA 9-14

lek. med. **KATARZYNA CERKASKA**

MEDYCYNĄ ESTETYCZNA

Odmłodzenie skóry, likwidacja zmarszczek
peelingi - likwidacja przebarwień,
trądziku i zmian potrądzikowych
zamykanie poszerzonych naczyń
odchudzanie
Powiększanie i korekcja kształtu ust
Leczenie nadpotliwości
Leczenie tętnienia,

(r6003)

lek. stom. **BARTOSZ CERKASKI**

STOMATOLOGIA

Estetyczna stomatologia i protetyka odtwórcza
chirurgia plastyczna przyzębia
Implantologia
Specjalistyczna endodoncja mikroskopowa
zaawansowane techniki leczenia kanałowego
wszystkie zabiegi z wykorzystaniem stomatologicznych
mikroskopów zabiegowych

Ortodoncja
aparaty stałe i ruchome

lek. stom. **DOROTA BIAŁYCH** DR N. MED. **AGATA MARCOWSKA**
DR N. MED. **KARINA PAWLACZYK**

MIKRODERMABRAZJA
MAKIJAZ PERMANENTNY
ZABIEGI KOSMETYCZNE
pielęgnacyjne i lecznicze
wspomagające zabiegi medycyny estetycznej

tel. 813 90 73
GSM +48 692 46 55 13

NOWOŚĆ !!!
ENDERMOLOGIA LPG



zwalczanie cellulitu
ujędrnienie skóry
zmniejszenie rozstępów
modelowanie sylwetki
zmniejszenie tkanki tłuszczowej
poprawa jakości skóry po ciąży

www.Endoestetica.pl

Malutka rata

72 zł

przy kredycie 2 000 zł

DECYZJA W

15

MINUT

Malutka rata na wielkie wakacje! Kredyt gotówkowy

Szukam kredytu na wymarzone wakacje, ale zależy mi na tym, aby miesięczna rata, jaką będę splotać, była jak najmniejsza. Gdzie najszybciej uzyskam taki kredyt?

Oczywiście w Banku Zachodnim WBK. Tylko u nas, biorąc 2 000 zł kredytu, zapłacisz naprawdę małą ratę – 72 zł miesięcznie, a decyzję kredytową podejmiemy już w 15 minut. Z taką malutką ratą łatwo spełnić marzenie o wielkich wakacjach!

1 Oddział w Luboniu, Kościuszki 57/59, tel. 061 899 47 10



WBK

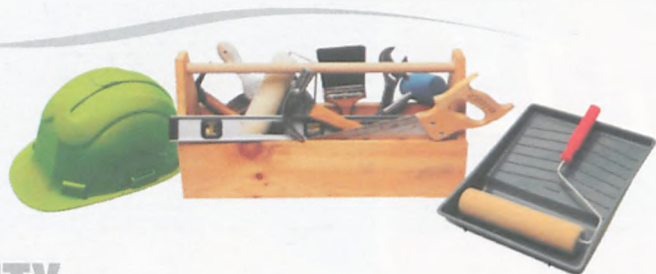
Bank Zachodni WBK S.A.

Rzeczywista roczna stopa oprocentowania dla kredytu gotówkowego wyliczona zgodnie z „Ustawą o kredycie konsumenckim” wynosi 22,43% przy następujących założeniach: kwota kredytu 2 000 zł, okres spłaty 36 miesięcy, kredytobiorca nie posiada konta osobistego w BZ WBK S.A. Z oferty kredyt gotówkowy mogą skorzystać osoby, które uzyskują miesięczny dochód netto w wysokości nie mniejszej niż 750 zł. Łączna kwota kredytów gotówkowych, limitu w koncie osobistym i limitu w karcie kredytowej udzielonych przez BZ WBK nie może przekroczyć 15-krotności dochodów netto Klienta. 0801 666 444 – opłata za minutę zgodna z taryfą danego operatora. Stan na 07.05.2007 r.



Spółdzielcza Grupa Bankowa
Poznański Bank Spółdzielczy
Rok zał. 1894

Kredyt na **REMONT** mieszkania lub domu



ATUTY:

- okres spłaty kredytu do **10 lat**,
- oprocentowanie **WIBOR 3M + marża**,
- minimum formalności,
- szybka decyzja kredytowa,
- zawsze blisko i bez kolejek.

Oddział w Luboniu
ul. Poniatowskiego 22, tel./fax 061 813 01 31, 061 810 46 10
www.pbs.poznan.pl

* Rzeczywista roczna stopa oprocentowania dla kredytu w wysokości 60.000,00 zł, w miesięcznych okresach spłaty przy 10 letnim okresie kredytowania wynosi: 7,71%
Stan na: 15.05.2007 r.

KOM-LUB®

Wywóz odpadów komunalnych stałych i płynnych

☎ **0-618-130-551**

Lubon ul. Niepodległości 11

Powszechny System Segregacji
Odpadów Komunalnych

www.kom-lub.com.pl

System segregacji odpadów nagrodzony:

- Wyróżnieniem w konkursie pod patronatem Prezydenta R.P. w kategorii "Firma Przyjazna Środowisku"
- Certyfikatem "Wielkopolska Jakość"
- Nagrodą specjalną Prezesa UMIRM w konkursie o "Szkłaną Statuetkę 2002"
- Certyfikatem "Pro Eco"
- Certyfikatem "Najlepsze w Polsce"



(r3045)

Pieniądze leżą na ulicy...
...trzeba tylko wiedzieć, na której

prosta POŻYCZKA

minimum formalności

- wystarczy nowy dowód osobisty
i oświadczenie o dochodach

kwota od 400 do 5 000 PLN
okres spłaty od 3 do 24 miesięcy

**bez poręczyciela
i zgody współmałżonka**
sam decydujesz o ubezpieczeniu

getinbank
Sprawdzone na bank

☎ folinia: 0801 131 131*

🌐 www.getinbank.pl

< wejdź i sprawdź

* Całkowity koszt połączenia z telefonów stacjonarnych wynosi 0,35 zł (w tym VAT).

Lubon, ul. Żabikowska 62, tel. 061 813 14 11

100.000 DACHÓWEK w ciągłej sprzedaży - magazyn detal, hurt, raty

Z nami wybudujesz nie tylko dach

CREATON
DACHY DLA POLSKI

Roben
CERAMIKA BUDOWLANA

DACHKERMANN
MEYER-HOLSEN

I-B-F

VELUX
OKNA DO PODDAŻY

Koto
OKNA DACHOWE

ISOVER

ISOVER

quick-mix

dachówki cementowe
dachówki ceramiczne
dachówki bitumiczne
blachodachówki
blachy trapezowe
papy termozgrzewalne
okna dachowe
rynny PCV, miedz, tyt, cynk
folie dachowe
wełna termoizolacyjna
płyty styrop. do dach. płaskich
łaty, kontrłaty, podbitki
blachy płaskie do obróbek
artykuły dekarские
porady techniczne, kalkulacje
produkcja akcesoriów
do dachówek
organizacja dostaw
wykonawstwo

materiały budowlane:
pustaki ceramiczne
pustaki keramzytowe
cegła klinkierowa
cegła, siporex
kostka brukowa
stropy, bloczki, styropian
systemy dociepleń, tynki
systemy kominowe Schiedel



Poznań ul. Samotna 4
tel. 0-61 832 07 09, 0-61 832 17 36
fax 0-61 832 17 34
Poznań ul. Obornicka 372
tel. 0-61 842 95 65, 0-61 842 95 68
www.dach-bud.com.pl

Dach-Bud

(h6098)